

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO



rynki towarowe

ROK III

53 LUT. 1952

1952

Nr. 7 (42)

Tylko do użytku służbowego

Spis Rzeczy

/ważniejsze informacje/

	<u>str.</u>
Sytuacja na rynkach zbożowych	1
Produkcja buraków cukrowych w niektórych krajach Europy	3
Dałsze pogarszanie się sytuacji miesnej w Niemczech zachodnich	5
Spadek eksportu mięsa z Argentyny	9
Sytuacja na rynku drobiowym W. Brytanii w 1951 r.	10
Meldunki z międzynarodowego rynku skór surowych.	13
Obroty cukrem W. Brytanii w 1951 r.	15
Sytuacja na argentyńskim rynku nasion oleistych.	18
Meldunki z rynku węglowego	21
Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku ...	41
B a w e ł n a	47
W e ł n a	52
Wiadomości z międzynarodowego rynku żelaza i stali	57
Wiadomości z międzynarodowego rynku metali nie- żelaznych	62
Ogólne wiadomości z zachodnio-europejskiego rynku inwestycyjnego	69

Załącznik:

Wskazniki cen towarów inwestycyjnych w ekspor-
cie Belgii, Szwajcarii i Niemiec zachodnich.

Redakcja i administracja:

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Hoża 35, tel. 89.890.

Sytuacja na rynkach w skrócie

RYNEK ZBOŻOWY: pierwsza dekada lutego nie przyniosła większych zmian w notowaniach pszenicy na giełdach północno amerykańskich. Północną Nr.1 notowano w Winnipeg w granicach $241 \frac{1}{8}$ - $241 \frac{1}{4}$ zł za buszel. W dostawach na marzec pszenica w Chicago zniżkowała z $258 \frac{1}{4}$ zł za buszel na 253 zł w dn.6/II, lecz podniosła się w cenie w tygodniu następnym do poziomu $255 \frac{3}{4}$ zł za buszel w dn.12/II. Spadek cen jęczmienia i kukurydzy odpowiednio ze $138 \frac{3}{4}$ zł za buszel /w dost.na maj/ na 132 zł, oraz ze $188 \frac{1}{4}$ zł na 182 $\frac{1}{8}$ zł za buszel /w dost.na marzec/. Główną przyczyną słabej tendencji jest niedobór dolarowy głównych importerów, kompensujący wpływ niskich stosunkowo nadwyżek eksportowych głównych producentów kapitalistycznych.

RYNEK MIĘSNY: pogorszenie się sytuacji mięsnej w Niemczech Zachodnich oraz rozszerzanie się pryszczycy. Ceny mięsa w Tryzonii systematycznie wzrastają od kilku miesięcy. Przewidywane zahamowanie wzrostu pogłowia trzody chlewnej w Niemczech Zachodnich w związku z trudnościami paszowymi. Zawarcie długoterminowego kontraktu pomiędzy Anglią a Nową Zelandią na dostawy mięsa. Spadek eksportu mięsa w 1951 r. w Argentynie i w Australii. Środkowe prowincje w Meksyku objęte zostały silnym kryzysem mięsnym. Prezydent Peron przewiduje, że Anglia w 1952 r. płacić będzie około £ 250 za tonę mięsa argentyńskiego.

RYNEK CUKRU: spadek cen cukru na kapitalistycznym rynku stale się pogłębia. Kontrakt Nr.4 notowano w dn.12.II. na najniższym poziomie od wielu miesięcy - 4,38 zł za lb w dostawach na marzec. Sytuację obecną fma C.Czarnikow określa jako "buyers market" twierdząc, że obecny poziom obrotów może być utrzymany jedynie przy spadku cen. Import cukru do W.Brytanii w 1951 r.wy-
piósł 2.290 tys.ton wobec 2.125 tys.ton w 1950 r. Średnia wartość eksportowanego rafinowanego cukru angielskiego wzrosła w 1951 r. o 20 % i wynosiła 55,4 zł za tonę.

RYNEK WĘGLOWY: poprawa zaopatrzenia węglowego w krajach Europy Zachodniej. Zmniejszenie konsumpcji paliw na skutek wyjątkowo łagodnej zimy. Pod naciskiem Waszyngtonu Anglia zobowiązała się zwiększyć dostawy dla krajów marshallowskich w 1952 r. o 2 mln ton. W 1951 r. całkowity eksport węgla brytyjskiego wyniósł 7,8 mln.ton wobec 13,5 mln ton w 1950 r. Produkcja węgla kamiennego w Niemczech Zachodnich wyniosła w 1951 r. 118,9 mln ton w porównaniu z 110,8 mln ton w roku poprzednim,

eksport zmniejszył się natomiast z 15,6 mln ton na 13,2 mln ton. Belgia będzie dysponować w 1952 r. nadwyżką eksportową w wysokości około 1,2 mln ton węgla.

RYNEK KAUCZUKU: w ślad za giełdą singapurską zniżkowa tendencja na kauczuk naturalny pogłębiła się w pierwszej dekadzie lutego na rynku londyńskim. W dn.4/II cena RSS Nr.1 obniżyła się na 38 1/4 d za lb spot, a w dn. 12/II wynosiła już tylko 36 1/2 d za lb. Spadek cen został przyspieszony wiadomością o dewaluacji rupii indonezyjskiej i wstrzymaniu zakupów przez amerykańską General Service Administration.

RYNEK BAWELNY: W dniu 31 stycznia cena gat.Middling 15/16" na natychmiastowym rynku nowojorskim wynosiła 42,80 c za lb, 7 stycznia notowano 42,67 c. Terminowy rynek aleksandryjski charakteryzowała lekka tendencja zniżkowa, w wyniku której notowano gat.Karnak 164,55 talarów za kantar i Ashmouni: 95,10 /7/II/. Światowa produkcja bawełny w bież.sezonie oceniana jest na 33,8 mln bel, całkowita podaż na 44,8 mln bel. Zapasy przy końcu sezonu osiągnąć mają 13-14 mln. Konsumpcja utrzyma się prawdopodobnie na poziomie sezonu poprzedniego. Nie przewiduje się zwiększenia produkcji w przyszłym sezonie, mimo niskiego poziomu zapasów. Dystrybucja bawełny w Stanach Zjednoczonych w bież.sezonie obejmie przypuszczalnie 15.050 tys.bel, w tym na konsumpcję przeznaczą się 9.500 tys., na eksport 5.500 tys.i na straty 50 tys.bel.

RYNEK WEŁNY: Aukcje australijskie w ostatnich dniach stycznia odznaczały się tendencją zwykłą, natomiast w okresie 4-7 lutego wystąpiła nieznaczna zniżka. Zniżka w Capetown w dniu 7.II. dochodziła do 7,5 % notowań z dn.10.I. Na aukcjach w Londynie utrzymywała się tendencja mocna. Konsumpcja wełny w Stanach Zjednoczonych w 1951 oceniana jest na 480 mln lb /na bazie w.pranej/ wobec 637 mln w 1950 r. Produkcja wełny w Australii osiągnąć ma w roku bież. 3.563 mln lb., wobec 3.485 mln w sezonie 1950/51. Produkcja przędzy wełnianej w III kw. 1951 była na obszarze krajów kapitalistycznych o 15 % niższa od prod. w tym samym okresie 1950 r.

RYNEK ŻELAZA I STALI: pełne fiasko ogólnej krajowej akcji intensyfikacji zbiórki złomu w Anglii. Według przewidywań angielskich kół przemysłowych podaż złomu żelaznego w Anglii będzie w najlepszym razie o 100 tys. ton mniejsza niż w 1951 r. Prócz ewentualnych dostaw surówki i złomu do Anglii, Stany Zjednoczone zawieszają prawie całkowicie eksport tych dwóch artykułów w 1952 roku. Wzrost produkcji stali we Francji wyniósł w r.ub. 1,2 mln ton czyli o 13,5 %. Spadek eksportowych cen drutu w Belgii. Anglia zakupiła w Japonii 109 tys.ton stali po cenie około £ 55 za tonę cif. W 1952 r. kapitalistyczne kraje Europy eksportowały ponad 14 mln ton stali o 2 mln ton więcej niż w 1950 r. z czego 8 mln ton odebrały kraje zamorskie.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: dalsze oznaki osłabienia międzynarodowego rynku metali kolorowych. W drugiej dekadzie lutego b.r. za miedź na wolnym rynku płacono 45-46 ¢ za lb fob. W Anglii obniżono oficjalną cenę ołowiu o £ 5 do poziomu £ 170 za tonę. Ołów meksykański zniżkował w końcu stycznia do poziomu 19,02 ¢ za lb loco huty. Ceny eksportowe cynku meksykańskiego obniżyły się w pierwszej dekadzie lutego o dalszy 1 ¢ do poziomu 23-24 ¢ za lb. Notowania cyny na giełdzie londyńskiej nieregularne. Po przejściowejwyżce cen w pierwszej dekadzie lutego tendencje osłabły i cena zniżkowała z £ 1.004 za tonę na £ 982 za tonę spot w dn.12/II.br. Światowa produkcja cyny w 1951 r. wyniosła 166,1 tys.ton, wobec 172,1 tys.ton w 1950 r.

Zboża i okopowe

Sytuacja na rynkach zbożowych

Sytuacja zaopatrzeniowa świata kapitalistycznego nie przedstawia się dobrze, jeśli chodzi o podstawę zasobów żywnościowych, jakim jest ziarno zbożowe. Jedynymi posiadaczami większych zapasów zboża, przewyższających własne potrzeby, są Kanada i U.S.A.

Do niedawna żyjące pod groźbą nadprodukcji zboża USA zaczynają wykazywać poważne zmniejszenie rezerw zbożowych. Poniższa tabela wykazuje spadek zapasów zboża USA w ciągu ostatnich trzech lat, w mln ton.

Zapasy zboża w USA

	<u>1.I.1950</u>	<u>1.I.1951</u>	<u>1.I.1952</u>
pszenica	24,7	25,9	23,3
kukurydza	71,9	67,7	60,6
żyto	0,4	0,5	0,4
owies	15,5	17,1	16,1
jęczmień	4,4	5,5	4,6

Zapasy zboża zmalały z wyjątkiem owsa, który jednak był w ostatnich latach importowany do USA w większych ilościach z Kanady. W tej sytuacji, jeżeli odliczyć około 8 mln ton na nienaruszalną rezerwę, to po potrąceniu bieżącej konsumpcji na eksport nie zostanie więcej niż 4-5 mln ton pszenicy.

Tymczasem program wysyłek zboża z USA przedstawia się następująco, w tys. ton:

	<u>zboże na paszę</u>		
	<u>zboże chlebowe</u>	<u>i nasiona olejiste</u>	<u>razem</u>
luty 1952	1.395	532	1.927
marzec "	1.310	534	1.844
kwiecień "	940	442	1.382
maj "	825	320	1.145
ogółem	4.470	1.828	6.298

Z powyższego największe przydziały uzyskają Niemcy Zachodnie, Indie, Japonia i Anglia. Prawie całość pozycji "zboże chlebowe" stanowi pszenica; jej ilość odpowiada średniej przewidywanych możliwości eksportowych USA do nowych zbiorów, tj. około 4,5 mln, tak więc już w czerwcu roku bież. trzeba się liczyć z wyczerpaniem możliwości eksportu pszenicy z USA.

Wobec słabych zbiorów pszenicy w Argentynie i Australii całość sytuacji, jeśli chodzi o zboże chlebowe przedsta-

wia się poważnie. Ostatnio nadeszły wiadomości o głodzie w Pendżabie, prowincji Pakistanu, który dotychczas eksportował około 400.000 ton pszenicy rocznie.

Zaopatrzenie niektórych krajów natrafia już obecnie na poważne trudności. Np. Niemcy Zachodnie liczyły na dostawy pszenicy z Argentyny w ilości 350 - 400.000 ton. Wobec ostatnich szacunków podających w wątpliwość zbiór trzech mln ton pszenicy wydaje się wykluczone, aby Niemcy Zachodnie uzyskały choćby niewielką część spodziewanych poprzednio dostaw. Z Afryki Płd. nadchodzą meldunki o pogorszeniu stanu kukurydzy tak, że nie będzie mogła Płd. Afryka eksportować przewidywanych uprzednio niewielkich nadwyżek.

Wobec powyższej sytuacji niezrozumiała staje się trwająca w drugiej połowie stycznia stabilizacyjna a nawet słabnąca tendencja na rynkach zbożowych zarówno europejskich, jak i amerykańskich. Oczywiście wobec takich perspektyw nie ma mowy o większym spadku cen, tak, że sytuacja jest oceniana raczej jako zastój z braku zamówień, wskutek niedoboru dewiz u potencjalnych importerów.

Dążenie farmerów do szybkiego wyzbycia się gatunków ziarna, które nie rokuje dobrego rezultatu przy magazynowaniu, wzmacnia dodatkowo słabą tendencję w USA. Dotyczy to zwłaszcza tegorocznych zbiorów kukurydzy, która posiada nadmierny stopień wilgotności. O ile europejskie rynki w ostatnich dniach stycznia wykazywały objawy pewnej zmiany tendencji w kierunku ożywienia, o tyle na rynku amerykańskim każda zwyżka cen powodowała rzucanie większych partii ziarna na rynek, co powodowało z kolei powrót do stanu poprzedniego.

Transakcje zbożowe

Holandia zakupiła ładunek jęczmienia kanadyjskiego, gatunek Nr.1, po \$ 70.60 za tonę fob porty na rzece Św. Wawrzynca, wysyłka 10-30 lipca.

Australia sprzedała Holandii owies na paszę po \$ 109.20 za tonę cif, wysyłki od lutego do maja.

Dania zakupiła w USA 3.000 ton kukurydzy po \$ 82.40 za tonę fob Albany, wysyłka w lutym.

Włochy starają się o zapewnienie 17 ładunków pszenicy z USA do wysyłki w końcu czerwca.

Japonia zakupiła w USA 260.000 ton pszenicy do wysyłki w lutym-marcu.

Francja ma zakupić w Turcji 50.000 ton jęczmienia i 10.000 ton żyta oraz w USA dwie przesyłki pszenicy po \$ 101.40 za tonę fob Filadelfia.

W końcu stycznia zakupiły Niemcy Zachodnie w Argentynie 24.000 ton prosa po \$ 121.50 za tonę cif, 7.000 ton żyta po \$ 137.25 za tonę cif i 1.320 ton owsa oraz w Chile 3.000 ton jęczmienia gatunek Chevalier po \$ 142 za tonę cif.

W Australii, w Nowej Płd. Walii, zarzucono sprzedaż

pszenicy w workach jutowych i w przyszłości sprzedaż hurtowa odbywać się będzie tylko luzem.

W Kanadzie urząd do handlu pszenicą podniósł cenę płaconą farmerom o 20 ¢ na buszlu. Cena otrzymywana przez farmerów wzrosła z dol. kanad. 1.40 do 1.60 za Northern Manitoba Nr.1.

Poniżej podane są notowania kanadyjskiej giełdy zbożowej w Winnipeg na pszenicę Northern Manitoba Nr.1 w ¢ za buszel:

Data	Notowania
25.I.	241 1/8
26.I.	241 1/8
28.I.	241 1/8
29.I.	241 1/8
30.I.	241 1/8
31.I.	241 1/2

Mimo słabej tendencji ceny utrzymują się na prawie stałym poziomie.

Porozumienie handlu hurtowego ziemniakami w Europie Zachodniej

W myśl imperialistycznej polityki USA dążących do nowego wyreżyserowania ogólnego układu rolniczego między krajami hurtowników handlu ziemniakami krajów kontynentu zachodnio-europejskiego zawarły porozumienie. Do układu, który miał miejsce w Paryżu, a o którym brak narazie szczegółów, przystąpili hurtownicy Belgii, Danii, Francji, Holandii, Niemiec Zachodnich, Szwajcarii i Włoch. Siedzibą prezydium związku będzie Paryż. x/ zachodnio europejskimi, związk.

Hiszpania zamierza eksportować ziemniaki

Po zakończeniu zbioru ziemniaków, który osiągnął rekordowy rezultat 3,5 - 4 mln ton, w całej Hiszpanii spadła cena ziemniaków. Zbiór był o około 1 mln ton większy od zbioru roku poprzedniego. Po dostatecznym zaopatrzeniu ludności pozostanie jeszcze około 300.000 ton do zbycia. Wobec niskich cen jest tendencja do ograniczania obszaru uprawy. W celu niedopuszczenia do redukcji obszaru uprawy rząd zamierza eksportować ziemniaki, aby podtrzymać ceny. W latach ostatnich obszar uprawy wynosił około 360.000 ha.

Włoski zbiór ziemniaków przyniósł 2,8 mln ton, co stanowi wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym o 18,6%.

Produkcja buraków cukrowych w niektórych krajach Europy

/w tysiącach ton/			
K r a j	1934-38	1950/51	1951/52 x/
Anglia	3.195	5.216	4.642
Austria	1.130	821	821
Belgia	1.459	2.900	2.349

K r a j	1934/38	1950/51	1951/52 x/
Dania	1.483	2.624	2.388
Finlandia	102	262	272
Francja	8.785	13.576	11.404
Hiszpania	2.150	1.336	1.777
Holandia	1.637	2.913	2.709
Irlandia	515	588	576
Niemcy Zachodnie	4.118	7.017	7.086
Szwajcaria	74	235	216
Szwecja	1.888	1.978	1.840
Turcja	432	821	854
Włochy	2.879	4.471	4.784
R A Z E M	29.847	44.657	41.718

x/ dane szacunkowe.

Jak wynika z tablicy produkcja buraków wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym o 40-50 %. Wzrost produkcji wykazuje większość krajów zachodnio-europejskich oraz Turcja. Spadek nastąpił tylko w Austrii i Hiszpanii. Szwecja i Irlandia pozostały na prawie niezmiennym poziomie.

Ostatnie zbiory w porównaniu z 1950/51 dały o około 7% mniejsze rezultaty. Zmniejszenie zbiorów o 10-20% wykazały Anglia, Francja i Belgia, zmniejszenie poniżej 10% - Dania, Holandia, Szwajcaria i Szwecja. Pozostałe kraje, albo utrzymały się na poziomie roku poprzedniego, albo miały niewielki wzrost; tylko w Hiszpanii wskutek wyjątkowo wilgotnego lata wzrost wyniósł aż 33%.

Zwierzęta i artykuły pochodzenia zwierzęcego

Dalsze pogarszanie się sytuacji mięsnej w Niemczech Zachodnich

Ceny mięsa w Niemczech Zachodnich stale zwyżkują. Niezadowolenie społeczeństwa jest tak wielkie, że przy końcu roku 1951 w niektórych ośrodkach miejskich został zorganizowany strajk rabywców. Nie poprawiło to sytuacji, ponieważ czynniki rządowe przesyłały mięso z tych miejscowości do innych. Mimo strajku ceny wzrastają w dalszym ciągu.

W ostatnich czasach zaostrzenie sytuacji zostało spowodowane przede wszystkim znacznym ograniczeniem importu przy równoczesnym eksporcie bydła i mięsa. Do samej tylko Anglii Niemcy eksportowały wtedy przeciętnie miesięcznie 2.000 ton szynek. Następnym czynnikiem, który wpłynął na podniesienie cen było wprowadzenie wyższych ceł "ad valorem" na bydło i mięso.

W roku 1951 znaczne szkody wyrządziła zaraza pyska i racic. W listopadzie około 11.000 stad bydła było zarazy-nych, czyli że choroba objęła około 800.000 sztuk. Czynnio-
ne są wielkie starania celem ograniczenia zarazy lecz straty są nadal ogromne. Nie licząc strat w produkcji mleka, wy-
noszą one dotychczas 140 mln marek.

Przyczyny pogorszenia sytuacji tkwią jednak głębiej. Obecnie w Niemczech Zachodnich tempo wzrostu produkcji mię-
sa znacznie zmniejszyło się. Natomiast konsumpcja stale
wzrasta tak, że popyt przewyższa podaż. Konsumpcja mięsa na
głowę osiągnęła w roku 1951 - około 40 kg czyli była jeszcze
o 25% mniejsza niż przed wojną.

Szanse zwiększenia produkcji są bardzo małe. Według
spisu z grudnia 1951 jedynie pogłowie trzody chlewnej zwięks-
zyło się poważnie. Wzrost ilości bydła, owiec i kur był
znacznie mniejszy. W porównaniu z rokiem 1950 stan bydła
rogatego zwiększył się o 260 tysięcy sztuk czyli o 2,3%
osiągając liczbę 11,4 milionów sztuk. Nie osiągnął on jesz-
cze stanu przedwojennego, od którego był mniejszy o 6%. Licz-
ba krów mlecznych w porównaniu z poprzednim rokiem zwiększy-
ła się w Niemczech Zachodnich o 1,3% czyli 118 tys. sztuk.
Stan bydła pociągowego obniżył się o 50 tysięcy sztuk czyli
o 2,5%. Stosunkowo poważnie zwiększyła się ilość cieląt.
Natomiast liczba jałówek spadła o 4%. Stan trzody chlewnej
zwiększył się w ciągu roku 1951 o 14%, dochodząc do 13,6 mln
sztuk. W roku 1952 przewidywano dalszy wzrost ilości trzo-
dy chlewnej do 17 milionów, co prawdopodobnie nie nastąpi.
W ciągu ostatniego półrocza ilość wieprzków powiększyła się
o 3 mln sztuk, maciorek poniżej 6 miesięcy o 5,8 mln, a

świń rzeźnych o 3,7 mln. W porównaniu z grudniem 1950 stan wieprzków powiększył się o 5%, maciorek o 20%, a świń rzeźnych o 22%. Stan świń rzeźnych jest jednak jeszcze o 4% mniejszy niż przed wojną. Produkcja ich zaczęła spadać w drugim półroczu 1951. W czerwcu ilość świń rzeźnych wynosiła 110% stanu przedwojennego, a w grudniu spadła do 96%. Ilość macior obniżyła się w porównaniu z grudniem 1950 o 15%. W tym macior poniżej 1 roku o 32%, a macior starszych o 7,5%. Obniżenie to spowodowane jest pogorszeniem się sytuacji paszowej. W poprzednim roku rekordowo wysoki zbiór ziemniaków, umożliwił przesunięcie nadwyżek pozostałych z konsumpcji ludzkiej na paszę dla świń. W roku bieżącym będzie to znacznie trudniejsze, gdyż spodziewane jest duże zmniejszenie się podaży kartofli. Również stosunek cen pasz i żywca był w roku 1951 znacznie korzystniejszy niż przewiduje się na rok 1952, w związku ze wzrostem cen zbóż. Hodowla trzody chlewnej staje się więc obecnie mniej opłacalna. Import zbóż pastewnych jest coraz trudniejszy. Największy przedwojenny dostawca pasz do Niemiec - Argentyna - prawie zupełnie zawiesiła swój eksport. Stany Zjednoczone również nie eksportują zbóż na pasze, a za zboże kanadyjskie trzeba płacić dolarami. Dzięki przewidywanym trudnościom na rynku pasz, spędy trzody chlewnej na ubój przy końcu roku 1951 i w początkach 1952 osiągają rekordowo wysoki poziom. Popyt na mięso jest mimo tych ilości bardzo duży i ceny utrzymują się na stałym poziomie. Stan trzody chlewnej według ostatniego spisu przedstawia poniższa tabela:

	1935/38	1950	1951	1951 w % 1935-38	1950
	w tysiącach sztuk				
prosiaki	2 428	2 917	3 061	+ 26	+ 5
warchlaki	5 169	4 811	5 754	+ 11	+ 20
świnie rzeźne	3 825	3 014	3 683	- 4	+ 22
maciory	1 027	1 112	1 049	+ 2	- 6
knury	46	35	36	- 22	+ 2
Razem	12 494	11 890	13 583	+ 9	+ 14

Pogłowie owiec w Niemczech Zachodnich stale rośnie. W grudniu 1950 wynosiło ono 1,64 miliona sztuk a w grudniu 1951 wzrosło do 1,66 miliona czyli o 1%. Oczekuje się jednak dużego wzrostu pogłowia owiec w przyszłym roku ponieważ ilość jagniąt była o 9% wyższa niż w roku 1950.

Stan kur przekroczył w roku 1951 ilość z poprzedniego roku o 5%. Wynosi on obecnie 50,6 milionów sztuk czyli prawie tyle samo co przed wojną. Liczba młodych kur nośnych wzrosła o 10%.

Władze zachodnio niemieckie wobec pogarszającej się ciągle sytuacji na rynku mięsnym zaczęły przy końcu ubiegłego roku importować mięso i przetwory mięsne. W roku 1952 przewiduje dalszy wzrost importu mięsa nawet kosztem zniesienia ceł i ograniczenia importu innych artykułów.

Zawarcie kontraktu pomiędzy Anglią i Nową Zelandią na dostawy mięsa

Ministerstwo Wyżywienia ogłosiło, że pomiędzy Anglią i Nową Zelandią została zawarta umowa na dostawę mięsa wołowego, baraniny i mięsa jagnięcego w okresie 1951/52. Na mocy tego układu Nowa Zelandia stanie się największym dostawcą mięsa do Wielkiej Brytanii. Cała nadwyżka nowozelandzkiego mięsa na eksport będzie do roku 1955 zakupowana przez Wielką Brytanię. Umowa ta przewiduje coroczną kontrolę cen. Wahania ich mogą przekraczać 7,5%. Ceny ustalone na rok 1950/51 dla gatunków G.A.Q. /good average quality/ i F.A.Q. /fair average quality/ na mięso wołowe będą równe cenom płaconym Australii w tym samym sezonie. Cena mięsa jagnięcego pierwszego gatunku będzie podwyższona o 17 £ za tonę a drugiego gatunku o 16 £. Ceny baraniny będą dla najwyższego gatunku wyższe o 9 £ za tonę a dla pozostałych o 4 £. Dostawy, ceny i sposoby zwiększenia produkcji wieprzowiny w Nowej Zelandii są jeszcze rozważane przez przedstawicieli obydwu krajów. Dostawy baraniny w 1951/52 mają być zwiększone o 30.000 t.

Niewielkie ilości baraniny są wysyłane do Stanów Zjednoczonych. W roku 1952 Nowa Zelandia przewiduje wysłanie do USA i Kanady 5.000 ton mięsa jagnięcego o wartości 4.000.000 \$. W ubiegłym roku Nowa Zelandia wysyłała do Ameryki Północnej 50 tonowe próbki w łącznej wysokości 350 ton. Mięso przesłane w ten sposób zostało na rynku amerykańskim dobrze sprzedane.

W sezonie 1950/51 zakończonym we wrześniu ub.r. eksport mięsa z Nowej Zelandii osiągnął najniższy od roku 1938/39 poziom. W okresie tym wywieziono jedynie 293.022 tony czyli o 59.342 ton mniej niż w poprzednim sezonie. Ze względu na atrakcyjne ceny wełny najbardziej obniżył się ubój owiec, lecz wywóz innych gatunków mięsa zmniejszył się również bardzo znacznie skutkiem obniżonej produkcji. Związek Producentów Mięsa wyraził jednak opinię, że w następnym sezonie produkcja powinna się powiększyć co pozwoliłoby na re-kordowo wysokie wysyłki mięsa zagranicę. Jednak mimo opóźnień i trudności w transporcie zapasy mięsa na składach były przy końcu sezonu bardzo niskie i nie było żadnych szans szybkiego zwiększenia ich.

W pierwszym kwartale nowego sezonu 1951/52 /październik-grudzień 1951/, ubój owiec na eksport był mniejszy o 174.000 sztuk niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Stanowi to obniżenie uboju o 11%.

Groźba dalszego obniżenia racji mięsa w Anglii

Lord Woolton - Minister odpowiedzialny za koordynację działalności Ministerstwa Wyżywienia i Ministerstwa Rolnictwa, oświadczył w dniu 24 stycznia, że Wielka Brytania nie posiada środków na uzupełnienie braków spowodowanych zaległościami w dostawach mięsa z Argentyny. Wyraził on obawę czy uda się

utrzymać rację mięsa na obecnym poziomie 1 s 2 d tygodniowo. Apelowal on do górników, aby zwiększyli wydobycie węgla. "Gdyby produkcja wzrosła o 10%", - powiedział on - nie tylko nasza racja mięsna byłaby zwiększona, ale i wiele innych trudności pokonanych".

Sytuacja mięsna w Meksyku

Sytuacja mięsna w Meksyku jest bardzo poważna. Ostatnio został wydany zakaz puszkowania mięsa na eksport celem zwiększenia podaży na rynku wewnętrznym. Rzeźnie mogą bić bydło tylko na sprzedaż wewnątrz kraju. Wszyscy robotnicy pracujący w produkcji mięsa na eksport zostali skierowani do przetwórnictwa pracujących na potrzeby kraju. Celem uregulowania dostaw na rynek mięsny w Mexico City, zostaje tam zbudowana wielka chłodnia mogąca pomieścić 3.000 połówek wołowych. Ma być ona uruchomiona w połowie 1952 roku.

Zaostrzenie sytuacji w kraju doprowadziło rząd do energiczniejszego zajęcia się kwestią hodowli bydła w Meksyku. Po wspólnych badaniach przeprowadzonych razem z hodowcami okazało się, że hodowla bydła przynosi minimalne dochody i jest mało wydajna. Bydło w Meksyku jest nierasowe, a mięso z niego produkowane - niskiej jakości. Obniżenie rasy bydła wpływa nie tylko na jakość mięsa, ale na powolne zwiększanie się stanu pogłowia skutkiem niskiej płodności krów. To samo dotyczy owiec i trzody chlewnej. Niewielu hodowców może sprowadzać dobre bydło zarodowe ponieważ import utrudniony jest ze względu na obawę sprowadzenia do kraju afrozy. Koła handlowe twierdzą, że poprawienie sytuacji na meksykańskim rynku mięsnym może być dokonane jedynie drogą poprawienia rasy bydła przez import zagranicznego bydła zarodowego.

Celem udzielenia chwilowej pomocy dla producentów ceny mięsa w Mexico zostały podniesione. Straty skarbu przy sztucznym utrzymywaniu cen wynoszą 2.500.000 peso miesięcznie.

Sytuacja mięsna w Afryce Południowej

W celu złagodzenia braku mięsa na rynku, rząd południowo-afrykański zdecydował się na podwyższenie cen mięsa wołowego kosztem konsumentów. Krok ten uznano za niezbędny dla szybkiego zwiększenia podaży mięsa na rynku, gdyż spodziewano się, że wyższe ceny dla producentów zachęcą ich do większych dostaw bydła na rynek. Kontrola cen na mięso baranie została całkowicie zniesiona. Wołowina jest podstawą w krajowej konsumpcji mięsa, dlatego rząd stara się przede wszystkim o podniesienie produkcji tego gatunku mięsa i utrzymanie kontroli nad dostawami na rynek. Przyczyną ostatniego braku tego mięsa było wybijanie niedotuczonego bydła z powodu ostrej zimy i opóźnienia pory deszczowej.

Obecnie sytuacja poprawiła się w zakresie pasz i oczekiwane jest zwiększenie dostaw dobrze utuczonego bydła. W związku z tym podniesiono o 17s 6d ceny za 100 lb wszystkich gatunków wołowiny. Celem zachęcenia producentów do zwiększania stad hodowlanych i niedostarczania młodych zwierząt na ubój, rząd zwiększył premie na cielęta hodowlane.

Realizacja programu zwiększenia produkcji mięsa na zaopatrzenie Unii Południowo Afrykańskiej, Rodezji i Konga Belgijskiego ma kosztować 2.000.000 £. W Lobatsi ma być wybudowana wielka nowoczesna rzeźnia z odpowiednimi urządzeniami chłodniczymi, która będzie dostarczać mięso całkowicie przygotowane do dalszej dystrybucji. Na skutek sytuacji wewnętrznej eksport mięsa wieprzowego w konserwach, szynki i bekonu do Wielkiej Brytanii został wstrzymany.

Spadek australijskiego eksportu mięsa

Stan bydła w Australii zwiększa się stale w ostatnich latach. W roku 1947 wynosił on 8,8 milionów sztuk, a w kwietniu 1951 podniósł się do 10,4 milionów. Mniej więcej połowa tego bydła znajduje się w Queensland, jedna piąta w Nowej Południowej Walii a reszta rozproszona jest po innych stanach. Produkcja wołowiny i cielęciny zwiększyła się z 488.000 ton w 1946/47 do 652.000 ton w 1950/51. Średnia przedwojenna produkcja dochodziła do 569.000 ton.

Mimo zwiększania się produkcji eksport mięsa z Australii obniża się. Spowodowane jest to wzrostem zapotrzebowania krajowego ze względu na szybkie zwiększanie się liczby ludności. Czynniki rządowe przeprowadzają badania nad możliwościami zwiększenia produkcji, celem wywiązania się z planu dostaw do Wielkiej Brytanii przewidzianego 15-letnim kontraktem. Ustalono, że produkcja musi być zwiększona o 50%. Dla tego konieczne jest zapewnienie lepszych warunków zdrowotnych stad i kontroli weterynaryjnej, usprawnienie transportu bydła do rzeźni, ulepszenie stanu pastwisk i nawodnienie terenów, które są obecnie zbyt suche na pastwiska.

Eksport mięsa z Australii obniżył się w roku 1950/51 do bardzo niskiego poziomu. Ostre susze niespotykane od 50 lat nawiedziły północną część kraju, powodując bardzo duże straty w bydło. Eksport mięsa, masła i sera do Wielkiej Brytanii obniżył się bardzo znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Eksport baraniny do Anglii obniżył się z 81.294 ton o wartości 6.840.000 £A w 1949/50, do 17.244 ton o wartości 1.683.000 £A w 1950/51. Eksport wołowiny zmniejszył się z 62.108 ton wartości 4.699.000 £A, do 51.351 ton wartości 4.310.000 £A, a wieprzowiny z 5.322 ton wartości 795.000 £A do 4.195 ton wartości 731.000 £A.

Spadek eksportu mięsa z Argentyny

Spadek eksportu mięsa z Argentyny budzi poważne zaniepokojenie w Wielkiej Brytanii. O ile Argentyna nie zwiększy bardzo wydatnie swego eksportu w ciągu najbliższych trzech mie-

sięcy dostawy do Anglii nie osiągną sumy przewidzianej kontraktem. Będą one niższe o jedną czwartą od przewidzianych 200.000 ton. Na podstawie urzędowych danych brytyjskich, w 1951 roku Argentyna dostarczyła do Wielkiej Brytanii tylko 168.547 ton mięsa wszystkich gatunków, podczas gdy w roku poprzednim wywóz jej wynosił 267.548 ton.

Średni eksport miesięczny w roku 1951 osiągnął tylko 14.000 ton czyli o 8.000 mniej niż w poprzednim roku. W styczniu, w okresie największego nasilenia uboju Argentyna projektuje wysłać do Anglii zaledwie 7.500 ton czyli przeszło o połowę mniej niż spodziewało się brytyjskie Ministerstwo Wyżywienia. Nie można się więc spodziewać, że transporty baraniny z Patagonii w lutym, marcu i kwietniu będą tak duże, że skompensują straty z poprzedniego roku.

Ze względu na pogorszenie się sytuacji mięsnej zarówno na rynku eksportowym jak i wewnętrznym, Peron zdecydował się na wprowadzenie 1 dnia bezmięsnego w tygodniu we wszystkich restauracjach, hotelach i pensjonatach. Jest to pierwsze takie rozporządzenie w historii tego kraju.

Z powodu braku konkretnych danych, nie można ustalić dokładnie stanu pogłowia w Argentynie. Według szacunków stan pogłowia w porównaniu z rokiem 1949 zmniejszył się o 20%. W roku 1949 stan bydła wynosił 45 milionów.

W początkach bieżącego roku Prezydent Peron ogłosił, że o ile Wielka Brytania chce otrzymywać z Argentyny więcej mięsa musi być przygotowana na płacenie 250 £ za 1 tonę. Jest to prawie dwukrotnie wyższa cena niż dotychczas. Australia spodziewa się, że te żądania Perona spowodują zwiększenie pomocy brytyjskiej dla rozbudowy produkcji mięsa w Australii.

Sytuacja na rynku drobiowym Wielkiej Brytanii w roku 1951

Sytuacja na rynku drobiowym w Wielkiej Brytanii pogorszyła się w stosunku do roku poprzedniego. Dostawy jaj i drobiu z zagranicy nie osiągnęły cyfr z 1950 a produkcja krajowa dzięki wadliwej polityce rządu zmniejszyła się.

Zwiększenie się produkcji jaj w Europie po wojnie i tendencja powrotu głównych eksporterów na rynki przedwojenne spowodowały, że na rozwój produkcji drobiu w Anglii położono mniejszy nacisk niż na inne gałęzie produkcji rolnej. W roku 1949 zniesiono subsydiowanie cen pasz dla drobiu, co doprowadziło do tego, że ceny 1 tony pasz podniosły się z 12 do 14 £, skutkiem tego struktura produkcji uległa pewnym zmianom. Produkcja przesunęła się na te gospodarstwa, które mogły same wyprodukować odpowiednie ilości pasz. Od roku 1949 okazało się, że koszt produkcji rosną tak szybko, że produkcja drobiu przestaje się coraz bardziej opłacać. Po długich pertraktacjach pomiędzy rządem a związkiem farmerów osiągnięto porozumienie co do konieczności popierania produkcji drobiu, ponieważ istnieje niebezpieczeństwo obniże-

nia jej ze względu na wysokie koszty produkcji. Rząd jednak popełnił wielki błąd w polityce cen. W celu zwiększenia produkcji jaj w okresie zimowym zostały wyznaczone sezonowe wahania cen. Jednak cena ustalona na okres największego nasilenia produkcji była zbyt niska. Wynosiła ona 3s za 1 tuzin jaj. Doprowadziło to do bardzo dużego uboju drobiu, w okresie największej nośności kur, gdyż utrzymanie go było nieopłacalne. Zamiast obfitości jaj, w pełni sezonu wystąpił ostry brak jaj produkcji krajowej. Nie wzięto pod uwagę tego, że produkcja musi opłacać się we wszystkich stadiach i że zwiększenie produkcji w zimie musi być poprzedzone odpowiednim jej wzrostem na wiosnę.

Wartość produkcji drobiarskiej w roku 1950/51 wynosiła 132,5 mln £. wobec 35 milionów £ w 1938 r. Ilość drobiu na farmach w czerwcu 1951 wynosiła 94.344 mln sztuk czyli o 1.765 mln mniej niż w roku poprzednim, a o 19.987 mln więcej niż przed wojną. Produkcja jaj w roku 1951 stanowiła 80% wartości całej produkcji drobiarskiej. Wynosiła ona 8.500 mln jaj czyli o 30% więcej niż przed wojną. W tym 6.500 mln jaj wyprodukowano na gospodarstwach rolnych a 2.000 na działkach miejskich i wiejskich. Około 4,7 mln jaj produkcji krajowej przeszło przez aparat dystrybucyjny Ministerstwa Wyżywienia. Jest to więcej niż połowa produkcji. Reszta została spożyta przez producentów lub rozprowadzona z wolnej ręki. Przeciętna cena jaj jest obecnie dwukrotnie wyższa niż przed wojną. Maksymalna cena zimowa wyznaczona została w omawianym sezonie na 6s za tuzin a cena wiosenna na 3s. Według Ministerstwa Wyżywienia średnia cena płacona za jaja krajowe odbierane z paczkarni wynosi 4s 6 1/2 d za tuzin w porównaniu z 2s 10d za tuzin jaj zagranicznych w portach brytyjskich.

Przeważająca część subsydiów brytyjskich przeznaczona jest na obniżenie cen jaj krajowych. W roku 1950/51 subydia na jaja wynosiły 31,9 mln £ w tym na jaja krajowe 30,3 mln £ a na importowane 1,6 mln £. W roku tym Ministerstwo Wyżywienia rozprowadziło 4.698 mln jaj krajowych i 1.782 mln jaj importowanych. Subsydium na tuzin jaj krajowych wynosiło 1s 6d a na tuzin jaj importowanych 2 1/2d. Zwiększenie produkcji europejskiej i tendencja powracania eksporterów na dawne rynki zbytu spowodowały to, że w poprzednich latach spodziewano się, że kontrola dystrybucji będzie mogła być zniesiona. Tymczasem okazało się, że produkcja zachodnio europejska łącznie z Danią, największym dostawcą W. Brytanii zmniejszyła się na skutek trudności w imporcie pasz, złych warunków atmosferycznych i wysokich kosztów produkcji. W wyniku tego import jaj do Wielkiej Brytanii w ciągu roku 1951 wynosił 1.362 mln jaj w porównaniu z 2.015 mln w 1950 i 2.517 mln w 1949. W roku tym krajowa produkcja zaspokoiła 80% zapotrzebowania Anglii na jaja w skorupkach. Trzeba brać jednak pod uwagę to, że na potrzeby przemysłu spożywczego sprowadzono znaczne ilości jaj w proszku oraz pewne ilości jaj w płynie i jaj mrożonych.

Eksport masła szwedzkiego do Czechosłowacji

Według informacji szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Szwecja eksportowała w roku 1951 w ramach jednej transakcji kompensacyjnej 2.000 ton masła. Łączny eksport masła ze Szwecji do C.S.R. wynosił w roku 1951 - 5.000 ton.

Spadek produkcji jaj w Irlandii

Sytuacja w rolnictwie irlandzkim stale pogarsza się, co wpływa na obniżenie produkcji niektórych artykułów żywnościowych na eksport. W związku z tym nadzieje Wielkiej Brytanii na to, że import żywności z Irlandii podniesie się, zawiodły.

Według ostatnich wiadomości produkcja jaj w Irlandii spadła do bardzo niskiego poziomu. Podobnie przedstawia się sytuacja w przemyśle mleczarskim. Zrzeszenie Producentów Mleka oświadczyło, że o ile rząd nie przyjdzie z pomocą producentom, cały przemysł mleczarski straci podstawę swego istnienia. Wobec nieopłacalności produkcji Irlandia wystąpiła do Anglii o podwyższenie cen na produkty przez nią dostarczane. Nowe ceny ustalone zostały ostatnio na jaja. Są one wyższe o 3d za tuzin jaj importowanych w miesiącach wiosennych i letnich. Na jaja dostarczane na jesieni i w zimie ceny nie zostały zmienione. Pozostają one na dawnym poziomie 3s 6d za tuzin. Nowa cena na jaja importowane od 1 lutego do 31 lipca wynosi 2s 9d. W ubiegłym roku Anglia płaciła za te jaja 2s za tuzin. Cena ta została w maju 1951 podwyższona do 2s 3 1/2d a następnie do 2s 6d.

Rozpoczęcie sezonu połowów śledzi w Norwegii

Norweski sezon połowów śledzi rozpoczął się 19 stycznia o 50 mil od Alesund. Około 1.000 statków brało udział w połowach. Złowiono 37.000 ton śledzi o wartości 350.000 £. Nigdy dotychczas w historii Norwegii nie złowiono tak dużej ilości w tak krótkim czasie. Rybacy norwescy przypuszczają, że ze względu na sprzyjające warunki atmosferyczne zostanie przekroczony zeszłoroczny poziom połowów wynoszący 888.000 ton i wysokość połowów całorocznych wynosząca 1.000.000 ton. Ponieważ sezon trwa tylko tak długo, jak długo ławice śledzi utrzymują się przy brzegach Norwegii, rybacy aby nie tracić czasu używają normalnych statków transportowych do dowozu śledzi na brzeg. Przy brzegach mechaniczne zgarniacze, pompy i elewatory wyładowują niezwykle duże ilości przywożonych śledzi. Większość śledzi dostarczana jest do przetwórnii na mączkę rybną i do olejarni na produkcję tłuszczu do wyrobu margaryny. Duże ilości śledzi sprzedawane są w stanie świeżym na rynek wewnętrzny i zagranicę do konsumpcji ludzkiej. W dn. 20 stycznia dwa statki zagraniczne rozpoczęły eksportowy sezon dla śledzi norweskich. Jeden z nich załadował 6.000 skrzynek śledzi dla Anglii a drugi 7.500 skrzynek dla Niemiec Zachodnich.

Meldunki z międzynarodowego rynku skór surowych

Według doniesień z pierwszych dni lutego b.r. za-
stój na rynku Buenos Aires utrzymuje się w dalszym ciągu
/patrz poprzedni numer "Rynków Towarowych"/. Nawet dla lo-
kalnych celów przemysłowych zakupy odbywają się w niewielkich
ilościach po cenach o około 10,5 peso niższych od cen z koń-
ca stycznia. Prywatne koła handlowe oceniają, że w posiada-
niu IAPI pozostaje obecnie ponad milion niesprzedanych skór
"Frigorifico" co niewątpliwie posiada osłabiający wpływ na
obecne tendencje na rynku argentyńskim. Te same źródła po-
dają, że eksport skór surowych z Argentyny nie przekraczał
w r.ub. 6,5 mln sztuk a więc prawie o 5 mln sztuk mniej niż
wynosił eksport z roku 1950, który był jednak wyjątkowo wyso-
ki i który obejmował około 2 milionów skór surowych z roku
1949.

Na rynku urugwajskim nie zanotowano zmian. Notowania
południowo amerykańskich skór na rynku angielskim /through
internot. dealers/ obniżyły się w początkach lutego wynosząc:
za Frigorifico heavy ox 25 1/2d za lb do 27d, czyli o 1/2d -
1 1/2d mniej niż w końcu stycznia, a za Frigorifico extremes
29d - 30d za lb, czyli o 1-2d mniej niż w styczniu.

Donoszą z Nowego Yorku, że rządowe czynniki oficjalne
zajmą się niebawem sprawą zniesienia ograniczeń eksportowych
w zakresie skór surowych. Jednocześnie z kół dobrze poinform-
owanych donoszą, że przydziały krajowe mogą być zupełnie
zniesione w ciągu najbliższych 2-3 tygodni. Ogólnie biorąc
zanotowano na amerykańskim rynku nieznaczne dalsze osłabienie
tendencji przy niższych w Chicago cen lekkich skór krów krajo-
wych o 1 ¢ na lb do poziomu 19 1/2 - 22 ¢ za lb. Heavy Steers
bez zmiany: 14 1/2 - 15 ¢ za lb. wobec 18 1/2 - 19 ¢ w pierw-
szej połowie stycznia.

W pierwszych dniach lutego niżkowały również na ryn-
ku londyńskim skóry wschodnio-afrykańskie o pełne 3d na lb
osiągając poziom 40d, 38d, i 36d za lb w zależności od gatunku
/Suspension Dried/.

Przetwory spożywcze, art. kolonialne, owoce i warzywa

Obroty cukrem Wielkiej Brytanii w 1951 r.

W roku 1951 Wielka Brytania importowała 2.291 tys. ton cukru surowego, czyli o 8% więcej niż w roku poprzednim i o 3% więcej niż w 1949 r. Wartość przywozu wzrosła nie-współmiernie i wyniosła w 1951 - 103.628 tys.£ czyli o 58% więcej niż w 1949 i 30% niż w 1950 r. Średnia cena statys-tyczna płacona za tonę cukru surowego w 1951 r. wynosiła 45,2 £ wobec odpowiednio 37,5 i 29,6 £ w dwóch latach pop-rzednich. W dalszym ciągu największym dostawcą cukru suro-wego do Anglii jest Kuba - ca 40% całego importu. Udział Kuby na przestrzeni ostatnich trzech lat stale wzrasta. Drugim z kolei najpoważniejszym dostawcą cukru jest Rep.Do-minikańska - ca 20%. Cukier z obu powyżej wymienionych kra-jów kupowany był po cenach wolnorynkowych, znacznie wyższych od cen płaconych krajom imperialnym. Najważniejszymi dostaw-cami cukru z obszaru Imperium Brytyjskiego są: Brytyjskie Indie Zachodnie - 14%, wyspa Mauritius - jak również Austra-lia, której dostawy w ostatnim roku na skutek nieurodzaju znacznie spadły.

Import cukru surowego do Wielkiej Brytanii

K r a j e	tys. ton			tys. £			średnia cena w £ za tonę		
	1949	1950	1951	1949	1950	1951	1949	1950	1951
Unia Poł.Afr.	43,7	15,2	20,1	1295	501	745	29,6	33,1	37,1
Mauritius	262,2	166,1	264,5	8392	5731	10002	32,0	34,5	37,8
Australia	345,6	250,6	179,9	10714	8386	6662	31,0	33,5	37,0
Br.Indie Zach.	280,3	306,8	313,5	9125	10778	12668	32,6	35,1	40,4
Br.Gujana	81,6	68,2	84,1	2626	2422	3304	32,2	35,5	39,2
inne kraje brytyjskie	4,8	17,3	15,8	150	639	561	30,9	36,9	35,6
Kuba	744,9	886,1	892,3	21448	35924	3565	28,8	40,2	48,8
Rep.Dominik.	352,0	385,4	452,0	9234	14406	22148	26,2	37,4	48,9
inne kraje zagraniczne	106,2	29,4	68,3	2713	1208	3972	25,5	41,1	58,1
r a z e m	2221,3	2125,0	2290,7	65698	79664	103628	29,6	37,5	45,2

Ekspert cukru rafinowanego z Anglii spadł w roku 1951 o 4% w porównaniu z rokiem 1950, ale był jeszcze o 28% wyższy niż w 1949 r. W przeciwieństwie do tego wartość eksportowa-nego cukru osiągnęła 40.840 tys.£ wobec 35.211 w roku 1950 i 19.342 tys. £ w 1949 r. Spadek eksportu cukru spowodowany został w pierwszym rzędzie wstrzymaniem eksportu cukru do Iranu, jako odwetu za upaństwowienie anglo-irańskiego towa-

przystwa naftowego. Drugi poważny odbiorca - Irak - również znacznie, bo o 20% ograniczył swój import cukru z Anglii. Na ogół prawie u wszystkich poważniejszych tradycyjnych odbiorców można zauważyć spadek importu w 1951 r. Wyjątek stanowią Niemcy Zachodnie, które jakkolwiek zwiększyły import cukru przeszło trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1950, nie skompensowały jednak ogólnego spadku.

Eksport cukru rafinowanego z Wielkiej Brytanii

K r a j e	tys. ton			1000 £			średnia cena w 1000 £ za tonę		
	1949	1950	1951	1949	1950	1951	1949	1950	1951
Ogółem:	575,4	763,9	736,3	19342	35211	40840	33,6	46,1	55,4
w tym:									
Br. Afr. Zach.	22,6	28,4	26,8	1019	1561	1859	45,0	55,0	69,3
Malaje	37,8	93,8	91,5	1364	4169	4270	36,1	44,4	46,7
Sudan	36,9	51,7	55,5	1285	2180	2503	34,7	42,1	45,0
Szwajcaria	45,4	121,6	78,9	1475	5560	4484	32,1	45,7	56,8
Niemcy Zach.	10,2	24,7	88,7	336	1477	5933	32,8	59,8	66,9
Irak	45,9	57,4	47,2	1631	2804	3066	35,5	48,8	64,9
Iran	112,4	127,5	91,6	3375	5479	4794	30,0	42,9	52,4
Urugwaj	46,8	6,2	-	1475	265	-	31,5	42,7	-

Europejskie obroty cukrem surowym w 1951 r.

Organizacja Narodów Zjednoczonych w "Europejskim Przeglądzie Gospodarczym za 1951" podała dane odnośnie obrotów cukrem surowym za trzy pierwsze kwartały 1951 r. W obliczeniach pod uwagę wzięto jedynie 19 europejskich krajów kapitalistycznych. Jak wynika z podanych liczb import cukru surowego w omawianym okresie wyniósł 4.160 tys. ton czyli, że o 9% więcej niż w tym samym okresie roku poprzedniego. W całym roku 1950 import do krajów kapitalistycznych wyniósł 5.169 tys. ton, a eksport - 2.021 tys. ton. W dalszym ciągu w 1951 roku Europa jest bardzo poważnym importerem netto cukru, a różnica ta w omawianym okresie wyniosła 2.593 tys. ton. Przeszło 80% ogólnego importu europejskiego przypada na cztery kraje, a mianowicie: Anglię, Niemcy Zachodnie, Holandię i Francję.

Produkcja cukru na Kubie od początku sezonu do dnia 15 stycznia wyniosła 131.083 l. ton wobec 90.069 l. ton na ten sam dzień roku poprzedniego. Spowodowane to było rozpoczęciem kampanii w wielu cukrowniach jeszcze w grudniu, a nie jak zwykle w styczniu.

Na giełdzie nowojorskiej cukier Kontrakt Nr. 4 notowano w dniu 2 lutego po 4,44 ¢ za lb z dostawą na marzec i 4,46 ¢ z dostawą na maj. Dostawy na późniejsze terminy są wyższe o 3 punkty. Naogół tendencja na światowym rynku cukru jest chwiejna ze skłonnością do zniżki cen.

Komentując spadek cen cukru surowego do poziomu 4,40 ¢ za lb fas. w miesiącu styczniu, firma C.Czarnikow stwierdziła, że spadek cen na rynku światowym nie był wywołany zmniejszeniem się popytu, gdyż jak oceniono w ciągu 3 tygodni stycznia kiedy ceny straciły 35 punktów sprzedażno ostatecznym odbiorcom 200.000 ton, a w całym miesiącu - 280.000 ton. "W normalnych warunkach taka sytuacja wpłynęła by na wzrost cen, a ponieważ obecną sytuację można określić jako "Buyer's market" obroty takie mogły być dokonane jedynie po niższych cenach" - stwierdza w/w firma.

Ogłoszenie rekordowo wysokich zbiorów na Kubie również nie przyczyniło się do wzmocnienia tendencji cen. Ponad 3 mln ton cukru przeznaczyła Kuba na sprzedaż w 1952 r. na obszary poza USA. Sytuacja komplikuje się jeszcze tym, że wiele krajów odczuwa w dalszym ciągu dotkliwy brak dolarów i ogranicza zakupy.

K A W A

Wiadomości z międzynarodowego rynku kawy

Według prywatnych szacunków eksport kawy z Brazylii w 1951 r. wyniósł 16.602.000 worków /à 60 kg/ czyli o 10% więcej niż w 1950 r., kiedy eksport kawy osiągnął 15.098.000 worków. Eksport według krajów przeznaczenia przedstawia się następująco w tys.worków:

USA	10.617
Francja	739
Ameryka Płd	570
Szwecja	567
Włochy	513
Belgia	500
Holandia	430
Anglia	424
Niemcy Zach.	399
Dania	276
inne	1.567

Jak wynika z podanych na wstępie szacunków, różnica pomiędzy oceną prywatną a przewidywaniami Brazil's Coffee Economy Division wynosi 110.000 worków. Ok.35% eksportu kawy wyszło z portu Rio de Janeiro, 53% z Paranagua, a przez Santos zaledwie 12%.

Włoskie Ministerstwo Handlu Zagranicznego wstrzymało wydawanie licencji importowych na kawę z obszaru dolarowego, udzielając ich tylko na kawę pochodzącą z obszaru szterlingowego. Zarządzenie to wprowadzono do czasu podpisania nowej umowy handlowej z Brazylią.

Zbiór kawy w Salvadorze w 1951/52 roku spadł o 1/3 w porównaniu z pierwszymi szacunkami w r.ub. Obecne zbiory oceniane są na 700.000 worków.

Chociaż w pierwszej połowie lutego nie zanotowano

większego zainteresowania kawą surową, jednak ceny na giełdzie nowojorskiej zwyżkowały. Tak np. kawa kolumbijska z dostawą natychmiast notowana była po 58 ¢ za lb ex-dock Nowy Jork. Kawa Santos, która w pierwszych dniach lutego notowana była po 52 3/4 zwyżkowała na 55 ¢ za lb fob. Santos.

K A K A O

Jednym z poważniejszych wydarzeń ostatnich dni na rynku zachodnio-europejskim było wprowadzenie w Anglii kontroli cen na polewę czekoladową, wyprodukowaną w całości z surowca nieprzydzielanego, takiego jak słodzone masło kakaowe lub puder kakaowy. Przypuszcza się, że ograniczenie przydziału olejów i tłuszczów do fabryk, które wejdzie w życie z dniem 24 lutego, zmniejszy o połowę przydziały dla przemysłu cukierniczego.

W pierwszej dekadzie lutego za wyjątkiem transakcji zawieranych przez Niemcy Zachodnie, rynek był naogół spokojny. Ceny kakao z Brytyjskiej Afryki Zachodniej spadły w drugim tygodniu lutego o 10s na cwt, osiagając 305s za 50 kg cif północne porty kontynentu. Ceny w transakcjach na bliższe terminy wahają się około 312s 6d za towary w drodze, a 305s za towary przeznaczone do załadunku. Już teraz stało się widoczne, że jeżeli producenci rzucą w krótkim czasie całą swoją produkcję na rynek, sprzedawcy będą w dalszym ciągu powstrzymywali się od zakupów, aby wywołać tym większy spadek cen. Tak np. amerykańscy przetwórcy ograniczają świadomie swoje zakupy do niezbędnego minimum, ale zapowiadają zwiększenie importu, o ile urzędywistni się sezonowy wzrost zapotrzebowania wewnątrz kraju z racji świąt wielkanocnych. Ceny kakao Accra okazały się za wysokie dla Nowego Jorku, w związku z czym w praktyce dokonywano jedynie obrotów kakao Bahia. Ceny kakao Bahia z dostawą "prompt" notowano po 34 ¢ za lb fob Ilheus. Bahia Cocoa Trade Commission podała do wiadomości, że sprzedała do Niemiec Zachodnich 46.183 worki kakao.

Na giełdzie londyńskiej ceny wykazywały duże wahania, a obroty były nieznaczne. Naogół ceny wykazywały tendencje spadkowe. Ceny kakao z dostawą na marzec - spadły z 317s 6d na 310s. Ceny dostaw na maj wahaly się następująco: z 305s na 301s 6d, poczem wzrosły do 308s i powtórnie opadły do 301s, a nawet ostatnio oferowane były po 300s. Podobnie kształtowały się ceny na giełdzie nowojorskiej.

Rynek nasion oleistych i olejów

Sytuacja na argentyńskim rynku nasion oleistych i olejów

Eksport z Argentyny siemienia lnianego i oleju lnianego będzie w 1952 roku mniejszy w porównaniu z rokiem poprzednim, natomiast oczekuje się zwiększenia eksportu siemienia słonecznikowego. Zeszłoroczne zbiory siemienia lnianego wyniosły

równie 350.000 ton i były najmniejsze od czasu, kiedy Argentyna stała się głównym producentem tego artykułu. Zeszłoroczne zbiory były tak małe, że nie zapewniły pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnej olejarni. Maksymalny eksport w 1952 roku oceniany jest na 110.000 sh. ton oleju lnianego i 20.000 ton siemienia lnianego wobec odpowiednio 286.600 i 180.000 ton w 1951 r. W przeliczeniu na olej, eksport w 1952 r. wyniesie zaledwie 1/3 ilości roku poprzedniego.

Na odcinku olejów jadalnych sytuacja jest nieco lepsza. Zbiór siemienia słonecznikowego oceniany jest na 1,2 mln ton, a ewentualne nadwyżki oleju słonecznikowego przeznaczone na eksport oszacowano na 110.000 ton. Dla porównania podaje się, że w ciągu 11 miesięcy 1951 r. eksport oleju słonecznikowego z Argentyny wyniósł 85.007 ton. Produkcja nasion bawełnianych może przekroczyć pierwotny szacunek 110.000 ton. Zbiór orzecha ziemnego również przewyższy nieco poziom roku 1950/51. Nawet zbiory oliwek zapowiadają się zupełnie dobrze.

Jeżeli powyższe przewidywania zostaną zrealizowane produkcja olejów jadalnych w sezonie rozpoczynającym się 1 kwietnia wyniesie 350.000 ton wobec 300.000 ton w roku poprzednim. Łączna nadwyżka eksportowa olejów wyniosłaby w tych warunkach 140.000 t.

Pominąwszy czasowe tylko ożywienie, ogólny trend cen na światowym rynku nasion i olejów w pierwszej połowie lutego był w dalszym ciągu zniżkowy. Na niektórych rynkach na skutek operacji spekulacyjnych ceny olejów spadły nawet poniżej poziomu z przed agresji amerykańskiej na Koreę. Ostatnio stało się już widoczne, że światowe dostawy olejów i tłuszczów będą prawdopodobnie przewyższały zapotrzebowanie. Na rynku siemienia lnianego, którego produkcja zmniejszy się w tym roku w Argentynie, a na który istnieje znaczne normalnie zapotrzebowanie, zwłaszcza ze strony krajów europejskich, z nieznanych bliżej przyczyn popyt poważnie zniżył się. Ruch cen na rynku kopry był bardzo różnorodny, lecz w rezultacie dalszy znaczny spadek cen na tym rynku nie został zahamowany. W ciągu niespełna dwóch tygodni lutego ceny kopry Straits zniżkowały z £ 84 na £ 78 10s, a ostatnio oferowane były po £ 74 10s za tonę cif z dostawą na marzec-kwiecień. W podobny sposób spadły ceny kopry filipińskiej. Kopra z kolonii francuskich, która na początku lutego kosztowała 81.000 fr. była do nabycia po 78.000 a ostatnio nawet po 75.000 fr. cif.

Jednym z ważniejszych wydarzeń ostatnich dni na rynku nasion oleistych i olejów było ogłoszenie w Anglii zmniejszonych przydziałów olejów jadalnych dla przetwórców począwszy od 24 lutego b.r. Szczegóły tego zarządzenia nie są jeszcze znane. W odniesieniu do Wielkiej Brytanii perspektywy importu olejów ciekłych nie wydają się pomyślne. Choćby obecne zapasy olejów w Anglii są wystarczające aby pokryć ograniczone zapotrzebowanie i zapewnione są pełne dostawy oleju wielorybiego z Antarktydy, mimo to jednak sytuacja tłuszczowa w Anglii wymaga od handlu tak skrupulatnych obli-

czeń, jak w czasie ostatniej wojny.

Światowy zbiór migdałów w 1951 r.

Firma Landauer & Co. w ostatnim swoim przeglądzie oceniła światowy zbiór migdałów słodkich łuszczonych w 1951 r. na 57.500 ton, z czego przypadało na: Włochy - 22.000 t., Hiszpanię - 23.000 t., Iran - 6.000 t., Portugalię - 2.300., Francję - 1.000 t., i Francuskie Maroko - 3.200 t. Ciekawą jest rzeczą, że ceny w krajach basenu morza Śródziemnego zostały niezmienione, a nawet lekko zwyżkowały, pomimo drastycznego zmniejszenia importu do Wielkiej Brytanii, widocznego zmniejszenia zakupów przez Niemcy Zachodnie, jak również zapowiedzi rekordowych zbiorów migdałów u wielu producentów. Włochy odgrywają najważniejszą rolę na światowym rynku migdałów. Jak donosi wyżej wspomniana firma, Włochy podniosły ceny na migdały, podczas gdy Hiszpanii udało się sprzedać do Anglii 1.000 ton migdałów po cenach niższych od cen włoskich. W drugiej połowie roku 1951 światowa konsumpcja migdałów bardzo zmalała w porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego. Przyczyniły się do tego dwie sprawy: wzrost cen oraz zmniejszenie importu u dwóch największych konsumentów Anglii i Niemiec Zachodnich.

Wytwory pochodzenia mineralnego

Meldunki z rynku węglowego

W okresie sprawozdawczym stan zaopatrzenia węglowego większości kapitalistycznych krajów europejskich uległ poprawie, głównie dla dwóch przyczyn: ze względu na stały dopływ znacznych ilości węgla amerykańskiego przeciętnie około 2,7 mln ton miesięcznie, oraz wskutek łagodnej - dotychczas - zimy. Zarówno w Wielkiej Brytanii jak w Niemczech Zachodnich zapasy węgla wzrosły znacznie; we Francji stan pokrycia potrzeb węglowych w 1952 r. ocenia się pozytywnie; w Belgii uważa się za konieczne zwiększenie eksportu /aby uniknąć nadwyżek węglowych i wstrzymania wydobycia w ciągu dalszych miesięcy roku/; w Austrii zdołano narazie uniknąć większego przesilenia w zaopatrzeniu węglowym, a we Włoszech stan zapasów jest zupełnie wystarczający.

W Szwecji rząd upoważnił komisję opałową do zakupu 200.000 ton węgla w celu składowania.

W Belgii senat ratyfikował plan Schumana, większością 192 głosów przeciw 4 przy 85 wstrzymującym się od głosowania. Projekt ustawy przejdzie z kolei do izby deputowanych, gdzie napotka, mimo amerykańskiej interwencji, na silne opory. Organ belgijskiego górnictwa węglowego "La Belgique Charbonniere" w ostatnim numerze raz jeszcze opowiada się przeciw przyjęciu przez Belgię planu Schumana, argumentując swe stanowisko m.inn. jak następuje: "Nasz zasadniczy opór wynika z faktu, że węgiel stanowi nasze jedyne bogactwo energetyczne, to też poświęcić je oznaczałoby poświęcić naszą niezależność ekonomiczną w sposób jaknajbardziej formalny. Stworzenie wspólnego międzynarodowego rynku żelaza i stali zachwiałoby do głębi podstawy naszego górnictwa węglowego, zmuszając je do zamknięcia pewnej ilości kopalń węgla".

Masowy import węgla ze Stanów Zjednoczonych doprowadza do coraz większych zaburzeń w sytuacji płatniczej krajów marshallowskich. Nie tylko bowiem - jak ogólnie wiadomo - pochłania on nadmierne ilości dolarów, których brak jest krajom marshallowskim na zakup innych surowców w Ameryce, ale ponadto doprowadza do trudności płatniczych Wielkiej Brytanii, /której utargi węglowe znacznie spadły/ wobec Europejskiej Unii Płatniczej, a inne kraje, np. Włochy, naraża na konieczność zamrażania znacznych wierzytelności w tejże Europejskiej Unii Płatniczej, które dotychczas służyły do zapłaty za obecnie redukowane dostawy węglowe krajów europejskich.

W I E L K A B R Y T A N I A

W związku z łagodną zimą zapasy węgla utrzymują się na wyższym o kilka milionów ton poziomie aniżeli w tym samym okresie czasu w r.ub. Istnieje możliwość, że ulegną zmniejszeniu zaplanowane zakupy węgla w Stanach Zjednoczonych, tym bardziej, że przemawiają za tem względy oszczędnościowe w dziedzinie dewizowej. Pod naciskiem Amerykanów - Wielka Brytania zamierza eksportować do krajów marszallowskich w 1952 r. o 2 mln ton węgla więcej aniżeli w roku 1951.

Mimo tych oznak poprawy położenia węglowego Wielkiej Brytanii - prasa oraz czynniki fachowe wyrażają opinię, że kryzys węglowy ma charakter długotrwały. I tak członek powołanego przez rząd komitetu dla ustalenia państwowej polityki opałowej /National Fuel Policy Committee/ Claude Gibb oświadczył na publicznym zebraniu fachowców węglowych w Londynie, że "jego zdaniem brak węgla długo jeszcze będzie dawać się we znaki i Wielka Brytania przestanie być eksporterem węgla na miarę światową. National Coal Board - powiedział mówca - będzie oczywiście ostro sprzeciwiać się tej tezie, niemniej nie podziela on optymizmu państwowego zarządu węglowego. Wobec tak ostro zarysowujących się braków siły roboczej wydaje się nieprawdopodobnym, aby kopalnie mogły uzyskać znaczny wzrost stanu zatrudnionych. Przy zużyciu węgla, wykorzystuje się obecnie w Wielkiej Brytanii niewiele więcej aniżeli 15% jego kalorycznej wartości. Przy użyciu najbardziej nowoczesnych urządzeń, można by ten odsetek podwyższyć co najmniej do 30%. O ile można jeszcze uwzględnić z konieczności marnotrawstwo węgla w gospodarstwach domowych o tyle żadne okoliczności nie zezwalają na marnowanie węgla przez konsumentów przemysłowych. Mówca konkretnie proponował, aby konsumentom przemysłowym marnującym węgiel, zaliczać go po karnej cenie 50 £ za tonę lub też redukować dostarczane ilości".

Francuskie pismo "L'Economie" w artykule pod tytułem: "Europa nie powinna liczyć na węgiel angielski" pisze na ten temat m.inn. co następuje: "Wydaje się, że nie można oczekiwać w ciągu najbliższych miesięcy zwiększenia brytyjskiego eksportu węgla, który obniżył się do poziomu szczególnie niskiego /7,8 mln ton w r.1951 w porównaniu z 12,9 mln ton w 1950 r. i około 35 do 40 mln ton przed Drugą Wojną Światową/. Stan taki przyczynia się do zwiększenia trudności zaopatrzenia w węgiel Europy, a Francji w szczególności... Problemy wydobywa /w Wielkiej Brytanii/ są dotychczas jeszcze nierozwiązane. Kopalnie angielskie były już w r.1946 w złym stanie. Wydobyte węgla stało się 3 287 mln ton w r.1913, do 258 mln ton w r.1929, 231 mln ton w r.1939. Mimo, że wydatkowano bardzo znaczne sumy na inwestycje - kierownictwo kopalń państwowych nie przywiązuje wielkich nadziei do możliwości osiągnięcia znacznych wyników w kraju, gdzie wydobywa się węgiel od wieków, a najlepsze pokłady już zostały wyczerpane lub są na wyczerpaniu. Trzeba szukać węgla coraz głębiej i w coraz to trudniejszych

warunkach geologicznych, lecz przede wszystkim brak jest rąk do pracy... Otóż zwiększenie stanu zatrudnionych górników jest podstawowym warunkiem zwiększenia wydobyć. Zwiększenie wydobyć w r.1951 w porównaniu z 1950 uzyska- no głównie przez zwiększenie ilości dniówek przepracowanych w tygodniu z 5 do 6. Srodek ten już wykorzystano, aby pod- nieść zatym wydobyć w r.1952 należy wynaleźć nowe sposo- by jego zwiększania". Autor artykułu dochodzi do wniosku, że jedynym środkiem dla wzmożenia wydobyć może być zatrud- nienie robotników cudzoziemskich - na co jak wiadomo nie chcą się zgodzić górnicy brytyjscy, pamiętający dobrze lata bezrobocia w górnictwie węglowym.

Ceny węgla brytyjskiego: tygodnik "The Iron and Coal Tra- des Review" podaje aktualne ceny eksportowe węgla i koksu zagłębi Northumberland i Durham:

	dolary
węgiel płomienny - groszki i orzech	14.35 - 14.70
" " - drobny	11.55 - 11.90
" gazowy	15.05
" koksujący	15.05 - 15.25
" bunkrowy	16.38
koks odlewniczy	21.70 - 21.90
" metalurgiczny	18.20 - 18.90

Należy zaznaczyć, że w praktyce eksport koksu odlewni- czego i metalurgicznego, o ile ma wogóle miejsce, to tylko w minimalnych ilościach.

Eksport węgla brytyjskiego w r.1951 wyniósł 7.807.237 /długich/ ton w porównaniu z 13.550.632 tonami wyeksporto- wanymi w r.1950 /powyższe liczby nie obejmują sprzedaży bunkru/. Eksport koksu /przeważnie opałowego/, koksiku i brykietów obniżył się z 2.590.237 ton w r.1950 do 1.323.144 w r.1951. Sprzedaż bunkru obniżyła się w tymże czasie z 4.020.158 ton do 3.722.969 ton. Struktura geograficzna te- go eksportu przedstawia się następująco:

<u>W e g i e l</u>	<u>1 9 5 1</u>	<u>1 9 5 0</u>
Wyspy na Kanale la Manche	214.275	231.610
Gibraltar	22.552	208.282
Malta i Gozo	40.678	31.257
Brytyjska Afryka Zachodnia	19.954	34.493
Kanada	282.312	388.414
Inne kraje imperium	32.872	84.865
Republika Irlandii	1.150.694	1.575.944
Finlandia	175.987	70.090
Szwecja	857.624	1.270.940
Norwegia	233.270	368.564
Dania	1.577.506	1.876.475
Niemcy Zachodnie	134.995	471.795
Holandia	344.861	730.744
Belgia	366.744	244.507

Francoja	597.341	1.286.144
Szwajcaria	87.110	171.048
Portugalia	232.976	389.939
Hiszpania	554.375	525.184
Włochy	500.066	1.674.994
Alger	-	132.585
Francuska Afryka Zachodnia i Równikowa	7.006	78.241
Portugalska Afryka Zachodnia	-	32.696
Wyspy Kanaryjskie	8.799	52.068
Hiszpańskie Porty w Południowej Afryce	-	173.726
Libia	6.320	34.293
Egipt	36.089	158.665
Marokko	-	18.058
Brazylia	6.367	92.934
Urugwaj	18.616	58.299
Argentyna	434.272	956.577
Inne kraje	65.576	127.201
R a z e m	7.807.237	13.550.632

B u n k e r

dla statków pod flagą brytyjską	2.717.457	3.144.511
dla statków pod innymi flagami	1.005.512	875.647

Koks, koksik, brykiety

Kraje Wspólnoty Brytyjskiej	59.164	79.546
Republika Irlandii	121.823	138.282
Finlandia	53.330	239.595
Szwecja	150.413	212.023
Norwegia	208.724	423.916
Dania	315.182	1.043.483
Hiszpania	6.622	44.451
Francuska Afryka Zachodnia i Równikowa	123.317	86.147
Brazylia	32.712	47.067
Inne kraje	251.857	275.727
R a z e m	1.323.144	2.590.237

Import węgla i koksu

Węgiel	1.225.691	4.834
Koks	10.325	9.134

N I E M C Y Z A C H O D N I E

"Financial Times" w korespondencji z Düsseldorfu informuje, że "niemiecki kryzys węglowy już minął. Czarno-

rynkowa cena węgla obniżyła się w ciągu ostatnich tygodni ze 140 marek za tonę do około 90 marek. Oczekuje się dodatkowego przydziału miesięcznego 400.000 ton dla przemysłowych odbiorców. Jednocześnie import węgla amerykańskiego ulegnie ograniczeniu.

"Wydobycie węgla w styczniu wyniosło 10,7 mln ton, t.j. o około 7% więcej aniżeli w styczniu 1951 r. Jednakże informacje, jakoby wydobyte węgla Ruhry osiągnęło rekordową wysokość - są przedwczesne. Zachodnio-niemieckie wydobyte węgla jest jeszcze znacznie ~~nie~~ mniejsze aniżeli przed wojną, zarówno w Ruhrze, jak i w mniejszych zagłębiach węglowych Akwizgranu i Dolnej Saksonii."

"Największe wydobyte węgla na dzień po wojnie osiągnięto 21 stycznia bieżącego roku, w ilości 422.831 ton /wobec przeciętnego dziennego wydobywania 448.000 w r.1938/. Liczbę tę mylnie podaje się jako "wydobyte węgla Ruhry". Wydobyte węgla w dniu tym wyniosło tylko 392.339 ton /wobec przeciętnego 416.000 ton w r.1938/. Różnicę stanowi wydobyte węgla akwizgrańskiego w ilości 23.337 ton i Dolnej Saksonii w ilości 8.155 ton".

Na wzrost wydobywania węgla złożyły się w pierwszym rządzie: eksploatacja lepszych pokładów węgla, oraz wprowadzenie nowego systemu premjowania wydobywania górników. W ciągu lat niepewności odnośnie własności i terytorialnych rozgraniczeń pól węglowych, wiele kopalń bardzo ostrożnie eksploatowało swe pokłady".

"System premii, wprowadzony od początku stycznia, oparto na zasadzie, że 10 % zwyżce wydobywania odpowiada 15% zwyżka zarobków. Nowy system premjowania dał już pozytywne wyniki, choć jego ostateczne rezultaty będą zależeć od wyniku negocjacji w sprawach opodatkowania dodatkowych zarobków górniczych: negocjacje te obecnie mają miejsce między Zarządem Węglowym a Ministerstwem Finansów".

"Tegoroczny bilans gospodarki węglowej Niemiec Zachodnich będzie o wiele korzystniejszy aniżeli w roku ubiegłym. Całkowite wydobyte osiągnąć ma - zgodnie z obecnymi przewidywaniami - 130 mln ton /wobec 118 mln ton w r.1951/ i eksport nie przekroczy 23 mln ton /wobec około 25 mln ton w r.1951/. Pozostałoby zatem 107 mln ton węgla dla gospodarki zachodnio-niemieckiej, nie licząc importu conajmniej 7 mln ton /10,5 mln ton w r.1951/. W sumie ogólna ilość węgla przeznaczonego dla spożycia wewnętrznego Niemiec Zachodnich wyniosłaby 114 mln ton - w porównaniu z 103 mln ton w 1951 roku"

"Aby uzyskać przedwojenny poziom dziennego wydobywania należy osiągnąć przeciętnie 450.000 ton /wobec przeciętnej uzyskanej w styczniu 413.000 ton/. Aby uzyskać zaplanowane przez kraje marshallowskie wydobyte w r.1956 - należy doprowadzić do dziennego wydobywania 500.000 ton. Osiągnięcie tego celu wydaje się niemożliwe bez odpowiednio dużych nakładów kapitału."

"Buduje się obecnie pewną ilość nowych kopalń, których wydobyć w pierwszym okresie ocenia się na 25 do 30.000 ton dziennie..."

Z dalszej części artykułu dowiadujemy się, że załadowanie 1/5 wydobywania jest w pełni zmechanizowane. Całkowite zmechanizowanie pozostałych 4/5 wydobywania - zwiększyłoby dzienną produkcję o 60.000 ton. Oczywiście najtrudniejszą sprawą jest znalezienie potrzebnego kapitału.

W 1952 roku Niemcy Zachodnie zamierzają zainwestować w swe górnictwo węglowe 1.580 mln marek /włącznie z budownictwem mieszkań dla górników/. Znalaziono już pokrycie dla około 2/3 tych wydatków. O ile idzie o strukturę organizacji sprzedaży węgla Niemiec Zachodnich, to, jak informuje "Financial Times", mocarstwa okupacyjne w zasadzie uzgodniły że, "władze" zachodnio-niemieckie będą sprawować kontrolę nad organizacją zbytu, oraz że obecnie istniejąca jedna tylko organizacja zbytu zostanie podzielona na sześć prowincjonalnych organizacji dla zbytu krajowego, oraz trzy biura sprzedaży eksportowej. Cena węgla na obszar krajów należących do planu Schumana ma być ujednoliconą, co będzie oznaczało w praktyce podniesienie wewnętrznej ceny węgla zachodnio-niemieckiego wynoszącej obecnie 42 marki za tonę o 8 lub 10 marek. Zresztą wprowadzenie w życie planu Schumana automatycznie doprowadzi - zdaniem "Financial Times" do wyrównania cen eksportowych i krajowych węgla i koksu.

Dwutygodnik węglowy Niemiec Zachodnich "Glückauf" publikuje interesujące statystyki produkcji i zbytu węgla zachodnio-niemieckiego.

Wydobycie węgla Niemiec Zachodnich

Rok	Roczne wydoby- cie w 1000 ton	Wzrost w porówna- niu z rokiem po- przednim 1000 t.	%	Wydoby- cie 1000 t.	dziennie 1936=100
1936	116.963	-	-	384,4	100,0
1938	136.956	-	-	448,2	116,6
1945	35.484	-	-	116,3	30,3
1946	53.946	18.462	52,0	127,8	46,3
1947	71.124	17.178	31,8	234,7	61,1
1948	87.033	15.909	22,4	285,1	74,2
1949	103.238	16.205	18,6	338,1	88,0
1950	110.755	7.517	7,3	364,3	94,8
1951	118.925	8.170	7,4	392,5	102,1

Czasopismo wyjaśnia, że z przyrostu wydobywania 8,2 mln ton w r.1951 przypada na dniówki specjalne /przepracowane w dni świąteczne/ 3,3 mln ton.

Produkcja koksu i brykietów

R o k	Koks z koksowni		Brykiety	
	roczna produkcja 1000 t.	roczna produkcja 1000 t. 1936=100	roczna produkcja 1000 t.	roczna produkcja 1000 t.
1936	27.792	75,8	100,0	4.345
1938	33.909	92,7	122,3	4.995
1945	5.284	14,5	19,1	1.323
1946	9.040	25,1	33,1	1.902
1947	13.237	36,3	47,9	2.176
1948	18.979	51,9	68,5	2.972
1949	23.396	64,1	84,6	3.586
1950	25.180	69,0	91,0	3.722
1951	31.089	85,2	112,4	4.104

Stan zatrudnionych, wydajność na dniówkę i absenteizm

R o k	Przeciętna ilość zatrudnio- nych w 1000		Wydajność na	Ilość dniów-
	Ogółem	Pod ziemią	dniówkę pod ziemią w kg.	wek nieodro- bionych na 100 zatrudnio- nych.
1936	275,8	200,9	2.113	11,57
1938	346,0	253,6	1.916	11,57
1946	295,3	199,1	1.191	21,14
1947	359,6	237,8	1.198	15,66
1948	403,6	268,9	1.267	14,90
1949	422,2	290,2	1.363	15,14
1950	436,5	301,8	1.401	15,85
1951	449,0	310,3	1.457 ^{x/}	15,95 ^{x/}

^{x/} dane tymczasowe

Czasopismo podkreśla niepomyślne zjawisko płynności pracowników zatrudnionych w górnictwie - mianowicie w r. 1951 przyjęto do pracy 89.630 nowych pracowników, natomiast 73.040 dotychczasowych pracowników porzuciło pracę. Od r. 1946 kopalnie przyjęły 554.000 nowych pracowników, zaś w tym samym czasie 386.000 pracowników porzuciło pracę w kopalniach. W r. 1951 zjawisko płynności pogłębiło się w porównaniu z r. 1950. W roku ubiegłym porzuciło pracę w górnictwie węglowym 17.000 pracowników.

Zaplanowane i osiągnięte wydobycie węgla krajów marszallowskich

K r a j	Faktycz- ne przecięt- ne wydobycie 1935/38	Zaplano- wane wydo- bycie na 1951	Faktyczne wydobycie 1950	Faktycz- ne wydobycie 1951	Faktycz- ne wydoby- cie w 1951 w % zapla- nowanego
Wielka Brytania	233,0	249,0	219,8	225,7	90,6
Niemcy Zachodnie:					
węgiel	124,6	121,1	110,8	118,9	98,2
węgiel brunat.	60,7	72,0	75,8	83,1	115,4
R a z e m	185,3	193,1	186,6	202,0	104,6
Saara ^x	12,5	16,8	15,1	16,1	95,8
Francja	46,6	62,5	52,5	55,3	88,5
Belgia	28,5	31,0	27,3	29,3	94,5
Inne kraje ^x	21,0	30,4	20,0	20,6	67,8
R a z e m	526,9	582,8	521,3	549,0	94,2

x/ wraz z węglem brunatnym

Ozasopismo stwierdza, że "wprawdzie Niemcy Zachodnie nie wykonały zaplanowanego wydobycia w r.1951, ale podkreśla, że żaden z krajów marszallowskich nie wykonał swego planu wydobycia, mimo, że jednym z najważniejszych zadań zakreślonych przez plan Marshalla było takie powiększenie produkcji paliwa i energii, aby już w r.1951 Europa nie potrzebowała korzystać z importu z poza europejskich źródeł zaopatrzenia, poza pokryciem normalnego zapotrzebowania".

Eksport węgla i koksu do poszczególnych krajów w 1000 t.

Kraj przeznaczeni	Węgiel i brykiety			k o k s			Razem węgiel, koks oraz brykiety i koks z węgla brunatnego			
	1950	1951 ^x	Różnica 1951/50	1950	1951 ^x	Różnica 1951/50	1950	1951	Różnica	1951/50
Francja i Saara	4.250	3.584	- 666	1.962	3.043	+1.081	6.591	6.960	+	369
Belgia	337	355	+ 18	-	-	-	398	437	+	39
Holandia	3.256	2.493	- 763	160	153	+7	3.639	2.886	-	753
Luksemburg	136	165	+ 29	2.222	2.885	+ 663	2.482	3.194	+	712
Włochy	3.443	3.128	- 315	8	2	- 6	3.451	3.130	-	321
Austria	2.428	2.019	- 419	184	186	+2	3.205	2.697	-	508
Szwajcaria	361	479	+ 118	327	328	+1	909	1.110	+	201
Szwecja	467	270	- 197	1.711	1.890	+ 179	2.180	2.188	+	8
Norwegia	19	23	+ 4	65	93	+ 28	84	116	+	32
Dania	286	176	- 110	1.037	871	- 166	1.332	1.069	-	263
Finlandia	3	52	+ 49	52	94	+ 42	55	146	+	91
Grecja	352	288	- 64	19	11	- 8	371	299	-	72
Portugalia	54	53	- 1	13	31	+ 18	67	84	+	17
Jugosławia	27	20	- 7	294	335	+ 41	321	355	+	34
Inne kraje	175	128	- 47	9	1	- 8	184	129	-	55
R a z e m	15.604	13.233	-2371	8.863	9.923	+1.060	25.269	24.800	-	469

x/ Dane tymczasowe

I/1341

Czasopismo podkreśla, że wskutek stałego obniżania kwartalnej puli eksportowej /6,5 mln ton w I kwartale, po 6,2 w II i III, oraz 6,17 w IV/ ogólny eksport paliwa stałego Niemiec Zachodnich zmalał w r.1951 o 469 tys.ton w porównaniu z r.1950. Wobec wyznaczenia na I i II kwartał 1952 jeszcze mniejszej puli eksportowej - 5,9 mln ton - należy w roku bieżącym liczyć się z dalszym ograniczeniem eksportu Niemiec Zachodnich.

F R A N C J A

Organ francuskiego przemysłu "Nord Industriel et Commercial" pisał w końcu stycznia co następuje: "Dzięki wyjątkowo łagodnej zimie można sądzić, że najgorszy okres zaopatrzenia węglowego już minął, jednak brak zapasów uzasadnia niepokój na przyszłość".

"Chociaż zachodziła obawa, że w ciągu zimy zaopatrzenie węglowe napotka na duże trudności - można ich było dotychczas uniknąć. Nie możemy jednak twierdzić, że są one już całkowicie usunięte, gdyż jutro twierdzenie to może zdemontować spadek temperatury, lecz można z zadowoleniem skonstatować, że najbardziej krytyczny okres minął bez wielkich trudności".

"Dalecy jesteście od tego, byśmy mieli dostatecznie duże ilości paliwa do rozporządzenia: mimo łagodnej zimy zapotrzebowanie na węgiel jest silne i wciąż istnieją trudności przy zaopatrywaniu. Specjalnie dotyczy to węgla tłustego, którego potrzebne są duże ilości. Każdy spadek temperatury, jak np. ten, jaki dał się odczuć na początku lutego, wyraża się zwiększeniem zapotrzebowania. Żyje się stale z dnia na dzień, z pustymi składami. Jeśli chodzi o przemysł, żadna fabryka nie była zmuszona do zaprzestania pracy wskutek braku węgla. Nie będzie zdradzeniem tajemnicy, jeśli powiemy, że pod tym względem istniały poważne obawy".

"Jak dotąd, bilans jest zadawalający, lecz nie należy czynić sobie iluzji co do przyszłości; kryzys zaopatrzenia nie jest całkowicie usunięty i przezorność wciąż jeszcze jest bardzo zalecana".

"Wyjątkowa jedynie sytuacja pozwoliła na to, żeby okres zimy minął bez specjalnych trudności".

"Podkreślić przede wszystkim należy ogromny wysiłek kopalń, które w grudniu wydobły tonaż przekraczający przewidywania, co spowodowało wydatną poprawę sytuacji. Mimo to jednak, nie udałooby się pokonać wszystkich trudności, gdyby nie wyjątkowo łagodna zima i zwiększone dostawy energii elektrowni wodnych. Należy tu również zaznaczyć, że kryzys panujący w przemyśle włókienniczym, którego potrzeby węglowe się zmniejszyły, przyczynił się także do takiego stanu. Istniały jednakże dni, kiedy byliśmy o krok od katastrofy".

"Jeśli chodzi o przemysły, to zaopatrzenie jest prawie, że zadawalające, z wyjątkiem - oczywiście - koksu.

Rezerwy u hurtowników są bardzo ^{nie} znaczne i rozsądek nakazuje, by - jak tylko okaże się to możliwym - uzupełnić zapasy".

"Co się tyczy bieżącego kwartału to - z wyjątkiem spóźnionego okresu zimnej - sytuacja wydaje się być pomyślna. Przewidziane przydziały są dość znaczne, wyższe od tych, jakie były w ostatnich miesiącach 1951 r. Można je porównać z dostawami z tego samego okresu w roku ubiegłym. W lutym i marcu, o ile temperatura na to pozwoli, kopalnie z Zagłębia Nord i Pas-de-Calais będą może mogły pomyśleć o odbudowie rezerw obecnie nieistniejących. Wątpliwym jest wszakże, by mogły one poczynić takie rezerwy, które dawałyby zabezpieczenie na przyszłość".

"Jeśli chodzi o konsumentów, to należy im udzielić - tak jak w roku ubiegłym - jednej rady: gdy minie okres zimy i kwiecień otworzy nowy rok węglowy 1952/53, powinni czynić zapasy, gdyż na przyszłą zimę nie będzie już może takich warunków, z jakich korzystaliśmy w tym roku".

"Neue Zürcher Zeitung" w korespondencji z Paryża informuje, że francuskie czynniki rządowe, zajmujące się sprawą zaopatrzenia węglowego, przygotowały już plany zaopatrzenia na r. 1952, z którego wynika, że zapotrzebowanie zostanie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa całkowicie pokryte. Ocenę zapotrzebowania oparto na założeniu, że produkcja przemysłu francuskiego wzrośnie w bieżącym roku zaledwie o 10% i osiągnie według wskaźnika liczbę około $158 / 1938 = 100 /$, w porównaniu do obecnej, wynoszącej tylko 145. Pomimo tego, szacuje się przewidziane zaopatrzenie na zaledwie 75 mln ton, co równa się zużyciu w 1951 r. Uwzględniając powyższe zastrzeżenia "Plan zaopatrzeniowy" na rok 1952 przedstawia się następująco:

	Francja	Zagłębie Saary	Razem
	----- /w mln ton/ -----		
Zużycie	75	8	83
Eksport	2	4,5	6,5
R a z e m	77	12,5	89,5
Wydobycie	56,5	17	73,5
Import	15	1	16
Dostawy z Zagłębia Saary do Francji	5,5	5,5	-
R a z e m	77	12,5	89,5

"Wydobycie węgla francuskiego, które osiągnęło prawdopodobnie w roku 1951 55,3 mln ton, podniesie się nieznacznie w bieżącym roku, zapewne do 56,5 mln ton. Import zaś wyniesie przypuszczalnie 15 do 16 mln ton, bez dostaw z Zagłębia Saary. Od swoich dostawców europejskich spodziewa

się Francja otrzymać łącznie 10 mln ton, a mianowicie: z Niemiec Zachodnich 7 mln ton, 0,7 mln ton, z Belgii, 0,5 mln ton z Holandii, 0,9 mln ton z Polski, 0,6 mln ton z Wielkiej Brytanii i 0,3 mln ton z innych krajów. Do tego ma jeszcze dojść 5 do 6 mln ton ze Stanów Zjednoczonych. Ujemną stroną dostaw amerykańskich jest wygórowana cena węgla, spowodowana wysokimi kosztami transportowymi. Istniejąca wyrównawcza kasa węglowa jest wobec tego zmuszona do udzielania poważnych zasiłków, aby ceny sprzedażne za importowy węgiel amerykański zbliżyć do cen węgla krajowego. Na podstawie obecnych cen preliminuje się na ten cel w 1952 r. kwotę 38 mld fr".

B E L G I A

Francuskie czasopismo przemysłowe "L'Usine Nouvelle" ocenia położenie węglowe Belgii jak następuje:

"Wydobycie w roku 1951 wyniosło około 29.665.000 ton, co stanowi nadwyżkę około 2.350.000 ton w porównaniu z wydobywaniem w roku 1950. Wydobycie w roku 1951 odpowiada, praktycznie biorąc, wydobywaniu z roku 1937, wyższe jest o około 100.000 ton od wydobywania z roku 1938 i niższe o około 175.000 ton od wydobywania z roku 1939".

"Średnie dzienne wydobywanie osiągnęło w roku ubiegłym 101.418 ton wykazując wzrost o 6.000 ton w stosunku do roku 1950.

"Wzrostka ta, dająca się zauważyć specjalnie w ostatnich miesiącach, pozwala sądzić, że średnia dzienna wydobywania w roku 1952 osiągnie 110.000 ton.

"Wszystkie gałęzie konsumpcji mogły być zaopatrzone, a niektóre z nich były nawet w stanie odbudować swoje zapasy.

"Zaopatrzenie to mogło być zapewnione dzięki własnemu wydobywaniu i importowi nieco ponad 150.000 ton miesięcznie.

"Przypuszczalne zwiększenie wydobywania o 8.500 ton dziennie pozwoli na zmniejszenie importu do koniecznego minimum, które może być ocenione na 50.000 ton. Nie można zrezygnować z importu z Ruhry, ani nawet z pewnego tonażu z Anglii.

"Natomiast import węgla ze Stanów Zjednoczonych, którego koszt był specjalnie wysoki ze względu na stawki przewozowe i który ponadto płatny był w dolarach, będzie mógł być wstrzymany w krótkim czasie.

"Zwiększenie wydobywania obliczane na 8.500 ton dziennie w porównaniu z rokiem 1951, niezależnie od zmniejszenia ilości importowych, pozostawi jeszcze do dyspozycji dodatkową ilość 100.000 ton. miesięcznie.

"Nie wydaje się, by tonaż ten był konieczny dla rynku wewnętrznego, gdyż, jeśli przemysł metalurgiczny, pracujący dla zbrojeń, będzie się odznaczał wielką aktywnością

jeszcze w 1952 roku, to wiele innych przemysłów pracuje w tempie zmniejszonym, - dotyczy to przemysłu włókienniczego, hut szklanych, ceramiki itp.

"Konsumpcja tedy w roku 1952 będzie conajwyżej taka sama, jak w roku 1951, - przypuszczalnie nawet pozostanie na nieco niższym poziomie. Pozostanie więc do dyspozycji dodatkowa ilość 100.000 ton na eksport miesięcznie.

"Kontrygenty miesięczne dozwolone dla eksportu w ubiegłym roku, ustalone były na 200.000 ton, jeśli chodzi o rok 1952 czynniki kompetentne uznają, że powinny one być zwiększone do ilości 300.000 ton.

"Tymczasem trudna sytuacja Belgii w łonie Europejskiej Unii Płatniczej daje powody do przypuszczania, że wyłonią się trudności przy ustalaniu programów eksportowych. Eksport winien być hamowany do państw takich, jak, Francja i Holandia, które są właśnie naszymi głównymi nabywcami węgla."

"Rozporządzalne ilości koksu nadal nie wystarczają na pokrycie zapotrzebowania zarówno na koks hutniczy jak i odlewniczy. Jeśli chodzi o eksport do kierowany jest on do Norwegii i Finlandii, z których pierwsza dostarcza wzmian rud manganowych, druga - drzewa kopalnianego. Z wielu krajów nadchodzą do koksowni zapytania na koks, lecz wielu nabywców nie może zakupić koksu ze względu na konieczność dokonania zapłaty za koks w dolarach".

"O ile idzie o węgiel opałowy, to wprowadzie zamówienia zagraniczne na antracyt i brykiety na długi okres czasu jeszcze zapewnią zagraniczny zbyt dostawcom, to jednak zapotrzebowanie na inne gatunki węgla zmalało ze względu na łagodną temperaturę".

"Zapasy u konsumentów prywatnych są znaczne dzięki dostawcom, jakie dotychczas miały miejsce. Niemniej anulacje zamówień mają miejsce bardzo rzadko i kopalnie dostarczają jeszcze około 600.000 ton miesięcznie na użytek opału domowego. Przy tak znacznych rozmiarach dostaw z konieczności w najbliższym czasie będzie musiał nastąpić ich ograniczenie, zwłaszcza o ile temperatura nadal nie będzie ulegać obniżeniu. Z tego powodu wielu producentów wyraża obawę, że nastąpi redukcja zapotrzebowania węgla ze strony rynku krajowego i domaga się zwiększenia zobowiązań eksportowych celem uniknięcia konieczności zwalowania węgla w ciągu późniejszych miesięcy a zatem i zahamowania tempa wydobycia".

Rozwój przetwórczego przemysłu naftowego

Wraz ze szczególnie silnym w ostatnich latach wzrostem wydobycia ropy naftowej rozwijał się też przemysł naftowy. Charakterystyczne jest dla ostatniej fazy rozbudowy rafinerii w świecie kapitalistycznym, że stosunkowo szybsza była rozbudowa rafinerii poza U.S.A. niż w samych Stanach Zjednoczonych, których produkcja ropy stanowi około

połowy produkcji światowej.

W ciągu ostatnich trzech lat poza U.S.A., Z.S.R.R. i krajów demokracji ludowej zostały rozbudowane rafinerie o zdolności przetwórczej ponad 75 mln ton, z czego 43 mln ton przypada na Europę Zachodnią. Dalsze rafinerie w ramach programu rozbudowy tego przemysłu są w budowie. Rozwój ten zamierzony na dalsze 40 mln ton zdolności przetwórczej został przyspieszony /częściowego unieruchomienia rafinerii perskich w Abadanie. /z powodu

W krótkim stosunkowo czasie przybyłoby przemysłowi naftowemu około 120 mln ton dodatkowej zdolności przetwórczej. Z tej ilości potrącić należy, aż do zmiany sytuacji, zdolność przetwórczą Abadanu - 25 mln ton i Haify - około 3 mln ton.

Aktualny wzrost zdolności produkcyjnej rafinerii, wyrażony w tys. ton ropy, którą są one w możliwości przerobić, obrazuje poniższe zestawienie.

Zdolność przetwórcza rafinerii naftowych na świecie w tys. ton

/z wyjątkiem Z.S.R.R., krajów demokracji ludowej i Ameryki Płn./

<u>K r a j e</u>	<u>1 9 4 8</u>	<u>1 9 5 2</u>
Ogółem	66.820	143,900
Ameryka Łacińska	25.000	45.850
w tym:		
Wenezuela	6.100	17.000
Trynidad	3.800	5.000
Kolumbia	1.000	1.300
Meksyk	7.000	10.900
Peru	1.600	1.900
Argentyna	4.800	9.000
Urugwaj	700	750
Srodkowy Wschód	13.100	17.550
w tym:		
Arabia Saud.	5.800	8.000
Bahrein	7.300	7.800
Kuwait	-	1.250
Liban	-	530
Zachodnia Europa	22.100	65.670
w tym:		
Anglia	5.500	20.000
Francja	8.300	20.500
Belgia	500	2.700
Holandia	2.600	7.000
Włochy	3.200	7.200
Niemcy Zachodnie	8.500	5.500
Hiszpania	600	1.500
Szwecja	550	1.100
Inne	-	170

Daleki Wschód	6.620	14.800
w tym:		
Brytyjskie Borneo	1.700	2.000
Indonezja	4.760	8.500
Japonia	160	4.300

Z podanej tablicy wynika, że największy wzrost zdolności produkcyjnej rafinerii wykazują kraje importujące, przede wszystkim - Zachodnia Europa. Przyczyną tej rozbudowy była głównie chęć oszczędzania dewiz przez zakup surowej ropy zamiast przetworów i paliw. Dobre strony położenia rafinerii w pobliżu pól naftowych równowazy w krajach importujących oszczędność na dewizach przy imporcie surowej ropy zamiast gotowych produktów oraz polityka ulg podatkowych w stosunku do przedsiębiorstw rozbudowujących rafinerie w krajach importujących. Kraje eksportujące stosują również podobną politykę i one także przyczyniają się do rozbudowy przetwórczego przemysłu naftowego na swych terytoriach roponośnych.

Dalszy program rozbudowy rafinerii w ciągu lat najbliższych przewiduje uruchomienie zakładów o zdolności przetwórczej 12 mln ton w krajach eksportujących naftę, 14 mln ton w Europie Zachodniej i 16 mln ton w innych krajach importujących /liczby te nie obejmują Z.S.R.R., krajów demokracji ludowej i U.S.A./. Największy program przyszłej rozbudowy ma obecnie Brazylia, która przewiduje budowę 4-ech rafinerii o łącznej zdolności przetwórczej 6 mln ton. Po zakończeniu powyższej fazy rozwoju Europa Zachodnia rozporządzałaby przy końcu 1953 r. zdolnością produkcyjną 80 mln ton rocznie w porównaniu z 20 mln ton w 1939 r.

Zachodzi tylko pytanie, czy obecna gorączka zbrojeniowa i związany z nią popyt na żelazo i stal pozwoli na wybudowanie zamierzonych obiektów.

Brak ropy bunkrowej

Na zebraniu Izby Żeglugi Morskiej w Londynie stwierdzono, że wobec braku ropy może się okazać konieczność ustalenia priorytetu dla statków w otrzymywaniu ropy i należy się liczyć z poważnymi opóźnieniami w żegludze z tego powodu.

Zanotowano kilka wypadków, w których statki nie mogły wyruszyć w drogę z powodu braku paliwa. Wskutek niedostatecznej ilości ropy i olejów na stacjach bunkrowych należy się liczyć z opóźnieniem rejsów wskutek trudności z uzupełnieniem paliwa do drodze.

Na powyższą sytuację złożyło się kilka czynników. Od 1946 roku zapotrzebowanie na ropę wzrosło o 40%. Światowa zdolność przetwórcza rafinerii zmniejszyła się wskutek zamknięcia rafinerii w Abadanie oraz odczuwa się dalej brak tankowców do przewożenia ropy, które muszą teraz odbywać dłuższe rejsy wskutek angielskiego bojkotu nafty

perskiej.

Ostatnio wzrosła liczba statków opalanych ropą wskutek uruchomienia statków trzymanych przez USA w rezerwie. Statki te przewożą węgiel z U.S.A. do Europy Zachodniej i są wszystkie opalane ropą. Również wzrósł prawie dwukrotnie czas przejazdu tankowców przez Kanał Suezki.

Sytuacji powyższej może zaradzić tylko rozbudowa rafinerii naftowej w Europie. W sferach rządowych w Anglii ograniczenia kontrolne żeglugi nie są narazie brane pod uwagę.

W 1951 r. Anglia eksportowała 2.965 tys. ton, tj. o 33% więcej ropy i oleju bunkrowego niż w 1950 r. Natomiast eksport węgla bunkrowego zmniejszył się w tym czasie o 7%. Ponad 80% światowej floty handlowej używa obecnie ropy wzgl. olejów, jako materiału pędnego. Blisko 95% statków w Anglii w 1951 r. było budowanych z napędem na ropę lub na olej.

Największe tankowce do przewozu ropy

W Anglii przystąpiono do budowy tankowców o pojemności 44.000 ton. Poprzednio w użyciu były już tankowce o pojemności 28.000 ton, a w budowie znajdują się statki o pojemności 32.000 ton. Wszystkie one są budowane dla przewozu ropy naftowej.

Zwyżka ceny rudy szwedzkiej

Jak donosi szwedzkie pismo "Dagens Nyheter" w Szwecji według obliczeń statystyki handlowej przeciętne ceny rudy żelaznej kształtowały się jeszcze w 1949 r. na poziomie około 26.50 kr. za tonę wobec 21 kr. w 1946 r. Na skutek wzrastającego popytu w 1950 r. cena podniosła się do 31 kr. za tonę, a za okres styczeń-listopad 1951 r. średnia cena wynosiła już 34.50 kr. za tonę fob port szwedzki. Wymienione pismo zapowiada dalszą zwyżkę ceny rudy szwedzkiej w 1952 r.

Ruda żelazna w Peru

Jeden z koncernów U.S.A. ma być zaangażowany w eksploatację złożu rud żelaznych w Peru i zamierza zawrzeć kontrakt 20-letni na dostawę urządzeń górniczych i transportowych oraz budowę mola i urządzeń załadunkowych w porcie San Juan. Kontrakt ma przewidywać wydobycie co najmniej 500.000 ton rudy rocznie i ma przyznawać prawo eksportu 1/3 z pierwszych 30 mln ton znanych rezerw i połowę wszystkich złożu dodatkowo stwierdzonych. Miejscowe towarzystwo eksploatacyjne ma otrzymywać udział w zyskach z eksportu rudy i ma mieć zagwarantowane prawo zakupu 300.000 ton rudy rocznie po niższej cenie.

Wytwórnia cementu w Oryssie /Indie/

W Rajganpur rozpoczęła produkcję cementownia zbudowana kosztem £ 1.120.000. Została ona zbudowana przez prywatny kapitał w celu zaopatrywania w cement budowy tamy w Hirakud. Maksymalna wydajność, 500 ton dziennie, ma być osiągnięta w ciągu lutego bieżącego roku.

Chemikalia

Wzrost angielskiego eksportu chemikalii w 1951r.

Począwszy od 1947 r. angielski eksport chemikalii systematycznie wzrastał osiągając najwyższy poziom w r.ub. w wysokości £.142,7 mln. czyli o £.35 mln. więcej niż w 1950 r. i £.56,6 mln. więcej niż w 1949 r. Jakkolwiek znaczna część wzrostu przypadała w r.ub. na eksport do krajów imperium brytyjskiego, dostawy do Stanów Zjednoczonych - co specjalnie podkreśla prasa branżowa - podwoiły się bez mała osiągając wartość £.11,3 mln. wobec £.5,9 mln. w 1950 r. Poniższe zestawienie ilustruje geograficzną strukturę angielskiego eksportu chemikalii w ostatnich trzech latach:

Główni odbiorcy angielskich chemikalii w latach 1949-51

	1000 £		
	1949	1950	1951
<u>Ogółem eksport:</u>	86.064	107.499	142.692
w tym:			
Indie	10.239	7.477	11.554
USA	1.920	5.910	11.326
Australia	4.776	6.993	10.284
Zw.Afryki Połd.	4.379	4.691	6.863
Malaje	2.787	3.704	5.194
Brazylia	2.770	5.349	5.084
Hong Kong	2.443	3.583	4.921
Irlandia	3.153	3.940	4.761
Holandia	2.669	3.581	4.053
Brytyjska Afr.Wsch.	2.785	3.101	4.352
Szwecja	2.686	3.411	3.851
Egipt	2.624	3.220	3.555
Kanada	1.812	3.903	4.839
Francja	1.847	1.690	3.300
ZSRR	253	114	48
Czechosłowacja	675	294	354
Chiny Ludowe	301	234	344

Zródło: Accounts relating to Trade & Navigation

W dziedzinie kwasów eksport wzrósł w r.ub. o 42%, na odcinku benzolu o 260%, azotanu amonu o 11%, siarozanu amonu o 1%, siarozanu miedzi o 15%, środków owadobój-

szych o 59%, soli kuchennej o 26%, węglanu sodu o 66%, sody kaustycznej o 3%, preparatów farmaceutycznych, medycznych i aptecznych o 48%, oraz farb, lakierów, emalii itp. o 54%. Stosunkowo najmniej powiększył się wywóz tlenków metali a mianowicie z 70,5 mln.Ł. w 1950 r. na 76,8 mln.Ł. w 1951 r.

Wiadomości z brazylijskiego rynku chemicznego

Zgodnie z raportem Brazylijskiej Rady Ekonomicznej wzrost zapotrzebowania na surowce chemiczne w ostatnich latach jest w Brazylii znaczny. Obecnie Brazylia konsumuje rocznie m.in. około 80.000 ton siarki, 120.000 ton olejów emulsyjnych, 80.000 ton węglanu sodu, 55.000 ton naturalnych fosfatów, 10 500 ton azotanu sodu i około 10.000 ton czerni węglowej.

W 1952 r. zapotrzebowanie Brazylii na siarkę oceniane jest na 97.000 ton z czego 65% przypada na kwas siarkowy. Jeśli weźmie się pod uwagę, że w 1931 r. konsumpcja siarki importowanej w Brazylii wynosiła jedynie 3.800 ton to wzrost spożycia od tego okresu jest niewątpliwie bardzo znaczny.

Wzrost produkcji aniliny w Stanach Zjednoczonych

Amerykańska Defence Production Administration ogłosiła ostatnio, że w 1954 r. krajowa produkcja aniliny winna osiągnąć poziom 135 mln. lb co oznaczałoby wzrost produkcji w stosunku do obecnych zdolności wytwórczych wynoszących 106,4 mln. lb o 26%. Powiększenie zdolności wytwórczych stało się konieczne - stwierdza oświadczenie DPA - w związku ze wzrostem zapotrzebowania przy produkcji przemysłu gumowego.

Okolo 54% amerykańskiej produkcji aniliny konsumowane jest przez przemysł chemiczno-gumowy, a 22% dla wytwarzania barwników anilinowych. Z 28,6 mln. lb planowanego wzrostu produkcji aniliny w najbliższych dwóch - trzech latach, 13 mln. lb przypadnie na powiększenie się wytwórczości firm prywatnych bez jakiegokolwiek pomocy ze strony rządu, natomiast 15,6 mln. lb stanowić będzie powiększenie się zdolności produkcyjnej tych firm które otrzymają znaczne ulgi podatkowe.

Wiadomości z londyńskiego rynku chemikali

Koniec stycznia i początek lutego przyniosły nieznaczne ożywienie na londyńskim rynku chemikali przy zwiększonym zainteresowaniu ze strony importerów imperialnych. Tak popyt krajowy jak i na eksport był większy w tym okresie niż w pierwszej połowie stycznia. Realizowanie zawartych kontraktów uległo pewnemu przyspieszeniu równolegle

do zwiększenia się nowych zamówień na dostawy terminowe głównie trzy miesięczne.

W związku ze wzrostem cen surowców opałowych oraz podniesieniem stawek kolejowych, podniesiono ceny na szereg artykułów chemicznych takich n.p. jak siarczan sodu, winian wapnia oraz kwas formalinowy, który podrożał z dniem 1-go lutego o £.1 10s na tonie i notowany jest obecnie na poziomie £.82 5s za tonę w partiach powyżej 4 ton. Równocześnie podrożał kwas szczawiony z £.179 10s za tonę na £.181 za tonę oraz grupa dwuchromianów. Dwuchromian sodu w kryształach lub w proszku notowany jest od 1-go lutego na poziomie 9 3/4 d za lb wobec dotychczasowych 9d za lb. Dwuchromian potasu /kryształy i granulowany/ notowany jest na poziomie 11 5/8d za lb a kwas chromowy - 2s 1/4d. Nadwęglan sodu zdrożał w tym samym czasie o 37s 6d na tonie.

Rynek produktów węglpochodnych wykazywał w pierwszym tygodniu lutego niezmiennie mocne tendencje ze wzrostem zainteresowania na szereg artykułów.

Wzrost obrotów w dziedzinie chemikalii w Szwajcarii

Według ostatecznych danych obrotów zagranicznych w 1951 r. import chemikalii do Szwajcarii wzrósł w r.ub. pod względem wartości o 57% a pod względem ilości o 10%, wynosząc 608,6 tys. ton i 347,2 mln. fr. szwajc. /bez farmaceutyków i preparatów aptekarskich/. Nie obejmuje to jednak przywozu farb, barwników i lakierów, który powiększył się pod względem wartości o 60% w stosunku do roku poprzedniego uzyskując pod względem ilościowym poziom 27.337 ton wobec 23.737 ton w 1950 r.

Najważniejszymi pozycjami importu były następujące artykuły: benzyna i benzol - 81,7 mln. fr. wobec 68,2 mln. fr. w 1950 r.; alkohol metylowy oraz związki organiczne bromu, chlorku, jodu i fosgen - 43,0 mln. fr. /20,9 mln. fr./; surowce węglpochodne do produkcji barwników anilinowych - 18,9 mln. fr. /8,78 mln. fr./; kamfora, eter anylowy oraz olejki eteryczne - 17,8 mln. fr. /9,30 mln. fr./; związki anilinowe - 17,5 mln. fr. /7,05 mln. fr./; związki chloro- magnezowe oraz związki aluminium - 15,2 mln. fr. /10,8 mln. fr./.

Po stronie eksportu chemikalii zanotować można w r.ub. również poważny wzrost obrotów a mianowicie ze 100,1 mln. fr. w 1950 r. na 184,9 mln. fr. Niezależnie od powyższego Szwajcaria powiększyła swoje dostawy farb, barwników i lakierów z 230,2 mln. fr. w 1950 r. na 288,9 mln. fr. w r.ub. z czego na farby i barwniki anilinowe przypadła odpowiednio 217,1 mln. fr. i 270,9 mln. fr.

Kauczuk drewno, napier

Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku

Pierwszą dekadę lutego b.r. charakteryzowała na rynku londyńskim dalsza zniżkowa tendencja na kauczuk naturalny. Dnia 4 lutego b.r. cena R.S.S. Nr 1 /natychmiast/ obniżyła się do 38,1/4 d na lb. co jest najniższym poziomem od sierpnia 1950 r. Spadek ten nastąpił w ślad za giełdą singapurską, gdzie w tym samym dniu ceny obniżyły się o 6c.sing. na lb. Zniżka ta spowodowana została wiadomością o dewaluacji rupii indonezyjskiej. Koła handlowe Indonezji, które w przewidywaniu dewaluacji zgromadziły znaczne zapasy kauczuku, rzuciły je obecnie na rynek, który stał się bardziej atrakcyjny dla dolarowych nabyców, mimo wprowadzonego jednocześnie z dewaluacją 25% zwiększenia cła eksportowego na kauczuk indonezyjski. Zwiększona podaż kauczuku indonezyjskiego na rynku singapurskim zbiegła się ze zwiększonym zaofiarowaniem kauczuku przez producentów malajskich, którzy starają się sprzedać większe ilości przed 1 marca b.r., od której to daty obowiązywać będzie dopłata eksportowa - 4,5 p.sing. na lb. - dla stworzenia funduszu na sadzenia drzew kauczukowych. W tym samym czasie nadeszła do Singapoore wiadomość, że General Service Administration przerwała zakupy kauczuku. Wiadomość ta zwiększyła panikę na rynku singapurskim, gdzie następnego dnia /5.II.52 r./ ceny spadły o dalsze 3 p.sing. na lb. /do poziomu 129,25 p.sing. za lb. - RSS Nr 1 natychmiast fob porty malajskie/.

Jak donosi "Journal of Commerce" przedstawiciele przemysłu gumowego USA przedłożyli General Service Administration /organizacji rządowej posiadającej monopol na zakup kauczuku naturalnego zagranicą/ 4-miesięczny plan stopniowego wycofania się rządu amerykańskiego z zakupów kauczuku naturalnego na rynkach zagranicznych, z jednocześnie wznowieniem zakupów tego artykułu przez importerów prywatnych. Zgodnie z powyższym projektem zakupy rządowe skończyłyby się 31 marca b.r., zaś import rządowy 1 czerwca b.r. Zakupy prywatne natomiast rozpoczęłyby się 1 lutego b.r. Projekt kładzie nacisk, aby obie strony zakupywały już kauczuk z dostawą w kwietniu - maju. Plan przewiduje również ustalenie określonych proporcji między konsumpcją przez przemysł gumowy kauczuku z dostaw rządowych, a kauczuku z dostaw prywatnych w okresie kwiecień - maj. Zgodnie z planem do czerwca b.r. importerzy prywatni winni całkowicie przejąć zakupy kauczuku naturalnego zagranicą. W okresie wspólnego importu, importerzy prywatni nie będą mogli płacić za importowany

kaucozok wyższych cen, niż wewnątrzno-amerykańska cena sprzedażna G.S.A., co byłoby konieczne dla uniknięcia tendencji inflacyjnej na rynku światowym.

G.S.A. obniżyła ostatnio cenę sprzedażną kaucozuku naturalnego na rynku amerykańskim z 52 na 50,5 p. za lb. Poprzednio obniżka ceny miała miejsce w czerwcu ub.r. kiedy to G.S.A. zmniejszyła cenę kaucozuku naturalnego z 66 na 52 p. za lb.

Zgodnie z zapowiedzią Trumana w Kongresie U.S.A. /14.I.b.r./ że Stany Zjednoczone zaczną stopniowo zmniejszać swe zakupy kaucozuku naturalnego na zapasy strategiczne, G.S.A. zaprzestała ostatnio zakupów gorszych gatunków kaucozuku naturalnego jak Nr 4 browns i Nr 4 ambers, oraz flat brak. Wyjątkiem od tej zasady jest Sjam, gdzie G.S.A. nadal zakupuje gorsze gatunki kaucozuku naturalnego. Przyпуска się że przyczyną wstrzymania zakupów jest fakt, że amerykańskie zapasy strategiczne posiadają już przewidzianą proporcję kaucozuku naturalnego gorszych gatunków. G.S.A. podwyższyło również kary za spóźnione dostawy z 1/2 p. na 1 p. na lb. Powyższe kroki G.S.A. komentowane są w kołach handlowych jako zapowiedź rychłego przywrócenia prywatnego importu kaucozuku naturalnego.

W uzupełnieniu wiadomości podanej w "WHZ" Nr 5/40, o sprzedaży przez Anglię w USA 25.000 ton kaucozuku naturalnego, podajemy następujące dalsze szczegóły dotyczące tej transakcji. Według oświadczenia kanclerza skarbu omawiana transakcja ma przynieść Anglii około £ 8 mln., że cena jednego lb. wyniesie około 38 3/4 d. Większość kaucozuku, który ma być dostarczony do U.S.A. pochodzi z zakupów poczynionych przez Anglię na Majajach na wiosnę r.ub. celem zapobieżenia stratom na jakie narażeni byli producenci w związku z wprowadzeniem embargo na eksport kaucozuku malajskiego do Chin Ludowych. Kaucozok ten nabyty był po cenie ponad 48 d. za lb. Z rozważań powyższych wynika, że w rzeczywistości Anglia w transakcji tej poniesie stratę w wysokości około 10 d. na lb. w porównaniu z ceną zakupu tego kaucozuku na Malajach.

Produkcja kaucozuku naturalnego na Malajach w 1951 roku wyniosła około 610.000 l. ton czyli była o około 85.000 l. ton mniejsza niż w 1950 r. Spadek ten, który przesunął Malaje z pierwszej na drugą pozycję /po Indonezji/ wśród producentów kaucozuku naturalnego na świecie, spowodowany został głównie przez wzrost ruchów wyzwolenczych na Malajach i związane z tym strajki i brak sił roboczych na plantacjach, jak również na skutek znacznego spadku wydajności drzew kaucozukowych. Zmniejszenie się wydajności spowodowane było z kolei zbyt intensywnym nacinaniem drzew kaucozukowych, jakie miało miejsce od momentu wybuchu wojny koreańskiej. Jak twierdzą eksperci, wydajność ta będzie spadała nadal również w roku bieżącym, o ile nie nastąpi czasowe przerwanie nacinania drzew.

Koszty produkcji kaucozuku naturalnego na plantacjach

malajskich wiąz wzrastają. Koszty własne produkcji w 1951 r. podwoiły się w porównaniu z 1950 r. Natomiast bniżkowa tendencja cen będzie się prawdopodobnie nadal pogłębiać w 1952 roku zwłaszcza na skutek konkurencji z tanim kauczukiem indonezyjskim i perspektywą zmniejszenia importu U.S.A. Sytuacja ta doprowadzi prawdopodobnie do przerwania nacinania drzew kauczukowych w wielu rejonach plantacyjnych na Malajach i do rozpoczęcia przesadzania nowych drzew /o ile znajdzie się do tego celu odpowiednią ilość sił roboczych/.

Podobnie jak produkcja zmniejszył się również eksport netto kauczuku naturalnego z Malajów, który z 657.845 l.ton w 1950 r. obniżył się na 608.158 l.ton w 1951 r. Eksport brutto wyniósł w 1951 r. około 1.160.000 l.ton w porównaniu 1.107.000 l.ton w 1950 r. /wzrost ten spowodowany był głównie znacznym zwiększeniem się reeksportu kauczuku indonezyjskiego/. Głównym odbiorcą kauczuku malajskiego w 1951 r. pozostały nadal U.S.A. - 359.684 l.ton. W 1950 r. dostawy do U.S.A. wynosiły 376.724 l.ton. Spadek tych dostaw jest jednak zbyt mały, by mógł uzasadnić głoszone w pewnych kołach kapitalistycznych twierdzenie o bojkocie malajskiego rynku kauczuku przez U.S.A. w 1952 r. /tak jak to miało w istocie miejsce odnośnie cyny malajskiej/. Charakterystyczne jest np. iż ilość kauczuku eksportowanego w grudniu 1951 r. z Malajów do U.S.A. wyniosła 37.982 l.ton, przekraczając tym samym zarówno przeciętny eksport miesięczny, jak również eksport z grudnia 1950 r. /34.428 l.ton./.

Statystyka eksportu malajskiego potwierdza ściśle przestrzeganie wprowadzonego 10.V.1951 r. embargo na eksport kauczuku naturalnego do Chin Ludowych. Eksport ten, który w 1950 r. wyniósł 38.568 l.ton, spadł w 1951 r. do 22.727 l.ton. W 1950 r. większość dostaw kauczuku malajskiego do Chin przypadła na drugą połowę roku, podczas gdy w 1951 r. głównie w I kwartale. Natomiast od momentu wprowadzenia embargo nie wysłano do Chin ani jednej tony kauczuku. Za mówione przez Chiny partie kauczuku malajskiego, które na skutek wprowadzenia embargo nie zostały wysłane, zakupione zostały przez Anglię, która zajmuje drugie miejsce wśród importerów kauczuku malajskiego. Anglia importowała mianowicie w 1951 r. z Malajów 280.807 l.ton kauczuku co oznacza 42% wzrost w porównaniu z 1950 r. kiedy import ten osiągnął cyfrę 197.594 l.ton.

Ministerstwo Handlu U.S.A. ogłosiło o zwiększeniu kontyngentu eksportowego na kauczuk syntetyczny w I kwartale 1952 r. z 10.160 ton /20.VII.51 r./ na 17.272 ton.

Sytuacja na rynku kopalniaków w Belgii

Właściciele kopalń belgijskich zwrócili się do swego rządu z prośbą o umożliwienie im nabywania kopalniaków na bardziej dogodnych warunkach niż obecnie. Oświadczyli oni że zmuszeni są kupować kopalniaki w U.S.A. po cenie 2.000 fr.b. za m³, podczas gdy np. cena kopalniaków belgijskich sprzedawanych Holandii w 1951 r. wynosiła 750 fr.b. za m³. W r.1951 dostawy kopalniaków belgijskiego przemysłu

leśnego na rynek wewnętrzny wyniosły tylko 500.000 m³, podczas gdy konsumpcja tego artykułu przekroczyła 1.200.000 m³. W związku z tym Belgia zmuszona była importować, głównie z U.S.A., 700.000 m³ kopalniaków.

Szwedzkie kontrakty na eksport drewna w 1952r.

Do 15 stycznia b.r. Szwecja zawarła kontrakty na dostawy w roku bieżącym zaledwie 100.000 stds. drewna, podczas gdy w tym samym czasie w roku ubiegłym ilość zakontraktowanego na sprzedaż drewna wyniosła 275.000 stds. Najważniejszymi nabywcami drewna szwedzkiego w omawianym okresie były Anglia, która zakontraktowała 20.000 stds. /głównie drewno o specjalnych wymiarach/ po cenie £ 90 i więcej za 1 stds., oraz Grecja i Afryka Północna, które łącznie nabyły 25.000 stds.

Światowy rynek masy papierowej

W Szwecji przewiduje się, że znaczne transporty masy papierowej zostaną wysłane w najbliższych miesiącach przez porty położone bardziej na południe o ile porty północne będą zamknięte wskutek mrozów. Ceny na I kwartał 1951 r. ustalone zostały na dotychczasowym poziomie, nie zanotowano żadnej tendencji zniżkowej.

Ze Stanów Zjednoczonych donoszą, że poprawiły się tam dostawy masy papierowej z krajowej produkcji, tak, że zapotrzebowanie na drogie gatunki celulozy europejskiej będzie w 1952 r. mniejsze niż w roku ubiegłym. Według oceny N.P.A. produkcja masy papierowej w U.S.A. w 1951 r. wyniosła około 14.968.500 ton.

Pomimo, że zostały podane dalsze szczegóły dotyczące ograniczenia importu do Anglii wiele jest jeszcze niejasności, tak że trudno jest przewidzieć obecnie jakie będą skutki wszystkich kroków zmierzających do kontroli importu i dystrybucji papieru i surowców służących do jego wyrobu. Jak podawały "WHZ" Nr 3/38 import do Anglii ma być ograniczony w pierwszej połowie b.r. prawie do połowy ilości importowanej w tym samym okresie roku ubiegłego. Import niektórych gatunków papieru i tektury ma być całkowicie wstrzymany, import innych gatunków ma być mniej lub więcej obcięty. Przywóz zwykłego papieru pakunkowego i papieru workowego, który Szwecja sprzedaje do Anglii w dużych ilościach ma być zmniejszony o około 60% w stosunku do roku ubiegłego.

Uprzednio przypuszczano, że import masy papierowej do W. Brytanii będzie obcięty w roku 1952 o 7%, lecz obecnie "Paper Control" oświadczył, że wartość licencji importowych przewidzianych na okres styczeń - czerwiec 1952 r. będzie dla miazgi mechanicznej o 5%, a dla masy chemicznej o 16% mniejsza niż w analogicznym okresie 1951 r. W pierwszej połowie 1951 r. brytyjski import miazgi mechanicznej

wynosił około 250.000 ton /suchej wagi/, a masy chemicznej - około 540.000 ton, z czego dla produkcji papieru 450.000 ton. Początkowo podano do wiadomości, że importerzy angielscy będą mogli swobodnie wybierać miejsce zakupu, lecz przy wydawaniu licencji indywidualnych okazało się, że oddzielnie wydawane są licencje dla strefy szterlingowej, na zakupy europejskie, a oddzielnie dla strefy dolarowej na zakupy w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Brytyjskie ograniczenia importowe silnie uderzają w przemysł szwedzki, w mniejszym stopniu w wytwórnictwo miazgi drzewnej, w większym stopniu w fabryki papieru i tektury budowlanej oraz w tartaki. Trudno jest narazie określić w jakim stopniu ograniczenia te dotkną eksporterów szwedzkich, a w jakim konkurencyjnych eksporterów z innych krajów, lecz niedawno zawarta umowa handlowa brytyjsko-szwedzka przewiduje na r.1952 znaczne zmniejszenie obrotów między obu krajami. Finansowe konsekwencje tej umowy będą dotyczyły przede wszystkim obniżenia importu do Szwecji brytyjskich towarów. Obydwie strony zgodziły się jednak wyczekać przez pewien czas aby zobaczyć skutki tej polityki importowej na obrotach drewnem i masą papierową szwedzką i podjąć na nowo rozmowy w marcu 1952 r. Zgodnie z ostatnimi informacjami kupcy brytyjscy są zdania, że import masy papierowej w 1952 r. nie będzie się zbyt wiele różnił od importu w roku poprzednim.

Rokowania szwedzko-włoskie na temat nowej umowy handlowej na okres 1 listopad 1951 r. - 31 październik 1952 zostały przerwane.

Obroty szwedzko-argentyńskie wykazały ujemny bilans dla Szwecji ze względu na to, że zakupy szwedzkie w Argentynie były ograniczone przez zbyt wysokie ceny. Od końca kwietnia ub.r. władze szwedzkie nie wydawały licencji na eksport do Argentyny m.in. również celulozy.

Waszyngtońskie przydziały papieru gazetowego

Wbrew początkowym wiadomościom z Waszyngtonu o zerwaniu rozmów w sprawie międzynarodowych przydziałów papieru gazetowego, Komitet do Spraw Papieru i Celulozy Międzynarodowej Konferencji Surowcowej postanowił ostatnio przydzielić 6.150 ton papieru rotacyjnego następującym 6 państwom: Niemcom Zachodnim i Jugosławii po 2.000 ton, Hiszpanii - 750 ton, Turcji i Ekwadorowi po 500 ton i Izraelowi - 400 ton. W ten sposób ilość przydziałów papieru gazetowego łącznie z dotychczasowymi trzema przydziałami z 1951 r. powiększyła się do 33.650 ton, przeznaczonych dla 18 państw importujących. Jak ogólnie przypuszcza się, szanse na dalsze przydziały papieru gazetowego na 1952 r. są minimalne i Komitet w związku z przewidywanym wzrostem produkcji światowej tego artykułu zaleca raczej pokrywanie zapotrzebowania drogą normalnych transakcji handlowych.

Sytuacja na norweskim rynku masy papierowej w 1951r.

W Norwegii produkcja mechanicznej masy papierowej była w 1951 r. nieco wyższa niż w r.1950 i wyniosła 365.000 ton. Popyt był dość znaczny a ceny wysokie /do 573 kr.nor.za tonę/.

Norweska produkcja celulozy wyniosła w 1951 r. około 520.000 ton co stanowi 85% zdolności produkcyjnej norweskich fabryk celulozy. Około 100.000 ton zużytkowano w kraju a reszta została wyeksportowana, przy czym wartość tego eksportu wyniosła 400 mln.kr.nor. Popyt był duży, a ceny wzrastały przez całe pierwsze półrocze do czerwca, kiedy nastąpiła stabilizacja, tak że ostatnio ceny te kształtowały się na poziomie £ 110 cif porty europejskie. Przy sprzedaży do U.S.A. ceny były niższe.

Produkcja papieru, tektury i papy wyniosła w r.1951 590.000 ton /w r.1950 = 481.000 ton/ z czego eksportowano 330.000 ton.

W ciągu całego 1950 r. w norweskim przemyśle celulozo-papierniczym dawał się silnie odczuć brak sił roboczych, a zwłaszcza wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Eksport natrafiał na znaczne przeszkody na skutek licznych zarządzeń reglamentacyjnych.

Wzrost kanadyjskiego eksportu papieru gazetowego

Kanadyjski eksport papieru gazetowego wyniósł w 1951 r. - 5.143.613 ton w porównaniu z 4.956.031 ton w 1950 r. w tym eksport do U.S.A. wyniósł w 1951 r. - 4.780.000 ton wobec - 4.750.000 ton w 1950 r.

Surowce włókiennicze i wyroby

B A W E Ł N A

Trudno jest wyrobić sobie zdanie o kształtowaniu się sytuacji na światowym rynku bawełny w obecnym sezonie. Znana jest w tej chwili jedynie wysokość produkcji - i to również według danych szacunkowych, ponieważ jeszcze nie wszystkie kraje ogłosiły dane oficjalne. Wynosi ona około 33,8 mln. bel. Całkowita podaż obliczana jest na 44,8 mln bel, biorąc pod uwagę pozostałość z sezonu poprzedniego w wysokości 11 mln bel. Jak podają niektóre szacunki, końcowe zapasy w 1951/52 osiągnąć mają 13-14 mln bel bawełny, co oznaczałoby zmniejszenie konsumpcji w bieżącym sezonie w porównaniu z rokiem ubiegłym o 2-3 mln bel. Tymczasem nie wskazuje na to aby zużycie bawełny mogło tak poważnie spaść, jakkolwiek spodziewane jest pewne osłabienie poziomu konsumpcji. Na ogół przypuszcza się, że produkcja zaledwie pokryje konsumpcję co potwierdzają dane International Cotton Advisory Committee, oceniające konsumpcję na około 33 mln bel. Spadek zużycia bawełny w niektórych krajach zachodnio-europejskich i USA w pierwszej połowie sezonu zostanie częściowo skompensowany wzrostem konsumpcji w Japonii. Również Anglia i Włochy wykazują lekką nadwyżkę konsumpcji tego-rocznej nad zeszłoroczną.

Wracając do sprawy zapasów można stwierdzić, że nawet optymistyczna ilość 13-14 mln bel jest niewystarczająca dla potrzeb przemysłu przy obecnej wysokiej stopie konsumpcji, powodując konieczność zwiększania produkcji w przyszłym sezonie. Tymczasem będzie ona prawdopodobnie utrzymana na poziomie bieżącego sezonu - w Stanach Zjednoczonych w wysokości 16 mln bel, w Meksyku, Egipcie, Turcji, Syrii, Pakistanie i w Indiach w ilościach dotychczasowych.

S T A N Y Z J E D N O C Z O N E

Pesymistyczne szacunki zbiorów w Stanach Zjednoczonych nie zostały bynajmniej zakończone grudniowym komunikatem, ogłoszonym przez amerykańskie ministerstwo rolnictwa, w którym podano 15.290 tys. bel zamiast początkowo przewidywanych 17.266 tys. Wg. opinii producentów i przedstawicieli kół handlowych rzeczywista produkcja jest jeszcze niższa od podawanej oficjalnie. Nie ma to narazie wpływu na rynek amerykański, ponieważ perspektywy dla eksportu amerykańskiego na najbliższy okres nie są zbyt optymistyczne. Całkowita podaż bawełny w Stanach Zjednoczonych w bieżącym

sezonie oceniana jest na 17.550 tys.bel /produkcja 15.037 plus pozostałość z poprzedniego sezonu 2.278 tys. plus import 235 tys./. Podaż ta pomimo wzrostu produkcji o 5.400 tys.bel., jest jedynie o około 800 tys.bel wyższa od podaży zeszłorocznej, a to wskutek wyczerpania się zapasów w ciągu ubiegłego sezonu: o ile sezon 1950/51 rozpoczęto z zapasami, wynoszącymi 6.846 tys.bel, na początku 1951/52 wynosiły one tylko 33 % tej ilości.

Według nieoficjalnych szacunków podanych w połowie stycznia dystrybucja bawełny w Stanach Zjednoczonych w bieżącym sezonie obejmie 15.050 tys.bel, w tym 9.500 tys pochłonie konsumpcja, 5.500 eksport i straty 50.000 bel. W wypadku sprawdzenia się tych przewidywań, zapasy przy końcu sezonu byłyby nieco wyższe od zapasów w dniu 1.7.51, wynosząc 2.500 tys.bel. Tymczasem przeciętny stan zapasów który konieczny jest dla utrzymania normalnej działalności przemysłu amerykańskiego powinien wynosić przynajmniej 4.000 tys.bel, a przy obecnym poziomie konsumpcji zapasy niższe od 5.000 tys.bel uważane są za niebezpiecznie niskie.

Wracając do p r o d u k c j i bawełny w Stanach Zjednoczonych należy przypomnieć, że w bieżącym roku obsiarno 27.977 tys. akrów /szacunek 1.XII.51/ a nie 29.510 tys. jak przypuszczano początkowo. W roku 1952 obszar zasiewu będzie prawdopodobnie o 4,6 % niższy wynosząc 26.698 tys. akrów. Jak wiadomo rząd U.S.A. wyznaczył obszar zasiewu na 28 tys.miln.akrów o produkcji 16.miln bel. Zbiory tego-roczne przyniosły producentom wiele rozczarowań - wyjątkowo niską wydajność nie pozwoliła na pokrycie wysokich kosztów produkcji przy stosunkowo niskich cenach bawełny. Producenci twierdzą, że o ile ministerstwo rolnictwa nie zapewni minimalnej ceny w wysokości 40 centów, produkcja osiągnie 12 do 13 tys.bel. Jedną z największych trudności w przyszłym sezonie będzie otrzymanie odpowiedniej ilości rąk do pracy, których podaż będzie jeszcze mniejsza niż w sezonie obecnym.

Produkcja bawełny długowłóknistej "extra", gatunków amerykańsko - egipskich spadła w bieżącym sezonie z 64 tys. bel w 1950/51 do 46 tys.bel. Import gatunku Kar-nak z Egiptu osiągnie prawdopodobnie 100 tys.bel. Całkowita produkcja gatunków długowłóknistych "extra" obliczana jest na 230 tys. bel wobec 240 tys. w sezonie poprzednim, konsumpcja natomiast nie przekroczy 95 tys.bel /w 1950/51 - 155 tys.bel/. W celu zachęcenia producentów amerykańskich do uprawy wyższych gatunków bawełny Commodity Credit Corporation ustaliła ceny subwencyjne dla bawełny amerykańsko - egipskiej ze zbiorów w 1952/53 na bazie 107,10 centów za lb./wg.Cotton z dn.24.1./.

Produkcja innych gatunków długowłóknistych /1,1/8" i wyżej /osiągnęła 625 tys.bel wobec 663 tys.w sezonie poprzednim.

K o n s u m c j a bawełny, która jak już zaznaczono osiągnąć ma 9.500 tys.bel, w pierwszej połowie sezonu kształtowała się poniżej poziomu z tego samego okresu se-

zону poprzedniego. W okresie sierpień - grudzień konsumpcja przemysłowa objęła 3,785 tys. ton w 1951 r. wobec 4.402 tys. w 1950/51 i 3.603 tys. w 1949/50. Całkowita konsumpcja przemysłowa w bieżącym sezonie będzie prawdopodobnie o 1 milion niższa od ilości zużytych w sezonie poprzednim, w dalszym jednak ciągu przewyższać będzie konsumpcję z roku 1949/50 wynoszącą 8.859 tys. bel. Zmniejszenie konsumpcji w drugiej połowie roku 1951 spowodowane było kryzysem który dotknął włókienniczy przemysł Stanów Zjednoczonych. Perspektywy na rok 1952 są nieco lepsze, dalekie są jednak od optymistycznych. Przewiduje się, że ostateczne ogłoszenie wyników zbiorów wpłynie na ustabilizowanie się cen bawełny a tym samym wzrośnie popyt ze strony przemysłu. Poza tym pewność co do utrzymania się cen na poziomie nie niższym od dotychczasowego może wpłynąć na powstanie pewnego ożywienia w przemyśle.

E k s p o r t w sezonie bieżącym w porównaniu z rokiem poprzednim przedstawia się następująco:

Eksport bawełny z U.S.A. w okresie
1.VIII.1951 - 17.I.1952
w tys.bel

	<u>1950/51</u>	<u>1951/52</u>
W. Brytania	258,0	514,5
Francja	169,9	374,0
Kontynent	693,5	1.243,0
Środkowa i Południowa Ameryka	53,6	40,0
Wschód	771,1	874,4
Kanada	139,7	118,4
Ogółem z lintersami	2.085,7	3.164,2

W ciągu grudnia krążyły pogłoski o ewentualnym wprowadzeniu kontyngentów eksportowych, powodując pewne zaniepokojenie na giełdach. Według oświadczenia ministra rolnictwa z końca stycznia, eksport nie będzie jednak objęty kontyngentami, tak długo, jak długo popyt utrzyma się na dotychczasowym poziomie, natomiast nie da się tego uniknąć w razie wzrostu zapotrzebowania. Punktem zwrotnym ma być przekroczenie na giełdach amerykańskich ceny 44 centów za lb. Ostatnio szacuje się eksport w 1951/52 na 6 mln. bel bawełny. Wydaje się jednak, że cyfra 5.500 tys. jest bardziej prawdopodobna, ponieważ przy utrzymaniu konsumpcji na obecnym poziomie eksport taki musiałby wpłynąć na zmniejszenie i tak szczupłych zapasów. Poza tym należy pamiętać, że eksport U.S.A. hamowany jest trudnościami dolarowymi wielu państw będących stałymi odbiorcami bawełny amerykańskiej, tańszej od bawełny pochodzącej z innych źródeł.

Ceny bawełny różnego pochodzenia w różnych portach europejskich w październiku 1951 r.:

bawełna pn.amerykańska Middling 1"	42
Mexico /Strict Middling 1"/	44,5

Brazylia /Typo 5/	63,6
Pakistan / Middling 1"/	56,4
Syria /Middling 1-1/32"/	46,5
Turcja /Middling 1-1/32"/	62,0
Egipt Ashmouni /Strict Middling 1-1/8"/	66,70

/podane przez Izbę Arbitrażową Bawełny
Biul.12/26/

Eksport bawełny do Europy Zachodniej obejmuje większą część eksportu z U.S.A. - wyniesie on prawdopodobnie 4.250 mln.bel z czego 1,5 mln.finansowane będzie przez Mutual Security Agency wchodzącej na miejsce E.C.A., 500 tys. pokryte będzie "wolnymi dolarami" i 1,5 mln kredytami udzielonymi przez Export - Import Bank, drogą clearingu, umów kompensacyjnych i.t.p. Sfinansowanie zakupów pozostałych 750 tys.bel nie przybrało jeszcze skryształizowanej formy wobec trudności otrzymania odpowiednich kredytów.

E G I P T

Przy końcu stycznia na giełdzie Aleksandryjskiej nie zawierano wielu transakcji. Krążyły natomiast pogłoski, że prowadzone są rozmowy w sprawie sprzedaży większych ilości bawełny do kilku krajów. Istniał jedynie niewielki popyt na niższe i średnie gatunki bawełny Karnak i Menoufi, nieco żywszym zainteresowaniem cieszyła się bawełna Ashmouni. Pewne ożywienie wśród eksporterów wywołała wiadomość o rozpatrywaniu w Liverpoolu ofert egipskich. Raw Cotton Commission zwróciła się przy końcu stycznia do przewodniczącego Alexandria Exporters Association w sprawie zakupu bawełny na warunkach fob bezpośrednio w Liverpoolu, a nie za pośrednictwem R.C.C. w Aleksandrii.

Eksport bawełny z Egiptu do dnia 30 stycznia osiągnął 282.675 bel wobec 458.599 w tym samym okresie roku ubiegłego.

T U R C J A

Jak podaje Public Ledger ostatni oficjalny szacunek w Turcji ocenia zbiory na 162 tys.ton.

M E K S Y K

Najnowszy nieoficjalny szacunek zbiorów podaje produkcję tegoroczną na 1.300 tys. bel / a 500 lb brutto/ a nie 1.250 tys. jak oceniano poprzednio /patrz W.H.Z./5/40/. Produkcja w 1950/51 osiągnęła 1.200 tys.bel. Zwiększenie z zbiorów zawdzięcza się wzrostowi obszarów zbiorów z 1.804 tys. akrów w 1950/51 do 2.231 tys. w 1951/52 /wzrost o 22%/. Stosunkowo mniejszy wzrost produkcji spowodowany był panu-

jącą w tym kraju suszą, która znacznie obniżyła wydajność plonów.

PAKISTAN

Od początku sezonu do dnia 17/I-1952 do Karachi przy-
było 806.053 bele bawełny wobec 810.883 w tym samym okresie
roku poprzedniego. Zapasy na składach w portach wynosiły
485 tys. wobec 435 tys. w roku ubiegłym.

Firma Ralli Bros. Ltd ocenia całkowitą produkcję
w bieżącym sezonie na 1.450 tys. bel /a 392 lb netto/ wobec
1.500 tys. w ostatnim sezonie. Całkowita podaż wyniesie
1.559 tys. czyli o 22 tys. więcej. Konsumcja obejmie jedynie
190 tys. bel tzn. o 50 tys. bel więcej niż w sezonie ubieg-
łym.

Eksport z Karachi do 10/I-51 wyniósł 321 tys. bel
wobec 292 tys. w analogicznym okresie poprzedniego sezonu.
W całym sezonie 1950/51 wywieziono z Pakistanu 1.288 tys.
bel / a 392 lb netto/, z czego na Daleki Wschód /łącznie
z Australią 730 tys. bel i do Europy 526 tys. bel/.

SUDAN

Sudan, podobnie jak Egipt, dostarcza Wielkiej Bry-
tanii bawełnę długowłóknistą i średniowłóknistą, zwiększa-
jąc w ostatnich latach eksport do tego kraju.

Import bawełny sudańskiej do Anglii
/ w jednost. po 100 lb/

	<u>1949</u>	<u>1950</u>	<u>1951</u>
bawełna $\frac{1}{4}$ " i wyżej	1.099.928	909.906	1.546.826
bawełna $\frac{7}{8}$ "- i $\frac{1}{4}$ "	56.594	77.896	125.104

W bieżącym sezonie, do dnia 31 stycznia, Anglia
otrzymała już 193 tys. bel bawełny sudańskiej, podczas gdy
w całym sezonie 1950/51 importowała 247.192 bele, /odpowied-
nio 16% i 12% całkowitego importu bawełny/.

Ostatnio zawarte zostało porozumienie m. Raw Cotton
Commission, Sudan Gezira Board i rządem sudańskim w spra-
wie zakupu 60% tegorocznych zbiorów bawełny, stojących do
dyspozycji rządu sudańskiego. Ceny ustalone będą częściowo
na podstawie notowań w Egipcie i Sudanie w ciągu kilku
tygodni poprzedzających układ, oraz częściowo na podstawie
cen w Aleksandrii notowanych w styczniu, w lutym i marcu.
Warunki sprzedaży pozostałej części zbiorów ogłoszone zosta-
ną później.

W E Ł N A

Aukcje dominialne

W ostatnich dniach stycznia w Australii odbyły się aukcje w New Castle i Goulburn. Zarysowująca się w poprzednich dniach tendencja zwyżkowa wystąpiła w tym okresie silniej, dzięki zaotrzonej konkurencji ze strony kupców bradfordzkich i kontynentalnych. Za wyższe gatunki owwełny płacono 5-7,5% drożej niż w tygodniu poprzednim. Rekordowa w tym sezonie cena australijska została osiągnięta w Lancaster - 287 d za lb dla jednej beli superfine merino fleece.

Następna seria aukcji, która miała miejsce w początkach lutego przyniosła znowu zmianę tendencji cen. W dniach od 4 do 7.2. odbywały się aukcje w Sydney. Zamknięcie nastąpiło przy lekko zniżkowej tendencji, pomimo początkowej zwyżki cen. Oferty charakteryzowała duża rozpiętość cen dla poszczególnych gatunków. Na rynku występowali kupcy angielscy, kontynentalni, amerykańscy i japońscy.

Na aukcjach w Nowej Zelandii /według sprawozdania z 6.II/ w dalszym ciągu płacono wysokie ceny z poprzedniego tygodnia wobec dużego zapotrzebowania ze strony Kontynentu i fabryk miejscowych. Aukcje te odznaczały się najlepszą w tym sezonie selekcją. Ceny dla niektórych partii scoured merino fleece 64 "s dochodziły do 116 pensów za lb.

W dniu 7 lutego w Capetown zanotowano zniżkę w wysokości 7,5% w stosunku do cen na ostatnich aukcjach w dniu 10 stycznia. Główną przyczyną było osłabienie popytu, zwłaszcza na wełnę długowłóknistą - z zaoferowanych ogółem 2.650 bel sprzedano jedynie 82%.

Aukcje londyńskie

Aukcje londyńskie, które są zwykle odbiciem sytuacji na aukcjach dominialnych, tym razem również wykazały podobny przebieg jeśli chodzi o ceny. W ostatnich dniach stycznia ożywiło się powolne początkowo tempo zakupów, nabywcy gotowi byli płać wyższe ceny aby zapewnić sobie dostateczną ilość wełny. Dużym zainteresowaniem cieszyły się crossbreds, marynosy australijskie odznaczały się bardzo dobrym gatunkiem. W pierwszym tygodniu lutego mocna tendencja utrzymywała się w dalszym ciągu, najwyższą działalność przejawiali przedstawiciele Kontynentu i Stanów Zjednoczonych, którzy poprzednio raczej powstrzymywali się od zakupów.

Konsumcja wełny w Stanach Zjednoczonych

Wahania w konsumcji wełny w Stanach Zjednoczonych odgrywają główną rolę na kapitalistycznym rynku tego surowca, ze względu na coraz większy w ostatnich latach import wełny zagranicznej. Bezpośrednim powodem zwiększenia uzależnienia Stanów od rynków zagranicznych jest wystę-

pujące ostatnio zmniejszenie popytu owiec. Nie bez znaczenia dla kapitalistycznego rynku jest obecnie fakt, że konsumpcja wełny w Stanach Zjednoczonych w 1951r. była najniższa od 10 lat. Ponieważ znaczna część konsumpcji służy celom zbrojeniowym, spadek ten należy przypisać poważnemu zmniejszeniu produkcji cywilnej. Całkowite zużycie wełny /ubraniowej i dywanowej/ w r.1951 szacowane jest na 480 mln.lb /na bazie wełny pranej/, wobec 637 mln. w 1950 i 650 mln. przeciętnie w latach 1941-50. Najsilniej zaznacza się spadek konsumpcji wełny dywanowej - do ok.50% ilości z roku poprzedniego - która w coraz szerszym zakresie zastępowana jest sztucznym jedwabiem i innymi substytutami. Na wełnę ubraniową przypada 380 mln.lb, z czego na produkcję wojskową zużyto 170 mln.lb. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że ludność w Stanach Zjednoczonych wzrosła od 1938 o 16% a cyfra konsumpcji spadła poniżej cyfry przedwojennej, można sądzić, że konsumpcja na głowę ludności w 1951 r.była jedną z najniższych od wielu lat.

Początek roku 1952 nie przyniósł żadnych zmian w sytuacji panującej na rynku amerykańskim, zapowiadając dalsze zmniejszenie konsumpcji. Na wełnę czesaną brak było większego popytu, jedynie nadzieje na ożywienie obrotów dotyczą spodziewanych kontraktów rządowych. Wstrzymywanie się kupców od transakcji spowodowało stałe obniżanie się cen wełny czesanej jak i innych gatunków.

Produkcja wełny w Australii

Australijska strzyża w sezonie 1951/52 dostarczy prawdopodobnie mniej wełny aniżeli przypuszczano początkowo. Według danych zrzeszenia brokerów i producentów australijskich składy brokerów otrzymały 3.440 tys.bel /296 lb. netto/. Całkowita produkcja oceniona jest na 3.565 tys.bel wobec 3.485 tys. w sezonie poprzednim. Zmniejszenie strzyży w stosunku do początkowych szacunków /3.600 tys.bel/ zostało spowodowane niską wydajnością strzyży w Nowej Płd.Walii.

Likwidacja Joint Organisation

Po sprzedaniu ostatniej partii wełny Joint Organisation rozpoczęła w dniu 22.1. okres likwidacji. Całkowity zysk osiągnięty ze sprzedaży zapasów wyniesie prawdopodobnie 200 mln.£, co uważane jest za cyfrę rekordową dla tego rodzaju organizacji. Z wyżej wymienionej sumy Anglia otrzyma 100 mln.£, Australia 72 mln.£, Nowa Zelandia 19 mln. i Związek Afryki Połudn.ok.8 mln.£.

Zwiększenie zakupów na zapasy strategiczne w Anglii

Ministry of Materials ogłosiło w dniu 4.2.br., że zakupy strategiczne w sezonie 1951/52 zostaną zwiększone o 8 mln.lb wełny t.zn. do 48 mln.lb. Zdaniem wymienionego ministerstwa fakt ten nie powinien mieć żadnego wpływu na rynek, zakupy bowiem, zgodnie z poprzednią decyzją, dokony-

wane będą równomiernie w pozostałych miesiącach sezonu i obejmować będą wszystkie gatunki i rodzaje wełny na obszarze szterlingowym. Zakupy na zapasy strategiczne nie przekroczą 10 % prawdopodobnych zakupów wełny, które będą dokonane przez Wielką Brytanię w bieżącym sezonie.

Produkcja przędzy wełnianej w krajach kapitalistycznych

Pomimo zmniejszającej się w pierwszych dwu kwartałach 1951 r. produkcji przędzy czesankowej i zgrzebnej w krajach kapitalistycznych, była ona w pierwszej połowie roku ubiegłego nieco wyższa niż o rok wcześniej, natomiast trzeci kwartał przyniósł ogólne zmniejszenie produkcji przędzy wełnianej o 15% w stosunku do trzeciego kwartału roku ub. Dla przędzy czesankowej spadek wyniósł 19%, dla zgrzebnej - 12%.

Ograniczenie produkcji przędzy w trzecim kwartale o 17% w stosunku do kwartału poprzedniego było częściowo wynikiem letnich urlopów, w większym jednak stopniu wpłynęło na to dążenie do osiągnięcia bardziej normalnego poziomu produkcji. Przejście to, wypływające z obecnego układu stosunków rynkowych, nosi wszelkie cechy kryzysu przemysłowego, po przeżywanym w drugiej połowie 1950 r. okresie pomyślnej, choć sztucznej koniunktury i ma miejsce jednocześnie we wszystkich /z wyj. Niemiec Zachodnich i Japonii/ krajach kapitalistycznych. Zmiany w produkcji w poszczególnych krajach w ciągu dwunastu miesięcy 1951 r. w stosunku do tego samego okresu roku poprzedniego charakteryzują następujące cyfry:

produkcja przędzy czesankowej:	USA	-	9 %
	Anglia	-	8 %
	Francja	-	18 %
	Belgia	-	17 %
	Dania	-	41 %
	Japonia	+	61 %
	Niemcy Zach.	+	10 %

produkcja przędzy zgrzebnej:	USA	-	12 %
	Anglia	-	6 %
	Francja	+	13 %
	Japonia	+	100 %
	Niemcy Zach.	+	14 %

Eksport przędzy najważniejszych krajów eksportujących w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1951 r. spadł w jeszcze silniejszym stopniu niż produkcja, mianowicie o 21% w stosunku do tego samego okresu 1950 r. W trzecim kwartale 1951 r. eksport najważniejszych eksporterów kapitalistycznych wyniósł 62 % eksportu dokonanego w poprzednim kwartale i 57% eksportu w analogicznym okresie 1950 r.

Kapitalistyczne obroty sprzedażą wełn.

1 9 5 1 styczeń-wrzesień
I kw. II kw. III kw. 1950 1951

I m p o r t

Holandia	5,6	4,2	1,6	18,9	11,4
Niemcy Zach.	4,4	1,3	2,2	12,3	7,9
W. Brytania	2,4	2,4	1,3	5,6	6,1
Norwegia	2,5	1,6	0,6	5,4	4,7
Belgia	2,0	1,7	0,6	3,6	4,2
Szwecja	1,5	1,6	0,7	6,3	3,8
Dania	2,0	1,2	3,2	6,3	6,4
Szwajcaria	1,2	1,4	0,8	2,0	3,4
Kanada	0,7	0,9	0,5	1,6	2,1
Irlandia	0,7	0,8	0,5	1,9	2,0
Austria	0,5	0,5	0,2	3,2	1,2
USA	0,8	0,3	.	1,1 ^{x/}	1,1 ^{x/}
Ogółem	24,3	17,9	12,5	68,9	54,7

E k s p o r t

Francja	12,7	10,4	5,6	32,1	28,6
Anglia	7,5	5,9	4,1	22,1	17,5
Belgia	5,7	5,4	3,1	20,1	14,2
Włochy	1,8	1,6	.	3,6 ^{x/}	3,4 ^{x/}
Niemcy Zach.	1,2	1,1	0,8	2,4	3,2
Holandia	0,8	0,3	0,7	2,3	1,8
Szwajcaria	0,5	0,2	0,5	2,1	1,2
Austria	0,4	0,4	0,3	1,5	1,1
Ogółem	30,6	25,3	15,6	87,9	71,5

x/ styczeń-czerwiec

/Commonwealth Economic Committee/

Podniesienie taryfy celnej na artykuły wełniane w Norwegii

Według nowo-wprowadzonych stawek celnych tkaniny wełniane normalne i ciężkie /powyżej 220g na m²/ opłacają cło 20% ad valorem, lub 3,10 kr. od kg., zależnie od tego, które jest wyższe. Poprzednio cło wynosiło 3,10 kr od kg. Nowe zarządzenie zgodne jest z zastrzeżeniem sobie przez Norwęgę na konferencji w Torquay prawa do zmiany stawki celnej w zakresie artykułów wełnianych ze specificznych na ad valorem. Równocześnie Norwegia zobowiązała się utrzymać górną granicę dla typów cięższych w wysokości 22,5% ad valorem. W wyniku porozumienia między Anglią i Norwęgą import odzieży wełnianej w okresie do 1.6.br. odbywać się będzie w ramach ogólnego kontyngentu, wyznaczonego dla importu z Anglii i innych krajów, obejmującego towary umieszczone na tzw. wolnej liście. Po upływie wyżej wymienionego terminu żadne ograniczenia ilościowe nie będą stosowane, natomiast obowiązować będą nowe cła, wyższe od płaconych w ubiegłym roku.

Polityka celna Afryki Płd.

Rząd Unii Południowo Afrykańskiej od dawna już powziął zamiar wprowadzenia wyższych stawek celnych dla importowanych artykułów wełnianych jako środka ochrony dla przemysłu krajowego. Podwyższenie cła zostało formalnie ustanowione już w poprzednim roku, wprowadzenie jednak w życie nowej taryfy zostało zawieszone do momentu, kiedy rząd uzna to za konieczne. Zagrożając stale młodemu przemysłowi coraz silniejsza obca konkurencja skłoniła obecnie rząd do ogłoszenia nowych stawek, które wynoszą: dla włóczki 15% ad. val. /poprzednio wolna od cła/, dla przędzy czesankowej 12,5% /poprzednio 10 d za lb/ dla tkanin czesankowych 20% zamiast 5%. Dla wyrobów z wełny zgrzebnej cło pozostaje na niezmienionym poziomie. Cła pld.-afrykańskie najsilniej dotknęły eksporterów angielskich, którzy są najważniejszymi dostawcami Afryki Płd. i to w momencie najmniej korzystnym, kiedy angielski eksport artykułów wełnianych walczy z wieloma trudnościami. Z drugiej strony w kołach handlowych Unii Afr. spodziewany jest wzrost cen odzieży w kraju.

J U T A

Z dotychczasowych danych statystycznych i obliczeń szacunkowych wynika, że zbiory juty w bieżącym sezonie będą znacznie wyższe od zbiorów otrzymanych w sezonie poprzednim, kiedy to zebrano w krajach kapitalistycznych 7,5 mln. bel surowej juty. W Indiach zbiory tegoroczne powinny dać 4,67 bel, a zbiory w Pakistanie = 7 mln. Pomimo wysokich zbiorów Indie nie będą mogły pokryć swego zapotrzebowania własną produkcją i będą zmuszone, podobnie jak w poprzednich latach sprowadzać jutę z Pakistanu. Według obliczeń ekspertów zapotrzebowanie na jutę pakistańską - wyłączwszy Indie - wyniesie 4 mln. bel. Wobec takiego układu produkcji i eksportu przewidywane są poważne nadwyżki, które mogą wpłynąć na kształtowanie się cen w najbliższej przyszłości. Występująca od pewnego czasu zniżkowa tendencja jest już prawdopodobnie odbiciem tej sytuacji. Załamanie się tendencji zwykłej, występującej w drugiej połowie grudnia i pierwszej połowie stycznia nastąpiło w dniu 14 stycznia. W dniu 13 notowano w Kalkucie gat. Dundee daisee w wys. 330 Rs za belę /400 lb/, w następnym dniu cena spadła do 225 Rs. Od tego momentu ceny wykazują stały spadek osiągając 9 lutego = 185 Rs.

Rząd indyjski ogłosił następujące kontingenty eksportowe na wyroby jutowe do końca czerwca b.r. /w tonach/:

Anglia	50.000	Nigeria	7.000	Złote Wyb-	
Australia	45.000	Turcja	6.000	rzeże	4.000
Pakistan	2.500	Indonezja	6.000	Irak	4.000
Bryt. Afryka		Chile	5.000	Belgia	3.000
Wsch.	9.000	Peru	5.000	Holandia	2.000
Nowa Zeland.	8.000	Fr. Afryka		Rodezja Płd	1.500
Bryt. Indie		Zachodnia	5.000	Niemcy Zach	1.500
Zachodnie	7.000	Sudan	5.000	Cejlon	1.250

Metale i wyroby

Wiadomości z międzynarodowego rynku żelaza i stali

A n g l i a Dokonywując przeglądu osiągnięć w 1951 r. i przewidywań na 1952 r. w dziedzinie brytyjskiego przemysłu stalowego "The Metal Bulletin" zwraca uwagę na wstępie na trafność szacunków produkcji i obrotów dokonanych przez British Iron and Steel Federation w kwietniu ub.r. i pokrywających cały rok 1951.

Obroty i produkcja stali i surowców hutniczych w W. Brytanii

1000 ton

	1 9 5 0 stan rzeczywist.	1 9 5 1 przewi- dywanie	stan rzeczywist.
Import rud żelaznych	8.351	8.600	8.645
zmiana zapasów	- 327	+ 200	+ 175
konsumpcja rud import.	8.678	8.400	8.470
konsumpcja rud krajow.	12.777	14.300	14.000
konsumpcja rud mangan.	363	420	390
konsumpcja złomu wielkopiec.	909	816	820
produkcja surowki	9.485	9.565	9.497
produkcja ferro-stopów	148	170	172
produkcja żelaza odlewn.	2.245	2.130	2.220
Eksport " "	3	-	5
zmiana zapasów " "	-12	-124	-180
konsumpcja żel.odlewn.	2.254	2.254	2.395
produkcja żelaza na stal	7.240	7.435	7.277
eksport " " "	15	-	-
import " " "	191	300	285
zmiana zapasów	- 19	- 155	- 218
konsumpcja żel.na stal	7.435	7.890	7.780
produkcja złomu w sta- lowniach i w hutach	4.205	4.150	4.055
zbiórka złomu w kraju	3.964	4.070	3.860
dodatkowy złom z akcji aktywizacji zbiórki	-	500	325
import złomu żelaznego	1.890	560	550
zmiana zapasów złomu	- 195	- 250	- 350
konsumpcja złomu żelazn.	10.254	9.530	9.140
Ogółem surowka i złom	17.689	17.420	16.920
Produkcja stali surowej	16.293	16.000	15.638

Jak widać z powyższego ciekawego bilansu żelaza i stali hutnictwa angielskiego w 1951 r., trafność szacunków podkreślana przez wyżej wymieniony periodyk branżowy jest raczej problematyczna. Stan rzeczywisty, tak w dziedzinie zaopatrzenia jak i produkcji, oraz konsumpcji żelaza, stali i surowców hutniczych okazał się na odcinku wszystkich niemal pozycji bilansu gorszy niż przewidywano. Jedynie w wypadku importu rudy żelaznej oraz jej konsumpcji uzyskano wyższe dostawy niż wynosił szacunek w kwietniu ub.r.

Nie osiągnięcie planowanego poziomu produkcji surowki tłumaczone jest brakiem koksu hutniczego, którego dostawy w ostatnim kwartale r.ub. nie nadążały za zwiększonym zapotrzebowaniem hut produkcyjnych w tym okresie o ca 10% surowki więcej niż w pierwszych trzech kwartałach roku. Aczkolwiek produkcja surowki była w rezultacie w Anglii o 12.000 ton większa niż w 1950 r. to jednak ilość przeznaczona na produkcję stali była o 160.000 ton mniejsza niż przewidywano, głównie na skutek wzrostu konsumpcji żelaza odlewniczego. W ten sposób plan zastąpienia niedoboru złomu większym zużyciem surowki nie został w r.ub. w Anglii zrealizowany.

Obecny poziom produkcji surowki, wynoszący 10,28 mln. ton w stosunku rocznym ma być podniesiony przy końcu roku 1952 o milion ton co zdaniem "The Metal Bulletin" - skompensować ma niedobór złomu.

Może najbardziej nie pomyślne dla brytyjskiego hutnictwa odchylenie od planowanego poziomu miało miejsce w r.ub. na odcinku złomu żelaznego. Jedynie w wypadku "produkcji" złomu w stalowniach, t.zw. "złomu własnego" osiągnięto w stosunku do produkcji stali przewidzianą ilość a mianowicie około 26% ogólnej produkcji stali surowej. Zbiórka na rynku krajowym pomimo szerokiej propagandy nie przyniosła oczekiwanych rezultatów i kształtowała się o blisko 350 tys. ton mniej niż przewidywano. Dodatkowy złom uzyskany z akcji aktywizacji zbiórki pochodził prawie w całości z zakładów produkcyjnych przemysłu stalowego i był wynikiem "oczyszczenia ze złomu" tych zakładów oraz demontażu zużytego sprzętu, co równoznaczne było w rzeczywistości ze zmniejszeniem mniej dostępnych normalnie zapasów złomu w samym przemyśle stalowym.

W przeciwieństwie do powyższego zbiórka ogólnie krajowa dała w r.ub. o 100.000 ton złomu mniej niż w 1950 r. co można uważać za niespodziewane i pełne fiasko programu jej aktywizacji. Metal Bulletin tłumaczy ten fakt z jednej strony zbyt niskimi cenami złomu na rynku krajowym, a z drugiej - wzmożonym zapotrzebowaniem przez cały przemysł brytyjski na sprzęt i dobra produkowane ze stali, których "wiek produkcyjny" został automatycznie przedłużony. Nawet bardziej zużyte maszyny, przeznaczone w normalnych czasach na złom, były w r.ub. remontowane i wykorzystywane w procesach produkcyjnych.

Pomimo mniejszej produkcji stali surowej w Anglii w 1951 r. o 655 tys. ton w stosunku do roku 1950, podaż jej

na rynku wewnętrznym była o 360.000 ton większa.

Podaż stali surowej w Anglii

w mln. ton

	1 9 5 0	1 9 5 1	
	stan	prze-	stan
	rzeczyw. stan	widw. rzeczyw. stan	
Produkcja	16,29	16,00	15,64
Spadek zapasów u producentów	0,10	0,25	0,50
Import	0,56	0,45	0,55
stal z "drugiej ręki" i do ponownego użyt.	0,48	0,45	0,50
podaż brutto	17,43	17,15	17,19
eksport	3,25	2,72	2,65
podaż netto	14,18	14,43	14,54

Podaż stali na rynku wewnętrznym mogła ulec zwiększe-
niu w r.ub. na skutek w pierwszym rzędzie spadku eksportu
o 600 tys. ton oraz zmniejszeniu się zapasów w stalowniach.
Wzrost ten jednak nie mógł sprostać zwiększonemu zapotrze-
bowaniu hamując ogólny rozwój produkcji przemysłów kon-
strukcyjnych, która w 1951 r. była jedynie o 3% większa
niż w 1950 r.

W przewidywaniach sytuacji na brytyjskim rynku stali
w 1952 r. prasa branżowa podkreśla fakt przypuszczalnego
pogłębienia się niedoboru złomu w związku z dalszym spad-
kiem jego importu oraz mniejszymi możliwościami demontażu
statków na złom, niż miało to miejsce w r.ub. Należy sądzić,
że brytyjski przemysł hutniczy będzie dysponował w r.ub. w
najlepszym razie ilością złomu o 100 tys. ton mniejszą, niż
w 1951 r. W związku z powyższym należy stwierdzić - pisze
The Metal Bulletin - że produkcja stali w ilości 16 mln.
ton wymagać będzie wzrostu produkcji surowki o milion ton z
czego 570 tys. ton musi być przeznaczone na uzupełnienie
wyczerpanych zapasów. Wyprodukowanie miliona ton surowki
więcej możliwe będzie jedynie przy powiększonych dostawach
koksu hutniczego oraz imporcie rudy żelaznej w ilości nie
mniejszej niż 10 mln. ton w stosunku rocznym.

Uwzględniając powyższy import stali z USA, ewentu-
alnie surowców do jej produkcji, należy szacować, że podaż
netto surowej stali na rynku brytyjskim podniesie się w
r.ub. do poziomu 15,5 - 15,8 mln. ton czyli o ca 7%; pewna
część wzrostu podaży będzie musiała być jednak przezna-
czona na powiększenie zapasów.

S t a n y Z j e d n o c z o n e Biuro dla Handlu Międzynarodowego /Office of International Trade/ ogłosiło w końcu stycznia, że eksportowa kwota złomu żelaznego na pierwszy kwartał 1952 r. ustalona została w wysokości 25.000 ton /short/ wobec 27.000 ton średniej kwartalnej z 1951 r. Licencje w ramach powyżej wymienionej ilości wydawane będą przez władze amerykańskie wyłącznie na dostawy złomu do Kanady i Meksyku w wypadku poważniejszego niedoboru złomu w tych krajach. Powyższe zarządzenie jest wynikiem zaostrzającego się braku złomu w Stanach Zjednoczonych, które spowodowało już wygaszenie szeregu pieców martenowskich.

Prócz ustalenia kwoty eksportowej dla złomu, wyżej wymieniony urząd wyznaczył po raz pierwszy kwotę eksportową surowki w wysokości 2.500 ton na pierwszy kwartał br. Z powyższych dwóch zarządzeń widać, że za wyjątkiem eksportu złomu i surowki w ramach umowy handlowej między Anglią a USA zawartej w połowie stycznia b.r. - w wypadku kiedy Stany nie będą mogły dostarczyć Anglii obiecannej ilości stali walcowanej - eksport złomu z USA i surowki ustanie prawie całkowicie.

F r a n c j a W 1951 r. francuski przemysł hutniczy osiągnął najwyższy poziom produkcji stali surowej od początku swego istnienia, wynoszącej według ostatecznych obliczeń 9.832 tys.ton metrycznych wobec 8.652 tys.ton w 1950 r. czyli o 13,5% więcej. Produkcja wyrobów walcowanych wzrosła w tym czasie z 5.962 tys.ton na 7.051 tys.ton czyli o 18,3% a produkcja surowki o 12,6%.

N i e m c y Z a c h o d n i e W 1951 r. wzrost eksportu stali i żelaza z Niemiec Zachodnich był silniejszy niż powiększenie się ogólnego wywozu, w związku z czym udział eksportu stali wzrósł z 8,7% w 1950 r. na 9,5% ogólnej wartości wywozu w r.ub. W 1951 r. Niemcy Zachodnie eksportowały ogółem 1.776 tys.ton żelaza i stali wobec 1.518 tys.ton w roku poprzednim. Udział eksportu złomu w jego ogólnej krajowej zbiorce zmniejszył się jednak znacznie wynosząc w roku ubiegłym 12,2% w porównaniu 31% w roku poprzednim.

Według ostatniej wypowiedzi przemysłowych kół w Niemczech Zachodnich obecna zdolność produkcyjna zachodniemieckiego przemysłu stalowego oceniana na 14 mln.ton rocznie może być powiększona w stosunkowo krótkim czasie do poziomu 16,5 mln.ton co stanowiłoby około 92% zdolności produkcyjnej z 1938 r. w okresie najsilniejszego nasilenia zbrojeń. Przy pełnym poparciu amerykańskich władz okupacyjnych odbudowa hut i stalowni Kruppa w Essen oraz zakładów August-Thyssen, Watenstedt i zakładów w Bochum mogłaby nastąpić - według słów naczelnego dyrektora August-Thyssen Hütte - w stosunkowo krótkim czasie.

Jednak inwestycje te, których koszt szacowany jest na blisko 2 mld. marek mogą być dokonane jedynie przy współudziale kapitału amerykańskiego ponieważ przydział kredytów "rządowych" nie przekracza 300 mln. marek, a sam przemysł nigdy nie będzie w stanie "wygospodarować" tak znacznych nadwyżek.

Sądząc z powyższych i podobnych wypowiedzi spotykanych w prasie zachodnio-niemieckiej coraz częściej, remilitaryzacja Niemiec Zachodnich i odtworzenie wermachtu zwiększyły nadzieję kapitalistów i "potentatów stalowych" na szybką odbudowę największej zbrojowni w Europie i podniosły atrakcyjność obecnych i przyszłych inwestycji amerykańskich w zachodnio-niemieckim przemyśle stalowym.

B e l g i a Na skutek spadku zamówień zagranicznych w pierwszym miesiącu b.r. belgijskie wytwórnie drutu obniżyły swe ceny eksportowe do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Ameryki Południowej. Obniżka cen wynosi około 10 - 12%. Obniżona została między innymi cena drutu kołczastego z 10.000 fr.belg. za tonę feb na 9.250 fr. Jest to dalsza oznaka osłabienia tendencji na eksportowym rynku belgijskim o czym donosiło poprzedni numer Wiadomości Handlu Zagranicznego "Rynki Towarowe".

J a p o n i a Z Tokio donoszą, że w dniu 30 stycznia podpisany został kontrakt między W. Brytanią a Japonią na zakup 109 tys. ton stali japońskiej. Zapłata nastąpi w szterlingach. Szacuje się, że cena cif wynosić będzie około £.55 za tonę, czyli prawie dwukrotnie więcej niż wynosi obecnie krajowa cena loco huty.

Dotawy stali japońskiej, największe prawdopodobnie w historii Anglii, obejmować będą pręty na drut, płyty oraz blachę wstęgową do produkcji rur. Spędziewana jest również pewna partia stali stopowych. W 1951 r. Anglia zakupiła na rynku japońskim około 23.000 ton prętów i płyt stalowych.

S a a r a. Ostateczne cyfry produkcji stali i surówki w Zagłębiu Saary ilustruje zestawienie poniższe: /tys. ton/

	1950	1951	1951 = 100
Produkcja surówki	1.682	2.370	141
Produkcja stali	1.898	2.601	137
Produkcja wyrobów walcowanych	1.345	1.796	134

Obroty stałą w Europie w 1950 i 1951 r.

Zgodnie z opublikowanym w końcu stycznia b.r. rocznym przeglądem sytuacji ekonomicznej w Europie, doko-

nanym przez Europejską Komisję Ekonomiczną /ECE/ Organizacji Narodów Zjednoczonych, łączny eksport stali surowej i przerobionej 19-stu krajów europejskich /bez ZSRR, Polski, N.R.D., Węgier i Rumunii/ wyniósł w pierwszych trzech kwartałach r.ub. 10.876 tys.ton metrycznych w porównaniu z 7.809 tys.ton w 1950 r. i 5.652 tys.ton w 1938 r. Głównym eksporterem była Unia Belgijsko-Leksemburska, której wywóz wynosił 1/3 eksportu europejskiego w pierwszych trzech kwartałach r.ub. Wywóz Francji i Saary osiągnął w tym czasie poziom 3.087 tys.ton /28,4%/ Anglii - 1.612 tys.ton /14,8%/ i Niemiec Zachodnich - 1.574 tys.ton /14,5%/.

Należy szacować, że europejski eksport stali wyniósł w czwartym kwartale ub.r. około 3,2 mln.ton co w rezultacie dałoby roczny wywóz w rekordowej wysokości ponad 14 mln.ton czyli o pełne 2 mln.ton więcej niż w 1950 r. Około 6 mln.ton trafiło w r.ub. na rynki europejskie, natomiast 8 mln.ton odebrały kraje zamorskie. W 1950 r. odpowiednio liczby wynosiły: 5,3 mln.ton i 6,6 mln.ton.

Wiadomości z międzynarodowego rynku metali nieżelaznych

M i e d ź. Z Waszyngtonu donoszą o oficjalnym zdementowaniu wiadomości jakoby krajowa maksymalna cena miedzi miałaby być podniesiona z dotychczasowego poziomu 24,5 ¢ za lb na 27,5 ¢, przy równoczesnym podniesieniu ceny złomu miedzi. Wiadomość o podwyższeniu ceny opierała się prawdopodobnie na oświadczeniu władz administracyjnych stwierdzającym gotowość rządu do płaconia za metal pochodzący z kopalń i hut o specjalnie wysokich kosztach produkcji, wyższej ceny niż dotychczasowa cena maksymalna.

W ostatnich dniach Defense Materials Procurement Agency zawarła już nowe kontrakty na krajową dostawę miedzi po wyższej cenie, przy czym różnica wynosiła od 5 do 6 ¢ na lb.

Z powyższego widać, że rząd Stanów Zjednoczonych stara się zwiększyć krajową produkcję miedzi w kopalniach i hutach w których produkcja na skutek nieopłacalności była już w szeregu wypadkach całkowicie zarzucona.

W pierwszych trzech kwartałach ub.roku Stany Zjednoczone importowały znacznie mniej miedzi niż w roku poprzednim. Stosunkowo najmniej zmniejszył się przywóz rud i koncentratów, a mianowicie z 79,459 tys.ton /short/ wartości metalu w pierwszych 9-ciu miesiącach 1950 r. na 76.858 tys.ton w 1951 r. Poniższe zestawienie ilustruje strukturę geograficzną tego importu:

import miedzi do USA w rudzie i koncentratkach
w 1000 short ton

	1950	1951
<u>p i e r w s z e 9 m i e s i ą c y</u>		
<u>Ogółem:</u>	79,46	76,86

w tym:

Kanada	18,43	18,18
Kuba	15,74	16,55
Filipiny	7,49	10,38
Chile	9,49	8,48
Meksyk	6,52	6,54
Peru	6,34	5,70
Cypr	5,34	3,72

W znacznie silniejszym stopniu zmniejszył się import miedzi rafinowanej i miedzi blister. W 1950 r. USA importowały w pierwszych trzech kwartałach 156.037 ton /short/ miedzi blister, natomiast w r.ub. jedynie 115.893 ton. Przywóz miedzi rafinowanej zmniejszył się w tym samym czasie odpowiednio z 245.332 ton na 169.850 ton czyli o 31%.

import miedzi blister i rafinowanej do USA

	w 1000 short ton			
	p i e r w s z e 9 m i e s i ę c y			
	1 9 5 0		1 9 5 1	
	blister	rafin.	blister	rafin.
<u>Ogółem:</u>	156,0	245,4	115,9	169,9
w tym:				
Chile	44,3	155,9	37,9	149,5
Meksyk	37,0	3,7	28,6	0,7
Kanada	-	42,4	-	18,5
Półn.Rodezja	56,5	-	33,9	-
Peru	1,6	13,4	1,9	0,4
Japonia	0,2	25,2	0,3	0,6
Zw.Afryki Płd.	3,3	-	3,7	-
Jugosławia	9,1	-	4,9	-
Norwegia	-	3,9	-	-
Turcja	3,3	-	-	-

Według prowizorycznych danych za cały rok ubiegły, całkowity import miedzi łącznie z zawartością metalu w rudzie był w Stanach Zjednoczonych o 135 tys. ton mniejszy, czyli o 23% w stosunku do roku poprzedniego.

Na początku lutego b.r. amerykański Coper Institute ogłosił pierwsze szacunki konsumpcji miedzi w Stanach Zjednoczonych w 1951 r. Według tych obliczeń konsumpcja miedzi przez przemysł amerykański była w r.ub. o 3% niższa niż w 1950 r. i wyniosła 1.394.960 ton /short/. Zapasy metalu rafinowanego w posiadaniu fabrykantów /konsumentów/ wynosiły w końcu grudnia 280.402 ton czyli o 23,5 tys. ton więcej niż przy końcu listopada, osiągając najwyższy poziom od grudnia 1950 r. Zanotowano również niewielki spadek niewykonanych zamówień.

Powyższe informacje wskazują, że na rynku miedzi w USA nastąpiło w ostatnich tygodniach ub.r. pewne odprężenie. Panuje ogólne przekonanie, w szczególności w kołach rządowych, że w rzeczywistości istnieją u konsumentów dosyć znaczne ukryte zapasy metalu przetrzymywane w celach spekulacyjnych, które pojawiają się na rynku z chwilą gdy jakakolwiek wyżka cen miedzi nie będzie mogła być brana pod uwagę. W końcu stycznia w senacie podkreślono m.in. fakt, że rzeczywista konsumpcja miedzi w procesach przetwórczych przemysłu metalowego była w ostatnich miesiącach ub.r. z reguły mniejsza o 10-15 tys. ton niż wynosiły przydziały miedzi, co pozwoliło na akumulację jawnych i ukrytych rezerw. Zgodnie z ostatnimi informacjami, rząd planuje odpowiednimi zarządzeniami zmusić konsumentów do ujawnienia i zużycia posiadanych zapasów co prawdopodobnie nastąpi poprzez zmniejszanie kwot przydziałowych.

W początkach lutego "The Metal Bulletin" przyniósł powtórnie wiadomości o transakcjach na wolnym rynku miedzi dokonywanych po cenach wahających się od 45 do 46 \$ za lb. feb /ca £.360/ co potwierdza nasze poprzednie informacje /patrz "Rynki Towarowe" Nr 5/40/ o osłabieniu tendencji na międzynarodowym rynku miedzi.

W pierwszych 11-stu miesiącach ub.r. Kanada eksportowała 88.488 ton short miedzi rafinowanej w porównaniu z 125.482 ton w 1950 r. czyli o 30% mniej. W. Brytania otrzymała w tym okresie 46.207 ton /60.613 w 11-stu miesiącach 1950 r./ a Stany Zjednoczone 25.574 ton /47.015/.

Zgodnie z oświadczeniami DPA Stany Zjednoczone liczą na zwiększenie dostaw miedzi kanadyjskiej w b.r. o przynajmniej 15.800 ton.

C y n a. Ostatnie dwa tygodnie nie przyniosły większych zmian na międzynarodowym rynku cyny, dla którego największym wydarzeniem w r.b. była umowa amerykańsko-brytyjska na dostawę 20.000 ton cyny szterlingowej po cenie 118 \$ za lb. feb. o czym szczegółowo donosił poprzedni numer "Rynków Towarowych". Ogłoszenie szczegółów powyższej umowy początkowo w Waszyngtonie a w kilka dni później oficjalnie w Londynie - co wywołało duże niezadowolenie w kołach branżowych - przyniosło pewne ożywienie na rynku londyńskim spowodowane wzrostem zakupów importerów kontynentalnych. "Reconstruction Finance Corporation" posiadająca monopol amerykańskiego importu cyny, podwyższyła w dniu 22.I. po raz pierwszy od sierpnia 1951 r. cenę cyny z 1,03 na 1,21 1/2 \$ za lb. Wyżka ta spowodowana została zawartą umową między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w sprawie kupna cyny. Różnicę między ustaloną przez oba kraje ceną w wysokości \$ 1,18 a wspomnianą ceną \$ 1,21 1/2 stanowią według oświadczenia R.F.C. faktyczne koszty powstałe skutkiem załatwienia przez R.F.C. zakupów cyny zgodnie z przejętym w roku ubiegłym monopolem importowym. Cena cyny na rynku londyńskim w okresie od 25-go do 29-go

stycznia kształtowała się w dostawach natychmiastowych ponad £.1000 za tonę przy czym maksymalny poziom wynosił £.1005 za tonę spot. W następnych jednak dniach tendencja osłabła. W dniu 1 lutego cena wynosiła £.990 za tonę. Pierwsze dni lutego przyniosły jednak ponowną nieznacznąwyżkę do £.1004 w dniu 5.II. Na giełdzie w Singapurze wyżka ta jednak nie nastąpiła, przeciwnie w dniu 5.II. tendencja na tym rynku wyraźnie osłabła.

Donoszą z Waszyngtonu, że zapasy RFC przeznaczone na pokrycie bieżącego zapotrzebowania są obecnie już tak niskie, iż zanim nadejdzie cyna brytyjska rząd amerykański zmuszony będzie do obniżenia zapasów strategicznych na pokrycie przydziałów na pierwszy kwartał b.r. a nawet na drugi. Uniknięcie "wypożyczenia" cyny z zapasów strategicznych możliwe byłoby tylko w tym wypadku, gdyby RFC udało się uzyskać doraźne dostawy z Boliwii czy z innego źródła n.p. z Indonezji po 118 ¢ za lb. Istnieją informacje, że w portach boliwijskich składy są przepełnione koncentratami i rudą cynową w związku z długotrwałym brakiem eksportu do Stanów Zjednoczonych.

Według prowizorycznych danych eksport cyny z Malajów zmalał w r.ub. do poziomu 64.957 ton wobec 81.801 ton w 1950 r. Spadek wysyłek do Stanów Zjednoczonych był bardzo znaczny a mianowicie z 42.913 ton w 1950 r. na 2.532 ton w r.ub. Gdyby nie wzrost eksportu do innych krajów wycofanie się USA z rynku malajskiego spowodowałoby poważne załamanie się koniunktury na tym rynku, oraz znacznie silniejszy spadek cen na rynku międzynarodowym.

Rok ubiegły przyniósł również zmniejszenie się eksportu cyny w rudzie z Indonezji, która eksportowała w 1951 roku 30.490 ton wobec 31.157 ton w roku poprzednim.

Zgodnie z obliczeniami Tin Study Group produkcja cyny /hutnicza/ była w r.ub. o 6.000 ton mniejsza niż w 1950 r.

Produkcja cyny w krajach kapitalistycznych
w 1000 long ton

	1938	1949	1950	1951 ^{1/}
<u>Ogółem:</u>	164,7	168,1	172,1	166,1
w tym:				
Malaje	63,7	62,7	68,7	65,7
U.S.A.	-	36,0	32,1	32,8
Anglia	32,1	28,4	27,3	24,8
Holandia	25,3	19,2	20,0	21,5
Belgia	7,0	9,0	9,6	9,1
Australia	3,2	1,9	2,0	1,4
Kongo Belgij.	2,2	3,2	3,5	2,7

^{1/} dane szacunkowe na podstawie pierwszych 10-11 miesięcy.

O ł ó w. Zachodnio europejski rynek ołowiu cechowało w ostatnich tygodniach pogłębienie się niepewności i wyraźne osłabienie tendencji. W Anglii Ministerstwo Zaopatrzenia obniżyło z dniem 1-go lutego b.r. oficjalną maksymalną cenę ołowiu o £.5 na tonie do poziomu £.170 za long tonę loco huty. Podaż metalu jest całkowicie dostateczna i konsumenci nie zdradzają żadnych obaw nieznacznego nawet braku ołowiu w nadchodzącym półroczu. Powyższa obserwacja odnosi się nie tylko do rynku angielskiego ale również do innych rynków zachodnio-europejskich. Inaczej nieco przedstawia się sytuacja w Stanach Zjednoczonych, gdzie konsumenci nie otrzymują takich ilości ołowiu jakie im są potrzebne, lecz nie są skłonni zarazem do nabywania metalu importowanego po cenie o 1-2 ¢ wyższej od ceny metalu krajowego notowanego oficjalnie na poziomie 19 ¢ za lb.

W związku z brakiem ołowiu na rynku amerykańskim oraz jednoczesnym niedoborem dolarowym bloku szterlingowego istniałaby możliwość - pisze The Metal Bulletin - włączenia do zawartych już umów surowcowych brytyjsko-amerykańskich pozycji ołowiu australijskiego co jednak nie mogłoby w przyszłości grozić poważniejszym zmniejszeniem dostaw na rynek angielski. Z drugiej jednak strony amerykańskie kopalnie i huty w Meksyku wobec głodu dolarowego konsumentów europejskich mogą liczyć w pierwszym rzędzie na wysyłki metalu na rynek Stanów Zjednoczonych. W wypadku gdyby Kongres USA zawiesił cło importowe na ołów - co było już wielokrotnie przez koła branżowe sugerowane - sytuacja na międzynarodowym rynku ołowiu byłaby zdaniem angielskich kół handlowych, w zupełności zrównoważona.

W międzyczasie nadchodzą z USA wiadomości, że rząd amerykański zamierza jakoby podjąć ponownie zakupy ołowiu na powiększenie zapasów strategicznych. Podobnie jak w wypadku cyny import ołowiu do Stanów Zjednoczonych był w r.ub. znacznie niższy niż w 1950 r. W pierwszych jedenastu miesiącach ub.r. USA importowały ołów w rudzie i koncentratkach w ilości 65.802 short ton wobec 58.489 ton w roku poprzednim, ołów surowy w ilości 2.281 ton /3.513 ton/ oraz ołów rafinowany - 163.369 ton /391.467 ton/. Ogólnie biorąc zatem import ołowiu do USA był w r.ub. o ca 48% mniejszy niż w 1950 r.

Eksport ołowiu z Kanady w pierwszych jedenastu miesiącach ub.r. wyniósł 95.810 ton /short/ w porównaniu z 102.496 ton w roku poprzednim. Anglia odebrała odpowiednio 31.304 ton i 7.280 ton a Stany Zjednoczone 54.693 ton wobec 93.986 ton.

Eksport ołowiu meksykańskiego był również w r.ub. mniejszy wynosząc za dwanaście miesięcy 145 tys.ton w porównaniu z 261 tys.ton w 1950 r. około 92 tys.ton skierowane zostało na rynki europejskie.

Średnie notowania ołowiu meksykańskiego na bazie fob /Asarco/ w tygodniu kończącym się 19-go stycznia wynosiły 19,02 ¢ za lb w porównaniu z 19,45 ¢ w tygodniu po-

przednim. W następnych dniach ceny nie obniżyły się już więcej.

C y n k. Ostatnie dwa tygodnie nie przyniosły większych zmian na kapitalistycznym rynku cynku. Ceny eksportowe metalu meksykańskiego obniżyły się w niektórych transakcjach o dalszy 1 ¢ na lb i wynosiły w początkach lutego 23-24 ¢ za lb fas porty zatokowe. Według opinii angielskich kół handlowych druga połowa b.r. może przynieść pewne wyrównanie między popytem i podażą na międzynarodowym rynku cynku. Że przewidywania takie są coraz powszechniejsze wskazuje fakt większego zainteresowania transakcjami krótko terminowymi niż miało to miejsce dotychczas.

Nie ulega jednak wątpliwości - pisze The Metal Bulletin w lutym - iż utrzymanie zaplanowanego rozwoju zbrojeń w krajach zachodnio-europejskich i w USA w r.b., zawsze będzie powodować przerost zapotrzebowania nad podażą.

Istnieją pewne informacje z Waszyngtonu, że zawieszenie cła importowego na koncentraty cynku i na sam metal jest sprawą kilku najbliższych dni. Według wiadomości z kół senackich zawieszenie cła pozostanie w mocy do końca marca 1953 r.

Ogólnie biorąc popyt na cynk na rynku amerykańskim pozostaje nadal niezmienny, a przetwórcy szybko realizują swoje kwoty przydziałowe na luty. Konsumenci cynku wysoko rafinowanego wykazują jednak ostatnio mniejsze zainteresowanie na skutek dalszego ograniczenia poziomu produkcji przemysłu samochodowego.

Eksport cynku z Kanady w pierwszych 11-stu miesiącach ub.r. kształtował się prawie na niezmiennym poziomie w porównaniu z poziomem eksportu w roku poprzednim, wynosząc odpowiednio 133.632 ton wobec 134.927 ton. Z ilości tych Anglia otrzymała 50.337 ton i 31.641 ton.

M a g n e z. Z dniem 1 lutego b.r. oficjalna cena magnezu rodzimego została podniesiona w Anglii do poziomu 2/10 1/2 d za lb. z dostawą na skład odbiorcy. Poprzednia cena wynosiła 2/4 1/2 za lb. Podwyżska ceny tłumaczona jest przez Ministerstwo Zaopatrzenia podniesionymi kosztami importu surowca i transportu.

K o b a l t. Zgodnie z komunikatem Chamber of Mines of Rhodesia produkcja kobaltu w Północnej Rhodesji wyniosła w pierwszych 9-ci u miesiącach ub.r. 1.303 ton/więcej niż w 1950 r. w tym samym okresie czasu. Zysła 47 ton

Zwiększenie przydziałów metali na zbrojenia w USA

Według ostatnich informacji przydział niektórych metali dla przemysłu zbrojeniowego "dla bezpośrednich potrzeb wojskowych" został ustalony na drugi kwartał b.r. w kwotach następujących: stal - 2.617 tys.ton /2.409 tys. ton w drugim kwartale 1951 r./; miedź - 155 tys.ton /148,5 tys.ton/; aluminium - 139 tys.ton /125 tys.ton/. Jednocześnie na produkcję trwałych dóbr konsumcyjnych przydziały tych metali zostały zmniejszone w sposób następujący: stal - 872 tys.ton /950.000 tys.ton w 1951 r./ czyli o 8%; miedź - 17.292 ton /20.500 ton/ i aluminium - 24 tys.ton wobec 26,5 tys. ton w drugim kwartale r.ub.

Dobra inwestycyjne

Ogólne wiadomości z zachodnio-europejskiego rynku inwestycyjnego

Zgodnie z przewidywaniami roku ubiegły przyniósł znaczne zwiększenie popytu na dobra inwestycyjne w Europie Zachodniej. Mniej spodziewaną natomiast - jak podaje "Economic Survey of Europe in 1951" opublikowany w dn. 22 stycznia b.r. - była łatwość z jaką zwiększone zapotrzebowanie zostało w rezultacie pokryte. Aczkolwiek tendencje na rynku szeregu podstawowych dóbr inwestycyjnych uległy wyraźnemu wzmocnieniu, to jednak ogólny wzrost cen był raczej umiarkowany w porównaniu np. ze wzrostem cen stali i metali nieżelaznych. W wielu wypadkach terminy dostaw przedłużyły się znacznie, lecz w szeregu innych nie uległy większym zmianom. W końcu ubiegłego roku w niektórych krajach Europy Zachodniej /np. we Włoszech/ pewne gałęzie przemysłu inwestycyjnego charakteryzowały tendencje, określane przez wyżej wymienioną publikację ECE jako "buyer's market".

Ze zrozumiałych względów pierwsza fala popytu na sprzęt inwestycyjny w końcu 1950 r. i w początkach 1951 r. pochodziła od przedsiębiorstw prywatnych, które w przewidywaniu zwiększonego zapotrzebowania agencji rządowych w sprawie uruchamiania kredytów budżetowych na zbrojenia, starały się uprzedzić na rynku zakupy rządowe.

W pierwszych trzech kwartałach ubiegłego roku wskaźnik produkcji przemysłów inwestycyjnych /przemysł konstrukcyjny bez budownictwa/ w głównych krajach przemysłowych Europy Zachodniej /Belgia-Luksemburg, Francja, Włochy, Niemcy Zachodnie i Anglia/ obliczany jest przez ECE na 117 przy podstawie pierwszych 9 miesięcy 1950 r. równej 100. W tym samym czasie wskaźnik eksportu maszyn oraz wszelkich środków transportowych wyniósł 118 z przeznaczeniem do krajów europejskich i 117 z przeznaczeniem do krajów zamorskich.

W poszczególnych wyżej wymienionych krajach wzrost produkcji i eksportu różnił się jednak w roku ubiegłym znacznie.

Wskaźniki - pierwsze 9 miesięcy 1951

/pierwsze 9 miesięcy 1950=100/

	Produkcja przem. inwe- stycyjn.	Eksport maszyny i środki transportowe
Belgia	122	117
Francja	111	140

Włochy	107	122
Niemcy Zachodnie	140	170
Anglia	105	103

ANGLIA

Anglia była jedynym krajem na obszarze Europy Zachodniej, gdzie trudności w dziedzinie zaopatrzenia przemysłu w surowce poważnie wpłynęły na kształtowanie się produkcji przemysłów inwestycyjnych. Sądząc z danych za pierwsze 9 miesięcy ubiegłego roku cały szereg przemysłów konstrukcyjnych nie osiągnęło poziomu produkcji z 1950 r. I tak np. produkcja sprzętu dla górnictwa węglowego była znacznie niższa niż w 1950 r. W roku ubiegłym Anglia wyprodukowała o 30% mniej wrębniarek do węgla i o 37% mniej łożowaczy mechanicznych. Spadek eksportu w obu wypadkach był jeszcze silniejszy kształtując się odpowiednio na poziomie 62 i 32% stanu z 1950 roku. Produkcja ciężkiego sprzętu elektrotechnicznego w postaci turbin hydraulicznych i turbin parowych /turbo-alternatorów/ była w roku ubiegłym o 15% niższa, lecz eksport w tym wypadku kształtował się na poziomie o 30% wyższym niż w roku poprzednim.

Inną dziedziną przemysłu inwestycyjnego gdzie produkcja, nie osiągnęła poziomu z 1950 r. był przemysł środków transportowych. W 1951 r. Anglia wyprodukowała o 8% mniej samochodów osobowych, o 30% mniej wagonów osobowych, o 5% mniej parowozów, o 3% mniej samolotów /prócz wojskowych/ i nieco mniejszą liczbę samochodów ciężarowych niż w 1950 r.

Produkcja i eksport sprzętu inwestycyjnego w Anglii w 1951 roku

j e d n o s t k a	Produkcja ogółem ^{b/}		na eksport ^{b/}	
	ilość wartość	wskaz- nik ^{a/}	ilość wartość	wskaz- nik ^{a/}
samochody osobowe tys.	471,2	92	364,7	89
" ciężarowe "	257,0	99	160,7	97
traktory	141,0	123	108,0	136
maszyny rolnicze £ mln	104,8	127	55,2	144
maszyny i sprzęt budowlany £ mln.	21,2	130	9,8	129
maszyny włókiennicze £ mln	73,6	104	35,4	94
maszyny drukarskie £ mln.	17,9	109	8,3	99
maszyny chłodnicze " "	28,9	123	13,5	147
kotły i maszyny parowe £ mln.	43,2	113	11,6	114

a/ I-IX 1950 = 100

b/ w skali rocznej na podstawie pierwszych 9 miesięcy.
Zródło: Economic Survey of Europe in 1951 ECE.

maszyny elektryczne wirujące £ mln	31,7	108	6,5	102
przenośniki mechaniczne £ mln	41,0	115	10,8	108
obrabiarki do metali £ mln	45,3	122	15,8	115

Wbrew przewidywaniom eksport obrabiarek do metali był w Anglii w roku ubiegłym o 15% wyższy niż w 1950 r. Jedną z przyczyn powyższego było opóźnienie się zamówień rządowych dla przemysłów zbrojeniowych. Ogólnie biorąc rząd brytyjski zamierzał w roku ubiegłym umieścić na rynku krajowym zamówień na sprzęt inwestycyjny /głównie maszyny dla przemysłu metalowego i konstrukcji/ na ogólną sumę wynoszącą 6-7% całkowitej wartości produkcji przemysłów konsumujących metale. Program ten nie został wykonany i przeznaczone kwoty budżetowe na zakup maszyn nie zostały do końca ubiegłego roku wydatkowane w przewidzianej wysokości.

N I E M C Y Z A C H O D N I E

Najsilniejszy wzrost produkcji przemysłów inwestycyjnych, jaki miał miejsce w Niemczech Zachodnich, tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie największym stosunkowo nie wykorzystaniem zdolności produkcyjnej przemysłu zachodniemieckiego w 1950 r. oraz istnieniem poważnego bezrobocia, które umożliwiło szybkie zwiększanie zatrudnienia. W III kwartale 1951 r. zatrudnienie w przemyśle inwestycyjnym było w Niemczech Zachodnich o 12-15% większe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Ogólnie biorąc Niemcy Zachodnie były w r.ub. największym dostawcą maszyn na rynek europejski dostarczając ich za sumę 440 mln dolarów przed Anglią - 360 mln dolarów i dorównując bez mała Stanom Zjednoczonym, które dostarczyły w roku ubiegłym krajom europejskim maszyn przemysłowych i rolniczych za sumę około 460 mln. dolarów. Eksport maszyn i sprzętu inwestycyjnego do krajów zamorskich zwiększyły Niemcy Zachodnie w r.ub. o przeszło 150%, będąc największym po Anglii eksporterem tych dóbr do krajów pozaeuropejskich.

Należy szacować, że ogólna wartość eksportu maszyn, sprzętu oraz środków transportowych osiągnęła w r.ub. w Niemczech Zachodnich wartość około 880 mln dolarów w cenach bieżących, z czego około 600 mln dolarów przypadało na dostawy do krajów europejskich, w tym 33 mln dolarów do krajów demokracji ludowej N.R.D. i ZSRR.

Rozwój produkcji dóbr inwestycyjnych jaki dokonał się w Niemczech Zachodnich na przestrzeni roku ubiegłego osiągając w II kwartale ub.roku poziom o 34% wyższy niż średnia kwartalna w 1950 r. i przekraczając poziom produkcji z 1938 r. o 45%, doznał wyraźnego zahamowania w trzecim kwartale, kiedy wskaźnik produkcji dóbr inwestycyjnych zmniejszył się o kilkanaście punktów. Podobne zjawisko miało miejsce i w IV kwartale kiedy liczba bezrobotnych dosyć raptownie się powiększyła w pierwszym rzędzie w prze-

myśle stoczniovym. Przyczyn powyższego należy szukać m.in. w brakach materiałowych, przede wszystkim na odcinku stali walcowanej.

Produkcja niektórych dóbr inwestycyjnych w Niemczech Zachodnich

j e d n o s t k a	Produkcja ^{a/}		Eksport ^{a/}	
	ogółem			
	ilość	wskaz.	ilość	wskaz.
	1951	1950=100	1951	1950=100
samochody osobowe tys.	274	136	92	158
samochody ciężarowe "	93	123	29	157
motocykle "	309,8	122	30,8	218
akumulatory tys.ton	35,7	131	3,8	182
maszyny do pisania "	314,5	173	86,4	289
maszyny do szycia "	720,0	151	349,0	240
traktory tys.ton	132,3	157	46,1	162
maszyny rolnicze tys.t.	213,8	108	58,4	141
maszyny budowlane " "	54,6	127	...	...
maszyny włókiennicze tys.ton	60,2	137	20,8	245
maszyny dla przem. skózanego tys.ton	9,4	127	4,6	225
maszyny chłodnicze tys.ton	32,9	110	6,9	389
maszyny papiernicze tys.ton	56,5	143	30,2	194
narzędzia precyzyjne tys.ton	15,6	162	...	...
obrabiarki do metali tys.ton	123,0	164	52,4	166
obrabiarki do drzewa tys.ton	41,5	116	11,8	239
maszyny górnicze tys.t.	153,1	108	...	...

a/ w stosunku rocznym na podstawie danych za pierwsze 9 miesięcy

b/ pierwsze 9 miesięcy 1950 = 100

Zródło: Economic Survey of Europe in 1951.

Jedną z ważniejszych dziedzin przemysłu inwestycyjnego wykazujących spadek produkcji w r.ub. w Niemczech Zachodnich jest produkcja osobowych wagonów kolejowych, która w 1951 r. kształtowała się na poziomie o 65% niższym niż w 1950 r. W 1951 roku Niemcy Zachodnie wyprodukowały jedynie około 600 wagonów typu pulman.

F R A N C J A

W 1950 r. produkcja dóbr inwestycyjnych we Francji według szacunków Europejskiej Komisji Ekonomicznej /ECE/ była o przeszło 30% wyższa niż w 1938 r., lecz nie osiągnęła poziomu z 1949 r. kiedy wskaźnik wynosił 141 /1938=100% a to na skutek ogólnego spadku zapotrzebowania na dobra inwestycyjne tak ze strony nabywców krajowych jak i zagranicznych w miarę rozwijania się w pierwszej połowie roku depresji gospodarczej w krajach kapitalistycznych. Ostatni kwartał 1950 r. przyniósł jednak, pod wpływem ogólnej sytuacji politycznej i planów zbrojeniowych, dosyć znaczne ożywienie w dziedzinie produkcji dóbr inwestycyjnych we Francji. Wskaźnik w tym okresie wzrasta o 16% w stosunku do kwartału poprzedniego.

W pierwszym półroczu 1951 r. następuje dalszy wzrost produkcji, która w II kwartale osiąga poziom o 50% wyższy niż w 1938 roku. Podobnie jak w Niemczech Zachodnich, trzeci kwartał ub. roku przynosi spadek produkcji dóbr inwestycyjnych we Francji w wysokości 9% w stosunku do kwartału poprzedniego. Jest to zjawisko częściowo sezonowe, a częściowo spowodowane trudnościami surowcowymi. W IV kwartale produkcja podnosi się nieznacznie nie osiągając jednak poziomu z pierwszej połowy roku.

W 1951 r. Francja eksportowała maszyn, sprzętu i środków transportowych na ogólną sumę około 640 mln dolarów w cenach bieżących, z czego blisko 480 mln dolarów odebrały kraje zamorskie, głównie francuskie posiadłości i kolonie. Wzrost eksportu maszyn do krajów europejskich wyniósł 40%, a środków transportowych jedynie 6%. W szczególności znaczny wzrost wywozu miał miejsce w dziedzinie taboru kolejowego, którego eksport z Francji w ub. roku był kilkakrotnie większy niż w latach poprzednich. Ponieważ produkcja taboru wzrosła jednak w sposób umiarkowany /ca 3-4%/ dostawy na rynek krajowy bardzo znacznie się zmniejszyły wynosząc jedynie 40-50% ilości z 1950 r.

Produkcja niektórych dóbr inwestycyjnych we Francji w I-szej połowie 1951 r.

J e d n o s t k a		Produkcja		Eksport	
		ilość wart.	wskaź. a/ wart.	ilość wart.	wskaź. a/ wart.
samochody osobowe	tys.	158,3	129	50,7	114
samochody ciężarowe	"	64,5	143	16,8	127
motocykle	"	209,2	226	12,2	243
traktory	szt.	7.966,0	100	3.108,0	190
maszyny dla przemysłu spożywczego	tys. szt.	8,90	111	2,17	94

a/ pierwsze 6 miesięcy 1950 r. = 100

Źródło: Economic Survey of Europe in 1951.

maszyny włókiennicze tys.t.	19,65	122	2,11	128
maszyny dla przemysłu				
chemicznego " "	6,35	109	0,90	127
maszyny parowe i				
turbiny " "	3,50	103	1,06	196
silniki spalinowe sta-				
le " "	16,00	107	3,28	315
sprzęt elektrotechni-				
czny mld.zł.	34,17	134	6,02	210
aparaty elektrycz-				
ne " "	19,35	135	3,44	181
przenośniki mecha-				
niczne tys.zł.	28,90	112	8,00	133
parowozy szt.	109	111	72	450
wagony towarowe " "	3.852	65	2.323	1.400
wagony osobowe " "	117	102	61	3.050

Z A Ł A C Z N I K

Wskaźniki cen towarów inwestycyjnych w eksporcie Belgii, Szwajcarii i Niemiec Zachodnich

W s t ę p

Trudno ustalić jakąkolwiek jednolitą tendencję cen eksportu inwestycyjnego nawet w tak ograniczonym kręgu państw, jaki stanowią wymienione kraje zachodnio-europejskie. Składają się na to następujące przyczyny.

Różnice położenia gospodarczego, rezultaty wojny i związanych z nią zniszczeń, oraz różnice stosunków finansowych i walutowych powodują swoisty dla każdego kraju proces kształtowania się cen eksportowych.

Wszelkie wnioski ogólniejszej natury musi poprzedzić analiza wskaźników cen dokonana osobno dla każdego z omawianych krajów.

Należy zaznaczyć, że niestety klasyfikacja statystyki handlu zagranicznego omawianych krajów nie wyodrębnia tych grup maszyn, któreby polski handel zagraniczny interesowały w pierwszym rzędzie. Niema bowiem pozycji osobnych takich, jak "urządzenia walcowni i stalowni", "obrabiarki ciężkie", "maszyny dla górnictwa" itp. Maszyny te są włączone do grup ogólniejszych, jak "obrabiarki" lub "obrabiarki do metali" względnie porozdzielane są po różnych grupach wymienionych w niżej podanych tabelach. Wyjątek stanowi pozycja "maszyny hutnicze" w Belgii.

B E L G I A

Wskaźniki średnich cen niektórych towarów inwestycyjnych eksportowanych z Belgii w latach 1948-1951 /1948 r. = 100/

Rodzaj towaru	1948	1949	1950	1951
1. motory parowe i spalinowe	100	82	85	88
2. motory i transform. elektryczne	100	96	98	97
3. pompy, kompresory i ich części	100	96	88	78

4. dźwigi, eskalatory	100	102	107	100
5. ekskavatory, kopaczki, dragi, wyrówniarki	100	97	98	86
6. maszyny hutnicze	100	161	116	145
7. piece przemysłowe	100	200	126	138
8. obrabiarki do metali	100	91	82	81
9. " " drzewa	100	98	96	96
10. " inne	100	92	81	84
11. różne mieszarki	100	157	140	147
12. maszyny papiernicze	100	103	80	91

x/ 10 miesięcy

Z powyższych liczb widać, że większość pozycji wykazywała tendencję zniżkową w stosunku do roku 1948 wziętego za podstawę. Zniżki te wynosiły od 2 do 20% w ciągu następnych lat 1949-1951. Pozycje "maszyny hutnicze" oraz "piece przemysłowe" należy wyłączyć z tej reguły, gdyż obroty w tych kategoriach były niewielkie, zaledwie po kilkadziesiąt do kilkuset ton; przy urządzeniach dla ciężkiego przemysłu są to ilości tak małe, że nie mogą stanowić podstawy do wprowadzania prawidłowych wskaźników.

Również pozycja "różne mieszarki" wykazuje znaczny wzrost cen z 1948 na 1949 r., ale ponieważ w dalszych latach ceny utrzymują się na nowym poziomie przy eksporcie wynoszącym 2-4 tys. ton należy wnioskować, że jest to strukturalna zmiana wynikająca z różnorodności typów maszyn w tej grupie. Podobnie duże skoki zarówno w górę, jak w dół wykazują pokrewne branże Niemiec Zachodnich i Szwajcarii. Wynika to również z dużej różnorodności maszyn podciąganych pod kategorię "mieszarki" w najrozmaitszych gałęziach przemysłu.

Pozostałe pozycje bądź utrzymywały się z małymi wahaniami na poziomie 1948 r. /motory elektryczne, dźwigi, obrabiarki do drzewa/ bądź zniżkowały, jak wspomniano wyżej.

Pewna tendencja zniżkowa w przemyśle belgijskim, mimo znanej tendencji odwrotnej na rynku surowców, tłumaczy się koniecznością walki konkurencyjnej z przemysłem krajów, które we wrześniu 1949 r. razem z funtem angielskim poddały swą walutę dewaluacji. Belgia wprowadziła dokonana podobnego zabiegu, ale dewaluacja franka belgijskiego wyniosła tylko ok. 13% jego poprzedniej wartości, podczas gdy dewaluacja w krajach szterlingowych wyniosła 30%, a w tym samym roku w Niemczech Zachodnich - ok. 20%. Konieczność więc przystosowania cen belgijskich do cen rynkowych po dewaluacji mogła się zawierać w granicach do 20%. W takim zaś razie średnie ceny, które spadły po roku 1948 o mniejszy procent, bądź utrzymały się na poprzednim poziomie, można uważać w tym okresie w pewnej mierze za podwyższone.

S Z W A J C A R I A

Wskaźniki cen niektórych towarów inwestycyjnych
eksportowanych ze Szwajcarii w latach 1948-1951
/ 1948 = 100 /

Rodzaj towaru	1948	1949	1950	1951
1. Kotły i maszyny parowe	100	118	138	146
2. Motory spalinowe stałe	100	103	106	99
3. Motory elektryczne	100	104	108	105
4. Maszyny wodne i powietrzne, pompy	100	121	126	148
5. Piece na paliwa płynne	100	93	86	80
6. Obrabiarki	100	101	94	97
7. Maszyny do fabrykacji cegieł, cementu itp.	100	97	93	59
8. Maszyny papiernicze	100	113	86	90

Statystyka szwajcarska podaje mniejszy wachlarz maszyn interesujących ciężki przemysł. Natomiast duże ilości maszyn wywożonych w ramach poszczególnych pozycji w latach 1948-1951 pozwalają uważać otrzymane wskaźniki za dość miarodajne dla tendencji rozwojowej odnośnych cen. Jeżeli pominąć grupę "piece na paliwa płynne" o wyjątkowo małych obrotach i grupy "motory wodne i powietrzne, pompy" oraz "maszyny do fabrykacji cegieł, cementu itp.", to wówczas okaże się, że z wyjątkiem kotłów i maszyn parowych ceny eksportowe pozostałych maszyn wahały się w omawianym okresie w granicach do 10% w obie strony około poziomu 1948 r.

Grupa "kotły i maszyny parowe", podobnie jak i grupa "maszyny wodne i powietrzne i pompy" uległa znacznej podwyżce, bo prawie o 50%. Prawdopodobnie jedną z przyczyn tej zmiany może być wysoki udział importowanego żelaza i stali potrzebnych do produkcji tych maszyn. Szwajcaria jest bowiem zdana prawie całkowicie na import żelaza i stali i wskutek tego ceny jej wyrobów opartych na tych surowcach zależne są od rynkowych cen żelaza i stali, a także od cen węgla potrzebnego do produkcji tych ostatnich. Ta zależność odzwierciedla się niewątpliwie w pewnym stopniu we wskaźnikach wymienionych obu grup maszyn, choć nie stanowi całkowitego wytłumaczenia tak znacznego odchylenia ich od wskaźników innych maszyn.

Zdziwienie wywołuje fakt, że większość cen eksportowych wykazuje w Szwajcarii tendencje stabilizacyjne w okresie 1948-1951 r. W kraju o stałej walucie, jakim w tym okresie była Szwajcaria, należałoby się spodziewać obniżki cen dla wyrównania dysproporcji wobec dewaluacji większości walut zachodnio-europejskich, podobnie jak to można zaobserwować

w Belgii, mimo iż ta ostatnia dokonała jednak niewielkiej dewaluacji. Jedyłą namiastkę dewaluacji możnaby w Szwajcarii upatrywać w fakcie zniknięcia w momencie dewaluacji funta angielskiego we wrześniu 1949 r. nieoficjalnego kursu dolara USA w Szwajcarii, który był notowany w okresie 1946-1948 o ok. 10% niżej od kursu oficjalnego. W ten więc sposób w 1949 r. frank szwajcarski nieoficjalnie spadł w stosunku do dolara o ok. 10%, gdyż kurs nieoficjalny zrównał się z oficjalnym.

Odporność cen maszyn szwajcarskich wobec konkurencji innych dostawców tłumaczy częściowo fakt wysokiej specjalizacji produkcji tego kraju. Wysoka jakość, a prócz tego doskonalenie się w każdej branży w pewnych specjalnych typach maszyn, które stają się z czasem prawie monopolem przemysłu szwajcarskiego w skali światowej, to zasady, którymi kieruje się przemysł szwajcarski od wielu lat.

N I E M C Y Z A C H O D N I E

Wskaźniki średnich cen niektórych towarów inwestycyjnych eksportowanych z Niemiec Zachodnich
w latach 1948-1951
/1948 = 100/

Rodzaj towaru	1948	1949	1950	1951 x/
1. Maszyny parowe i wodne	100	64	71	77
2. Motory spalinowe przenośne	100	30	34	33
3. " " stałe	100	256	247	265
4. Motory i transformatory elektryczne	100	119	115	151
5. Pompy	100	100	82	93
6. Dźwigi, windy	100	107	84	92
7. Kopaczki	100	68	65	84
8. Obrabiarki do metali	100	119	97	109
9. " " drzewa	100	123	103	120
10. " inne	100	95	110	90
11. Narzędzia pneumatyczne	100	134	167	161
12. Maszyny do obróbki mierałów /wyr. cementu i in./	100	157	72	86
13. Maszyny papiernicze	100	120	110	114
x/ 9 miesięcy				

Wskaźniki średnich cen maszyn w eksporcie Niemiec Zachodnich nie wykazują jednolitej tendencji. Jeżeli można by twierdzić, że naogół odchylenia od poziomu cen w 1948 r. zawarte są w granicach do 20% w górę lub w dół, to jednak

znacznie przekraczają te granice w przeciwnych kierunkach motory spalinowe stałe /wskaźnik w 1951 r. - 265/ i motory spalinowe przenośne /wskaźnik - 33/. Rozbieżność tę tłumaczy okoliczność, że rok 1948 dla zniszczonego przez anglo-amerykańskie bombardowania przemysłu Niemiec Zachodnich był jeszcze za wczesny, jako podstawa do porównań. Wprawdzie nawet ciężki przemysł był już częściowo uruchomiony, ale pracował on na eksport tylko sporadycznie.

To też w następnych latach 1949-51 cyfry eksportu rosły w postępie geometrycznym. Ilustrują to podane poniżej ilości niektórych eksportowanych maszyn w tonach:

	<u>1948</u>	<u>1949</u>	<u>1950</u>	<u>1951</u>
maszyny parowe i wodne	50	235	1.480	3.429
motory spalinowe ruchome	14	2.257	7.841	7.734
kopaczki	68	1.672	9.099	12.064

Jeżeli uwzględnić, że liczby roku 1951 odnoszą się tylko do 9 miesięcy, to widać, że wzrost eksportu i w tym roku był jeszcze bardzo znaczny i właściwie ani ten ani żadne z omawianych lat poprzednich nie nadają się w pełni za podstawę do obliczania wskaźników cen wobec rozpiętości obrotów w omawianym okresie. W podanych wyżej wypadkach wzrost ilościowy eksportu dochodzi w ciągu czterech lat do kilkuset razy, ale i pozostałe grupy maszyn z tablicy wskaźników wykazują wzrost ilościowy eksportu z reguły ponad 10-krotny.

Z porównania wskaźników za lata 1949, 1950 i 1951 wynika, że przyjęcie 1949 r. za podstawę dałoby dla wszystkich maszyn, z wyjątkiem maszyn do obróbki minerałów, granicę zmian do ok. 20% w dół lub w górę. Wskaźniki dla maszyn do obróbki minerałów /m.in. do wyrobu cementu/, podobnie jak wskaźniki dla mieszarek w Belgii i dla maszyn do fabrykacji cegieł i cementu w Szwajcarii, wykazują znaczne skoki, które dadzą się jedynie wytłumaczyć niejednorodnością tej grupy maszyn.

W stosunku do roku 1948 niższymi wskaźnikami wyróżniają się w latach 1949-51 te maszyny, których wywóz w 1948 r. był bardzo mały. Pozostałe pozycje wykazują wzrost cen, który jest zrozumiały wobec 20% dewaluacji marki w 1949 r. Niemcy Zachodnie bowiem muszą opłacać większość swego importu żywności w dolarach. Oczywiście więc po dewaluacji, gdzie tylko na to pozwalała walka konkurencyjna podnosiły one ceny towarów na eksport, aby otrzymać w zamian niezmienną ilość dewiz. Prawdopodobnie wysiłki te dla utrzymania równowagi bilansu handlowego i płatniczego łącznie z innymi czynnikami - jak zmiana struktury obrotów - tłumaczą nierównomierność zmian niektórych wskaźników.

Wnioski ogólne

Porównanie wskaźników analogicznych branż trzech omawianych krajów razem w niektórych wypadkach daje możliwość stwierdzenia ich prawidłowości. Tak np. wahania wskaźnika

dla maszyn papierniczych powtarzają się we wszystkich trzech krajach w bardzo zbliżony sposób.

Maszyny parowe w latach 1949-51 wykazują analogiczną tendencję wzrostu cen, przy czym wzrost ten następuje po niższej w 1949 r. zarówno w Belgii, jak i w Niemczech Zachodnich. W Szwajcarii w 1949 r. występuje również zwyżka, która łącznie do 1951 r. daje prawie 50% stanu wyjściowego. Jest możliwe, że ta różnica tendencji w porównaniu z pozostałymi krajami jest w pewnym stopniu odbiciem zależności Szwajcarii od dostaw żelaza i stali, które dwa inne kraje posiadają w dostatecznej ilości z własnej produkcji.

Stosunkową stałość cen wykazują wszelkie typy obrabiarek. Tylko w Belgii obrabiarki do metali mocniej zniżkowały, co zresztą zgodne jest z tendencją cen pozostałych maszyn belgijskich.

Z porównania wszystkich wyżej podanych wskaźników dla trzech rozpatrywanych krajów oraz analogicznych, w tym artykule niepodanych, wskaźników dla Anglii można wyprowadzić następujący ogólny wniosek:

W dążeniu do wyrównania bilansu handlowego i do utrzymania konkurencyjności, ceny towarów inwestycyjnych są naogół w okresie lat 1948-51 podnoszone w granicach węższych niż rozmiary dewaluacji waluty danego kraju w stosunku do dolara USA. Kraje, których dewaluacja była mniejsza, jak np. Belgia, zmuszone były nawet do niewielkich obniżek cen swych maszyn. Tylko kraje o wyjątkowo pomyślnej pozycji finansowej i gospodarczej i o specyficznej produkcji, jak Szwajcaria, mogły sobie pozwolić bez dewaluacji na utrzymanie cen na prawie niezmiennym poziomie, przy większych nawet podwyżkach w niektórych koniecznych wypadkach /kotły i maszyny parowe, maszyny wodne i pompy/. We wszystkich krajach zmiany cen są przeciętnie niewielkie w porównaniu z wahaniami cen na rynkach surowcowych i żywnościowych, wywołanym agresją amerykańską w Korei.

A oto próba zestawienia ogólnych wskaźników średnich cen eksportowych produktów przemysłu inwestycyjnego niektórych państw zachodnio-europejskich i USA dokonana przez Komisję Gospodarczą dla Europy przy ONZ w jej sprawozdaniu wydanym pod tytułem: "Economic Survey of Europe in 1951".

Wskaźniki cen eksportu inwestycyjnego niektórych krajów /styczeń-wrzesień 1949 = 100/

K r a j	w walucie krajowej		w dolarach USA	
	1950	1951	1950	1951
	II kwart.	III kwart.	II kwart.	III kwart.
Anglia	104	116	73	81
Szwecja	101	119	70	83
Francja	113	127	87	97
Niemcy Zachodnie	83	96	68	80
Włochy	100	103	90	91
Szwajcaria	102	107	102	107
U.S.A.	94	108	94	108

Powyższe zestawienie jest opatrzone uwagą, że wskaźniki dla Anglii dotyczą wyłącznie maszyn, a dla USA - całej produkcji przemysłowej. Również podkreślone jest, że wskaźniki dla Niemiec Zachodnich są mało miarodajne z racji wielkich zmian strukturalnych w eksporcie towarów inwestycyjnych w tym okresie.

Widać z zestawienia, że z wyjątkiem krajów o twardej walucie, USA i Szwajcarii, w pozostałych krajach, po spadku cen w dolarach wynikłemu automatycznie z dewaluacji walut krajowych, nastąpiła wyżka tych cen utrzymana w granicach uprzedniej dewaluacji, tak, że ceny dolarowe nigdzie nie przekroczyły wskaźnika 100. Potwierdza to ogólne wnioski z analizy wskaźników szczegółowych trzech omawianych krajów. Jedynie kraje o twardej walucie, Szwajcaria i USA, przekroczyły poziom cen z przed dewaluacji funta angielskiego. Przy tym w Szwajcarii wyżka miała przebieg łagodny, stopniowy, a w USA najpierw wskutek kryzysu na przełomie 1949/50 r. nastąpiło załamanie cen, a dopiero agresja w Korei wywołała sztuczne nakręcanie koniunktury zbrojeniowej i wskaźnik skoczył wówczas z 94 na 108 punktów w ciągu roku.

Oczywiście ostatnia tabela ogólnych wskaźników ma duże znaczenie, jako naświetlenie ogólnej tendencji życia ekonomicznego przy założeniu, że statystyki stanowiące jej podstawę są wiarogodne, co jak wiadomo, nie zawsze ma miejsce.

Szczegółowe natomiast rozważania dotyczące trzech krajów wymienionych w tytule, z analogicznymi zastrzeżeniami co do wiarogodności danych statystycznych, mogą mieć większe znaczenie orientacyjne dla praktyki handlu zagranicznego przy sprawdzaniu średnich cen transakcyjnych w poszczególnych branżach maszynowych, tak w zakupie, jak i przy sprzedaży zagranicą. W żadnym jednak wypadku, jak wynika z całych powyższych wywodów, nie mogłyby te wskaźniki stanowić podstawy do jakichkolwiek konkretnych kontaktów handlowych w stosunku do kontrahentów zagranicznych. Są one i pozostaną danymi czysto orientacyjnymi.

